Dzisiaj 14 stron

**Wydanie główne**

Cena 20 groszy

# KURJER POZNAŃSKI

**wychodzi 2 × dziennie**

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski. za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 147 Wydanie P Poznań, sobota dnia 28 marca 1936 Rok 31

Poznań, 27 marca.

## Dwa obowiązki

Przed dziesięciu dniami przytoczyliśmy opinję „Berliner Tageblattu" o polskiej sile zbrojnej i polskiej polityce zagranicznej. Opinję tę powtórzyły bardzo liczne pisma polskie; nie wszystkie jednak wysnuły z niej wnioski właściwe; niektóre — obraziły się na nią.

Sądzimy, że takie „obrażanie się" jest bardzo kiepską pociechą. W danym wypadku zresztą całkowicie ono chybia. Istota rzeczy bowiem tkwi w faktach, stwierdzonych przez „Berl. Tageblatt", a nie we faktów tych takiem czy innem skomentowaniu.

Jakie to fakty? Przypominamy bieg myśli organu berlińskiego:

W listopadzie 1932, gdy p. Beck obejmował ministerstwo spraw zagranicznych, armja polska liczyła 266 tys. dobrze wyekwipowanych ludzi. Była to armja najsilniejsza na wschodzie europejskim, zdolna do natychmiastowego użycia. Niemcy miały wówczas tylko 100 tys. chłopa, i brakło im nowoczesnych środków bojowych; a Sowiety reprezentowały wprawdzie siłę liczebną 562 tys. ludzi, ale ich uprzemysłowienie było dopiero w połowie drogi, a kolektywizacja w rolnictwie była czynnikiem hamującym.

Ten stosunek sił uległ tymczasem — według „Berliner Tageblattu" — zupełnej zmianie. Armja polska pozostała na poziomie z roku 1932, przyczem wyposażenie jej techniczne nie odpowiada już dzisiejszym wymaganiom. Niemcy natomiast pozbyły się więzów wojskowych traktatu wersalskiego (przeprowadzając — dodajmy — zbrojenia na wielką skalę i na podstawie techniki całkiem zmodernizowanej, szczególnie pod względem motoryzacji armji); Sowiety zaś mają dziś 1,3 miljona dobrze wyszkolonych żołnierzy.

Wskutek obrócenia się stosunku sił wojskowych całkowicie na niekorzyść Polski odpadła korzystna podstawa polskiej polityki zagranicznej z okresu lat 1932—1934 i nastąpiła obecnie reakcja. Jeżeli chodzi o stosunki polsko-francuskie, układ francusko - sowiecki — zdaniem „Berl. Tageblattu" — powoduje oprócz innych nieszczęść dla polskiej polityki zagranicznej jeszcze to, że Polska nie może przeciw niemu nic przedsięwziąć — bez spowodowania jeszcze większego nieszczęścia; zwalczanie bowiem przez Warszawę układu francusko - sowieckiego stawiłoby przymierze polsko - francuskie pod znakiem zapytania.

Czy należy się na to brutalnie jasne przez organ niemiecki postawienie sprawy — gniewać? Raczej powinniśmy być zadowoleni, że stwierdzenie powyższych faktów otwiera polskiej opinji publicznej oczy na rzeczywistość.

Ażeby niebezpieczeństwo móc pokonać, trzeba mu przedewszystkiem odważnie spojrzeć w oczy. Co mówi poznanie prawdy? Uświadamia ono społeczeństwu dwa obowiązki: jeden w dziedzinie wojskowej, drugi — w politycznej.

Pierwszy, to obowiązek spotęgowania wysiłku państwa polskiego dla wzmożenia naszej siły obronnej. Z obowiązku tego zdają sobie niewątpliwie sprawę kierownicze czynniki wojskowe. Chodzi o to, by jego świadomość przeniknęła całe społeczeństwo, czego warunkiem znowu jest nieprzeszkadzanie dziełu temu przez odnośne czynniki polityczne i usiłowanie ich uczynienia ze sprawy armji narzędzia wpływów wewnętrzno - politycznych.

Warunek ten jest tem bardziej niezbędny, że w dzisiejszych czasach siła obronna państwa oparta być musi na całym narodzie. Z faktu tego wniosek wypływa jasny i kategoryczny dla wszystkich, którzy, m ó w i ą c o armji, o n i e j i t y l k o o n i e j m y ś l ą na serjo.

Obowiązek drugi, jaki nam nakłada poznanie prawdy, to poddanie trzeźwej refleksji dążeń polskiej polityki zagranicznej. Bardzo duże bowiem przesunięcie się stosunku sił wojskowych na korzyść Niemiec, a niekorzyść Polski, oznacza niewątpliwie w razie dalszego kroczenia polityki polskiej za polityką niemiecką — stoczenie się Polski w stosunku do Rzeszy Niemieckiej do przedwojennej roli Austro-Węgier. W takich warunkach musiałaby się Polska oczywiście dostosowywać w przyszłości coraz bardziej do woli politycznej Niemiec. Dokądby to powiodło, tłumaczyć nie potrzebujemy.

Narzuca się przeto, jako elementarna konieczność, naprawa stosunków polsko - francuskich, — naprawa oczywiście nie w słowach, lecz w rzeczywistości. W okresie powojennym robiono po obu stronach wiele, ażeby stosunki te zepsuć: dla Polski była zgubna polityka briandowska, ślepa wobec Niemiec; Francję oddaliła następnie od Polski proniemiecka polityka polska w okresie pomajowym; forsowanie znów przez Francję projektu paktu wschodniego nie liczyło się z geograficznem położeniem Polski, jej interesami żywotnemi i doświadczeniami dziejowemi z czasu panoszenia się na obszarze dawnego państwa polskiego wojsk obcych; z polskiej strony odpowiedziano na francuski projekt paktu wschodniego wyłącznie negacją, bez inicjatywy pozytywnej; w rezultacie ostatecznym powstał — wbrew dążeniom polityki polskiej — układ francusko-sowiecki.

Smutny obraz „solidarności" i „współpracy" po wielkiem dziele wojny światowej! Ku radości Berlina...

Czy nie największy czas dla obu narodów, z tem skończyć? Czy nie wysnujemy wniosku zdecydowanego z faktów, stwierdzonych przez „Berliner Tageblatt"?

## Zabiegi brytyjskiej dyplomacji

### Rozmowy Edena i Baldwina z Ribbentropem — O co chodziło przedstawicielom Anglji — Hitler ma zaproponować Francji wieczny i bezwarunkowy pakt nieagresji?

L o n d y n. (PAT). Ze strony brytyjskiej uczyniono wszystko, aby wpłynąć na Niemcy. W środę po rozmowach Edena z Ribbentropem, których negatywne wyniki są już powszechnie wiadome, nastąpił nowy nacisk — tym razem ze strony Baldwina. Premjer zaprosił Ribbentropa na pierwsze śniadanie. Przedstawiciel Hitlera półtorej godziny spędził sam na sam z Baldwinem.

Premjer brytyjski nalegał, aby Hitler zgodził się na umożliwienie dalszych układów co do trzech warunków, a mianowicie: odesłania sporu do trybunału w Hadze; obsadzenie wąskiej strefy w Nadrenji wojskami międzynarodowemi i udzielenia przez Niemcy gwarancji niefortyfikowania dawnej strefy rozbrojeniowej w Nadrenji.

L o n d y n. (PAT). Reuter donosi: Szczegóły rozmowy Baldwina z Ribbentropem trzymane są w ścisłej tajemnicy. Koła niemieckie twierdzą, że rozmowa miała serdeczny charakter. Zaprzeczają urzędowo pogłosce o tem, że jakoby Baldwin wręczył Ribbentropowi list dla kanclerza Hitlera.

Niewątpliwie premjer brytyjski poparł silnie apel min. Edena, aby propozycje niemieckie zawierały raczej wnioski, umożliwiające zasypanie przepaści pomiędzy Rzeszą i Francją, niż rozszerzenie pierwotnych propozycyj kanclera. Von Ribbentrop w sobotę zapewne uda się do Berlina.

P a r y ż. (PAT). Zainteresowanie budzi tu treść nowych propozycyj, z jakiemi wystąpić ma kanclerz Hitler 31 marca. Korespondenci londyńscy donoszą, iż sprawę poruszono w czasie wtorkowej rozmowy min. Edena z von Ribbentropem. Chociaż treść tej rozmowy nie ogłoszono oficjalnie, jednak pewne informacje przeniknęły do prasy.

„P e t i t J o u r n a l" podaje, że von Ribbentropp miał dać do zrozumienia Edenowi, iż Hitler wystąpi pod adresem Francji z propozycją zawarcia wiecznego i bezwarunkowego paktu o nieagresji między obu krajami. Dziennik przypomina, iż kanclerz podobną propozycję zawarcia dwustronnego paktu wysunął już 21 maja 1935 r., lecz wówczas Paryż odrzucił ją, przedewszystkiem dlatego, że zmierzało to do unicestwienia paktów wzajemnej pomocy, istniejących już między Francją a innemi państwami.

Powyższą wiadomość potwierdza „L'Ouvre", zaznaczając, iż propozycje Rzeszy prawdop. zawierać będą szczegółowe przedstawienie tezy w sprawie dwustronnych paktów o nieagresji. Istotnym celem będzie jednak zaproponowanie Francji za pośrednictwem W. Brytanji zawarcia wiecznego paktu o nieagresji.

Pakt ten — podkreśla „L'Ouvre" — uniemożliwiłby Francji wystąpienie przeciw Niemcom wrazie, gdyby nienaruszając jej granicy zwróciły się przeciw wschodnim sojusznikom Francji. Chcąc zgóry obalić jakieś zastrzeżenia, nowe propozycje niemieckie obejmowałyby również projekt paktu o nieagresji z Austrją i Czechosłowacją.

O ile chodzi o Polskę, stwierdzonoby, że taki pakt już istnieje, a sprawę stosunku z Sowietami pominiętoby milczeniem, wychodząc z założenia, iż Rzesza nie posiada z Rosją wspólnej granicy.

## Debata w izbie gmin

L o n d y n. (PAT) Koniec wczorajszej debaty parlamentarnej, a zwłaszcza wywody trzech ostatnich mówców: Winstona Churchilla, wodza opozycji Attlee i kanclerza skarbu Neville Chamberlaina w całości potwierdziły wrażenia, wyniesione z oświadczeń poprzednich posłów, a mianowicie, że izba gmin naogół oceniła pozytywnie posunięcia rządu brytyjskiego z tytułu zobowiązań lokarneńskich.

Churchill wystąpił ostro przeciw propagandzie proniemieckiej, uprawianej w Anglji i zaatakował Hitlera oraz obecny ustrój Rzeszy. Mówca popierał zasadę zbiorowego bezpieczeństwa, do której trzeba dążyć, dokonywując zbiorowego okrążenia napastnika.

Attlee oświadczył, że jego zdaniem zasadą Ligi Narodów wymaga, aby W. Brytanja była w tym samym stopniu zainteresowana losem Belgji i Holandji, co losem Polski i Czechosłowacji.

Neville Chamberlain, zamykając debatę, dokonał spokojnego i dokładnego rozważenia propozycyj sygnatarjuszy paktu reńskiego, kwestjonując szczerość intencyj pokojowych Hitlera, Chamberlain przestrzegał, że nadchodzi długi i pełen trosk okres, w którym każdy z członków Ligi winien sobie uświadomić rolę, jaką będzie miał do odegrania.

*W jutrzejszem wydaniu głównem:*

**MISTER PICKWICK UKOŃCZYŁ STO LAT ŻYCIA**

*napisał prof. dr. Wł. Tarnawski*

## Kom. Sokoł odmawia...

G d y n i a. (Tel. wł.) Komisarz Gdyni, p. Sokół interpelowany pisemnie przez grupę radnych w sprawie strat, jakie ponieść mógł zarząd miejski wskutek zakupu parceli przez jego żonę, odpowiedział listownie, że odmawia udzielenia wyjaśnień na posiedzeniu rady miejskiej.

Swoje stanowisko popiera szeregiem paragrafów i przepisów o praktyce administracyjnej i ustroju Gdyni. Powiada m. in. że sprawą zajmą się we właściwym czasie władze nadzorcze i że komisja rewizyjna przy normalnych swoich czynnościach może bliżej zająć się sprawą.

Należy przypuszczać, że radni miejscy nie będą uważać, że ich interpelacja była ostatniem słowem. My również nie uważamy sprawy za wyczerpaną. (p)

## Strajk w Chropaczewie

K a t o w i c e. (Tel. wł.) Położenie w Chropaczewie, gdzie robotnicy okupują kopalnię „Śląsk", ogromnie się zaostrzyło.

Wobec braku pewności co do swego losu wskutek zapowiedzianej redukcji, robotnicy rozpoczęli strajk głodowy. Kilku z nich wyniesiono z podziemi kopalni.

Dzieci, których ojcowie przebywają pod ziemią, rozpoczęły w trzech szkołach strajk. Żony strajkujących, w liczbie około 400, urządziły demonstrację przed urzędem gminnym, a naczelnik interwenjował u władz nadzorczych.

# Znaczenie rozmów rzymskich

## Herriot o wynikach narad przedstawicieli Austrji, Węgier i Włoch — Porozumienie przeciw Małej Entencie? — Niemieckie zastrzeżenia

Paryż. Tel. wł.) W dzisiejszej „Ere Nouvelle" zajmuje się Herriot wynikiem narad rzymskich i dochodzi do wniosku, że współpraca gospodarcza oraz polityczna Austrji, Węgier i Włoch została wzmocniona, przyczem jest dostępna również dla innych państw.

Rozbudowa rzymskich protokółów nastrtęcza poważne trudności. Austrja chciałaby zbliżyć się do Czechosłowacji, podczas gdy Węgry pragną iść raczej w kierunku równouprawnenia i rewizji granic. Austrja przechyla się ku Małej Entencie, natomiast Węgry — ku Niemcom.

Herriot nie wierzy w możliwość zbliżenia Małej Ententy do państw, które podpisały protokóły rzymskie, jak to zalecał premjer czeski Hodża. Węgry nie zrezygnują ze swych sympatyj do Niemiec, co, zdaje się, niepokoi też Małą Ententę, której stała rada zbiera się w najbliższych dniach. Porozumienie rzymskie dotyka w pierwszym rzędzie Małą Ententę. Toć przecież Włochy, Austrja i Węgry stanowić mają grupę ze stałą instytucją wzajemnego porozumienia. Grupa ta w sprawach naddunajskich działać będzie wspólnie.

Można rozmaicie zapatrywać się na porozumienie rzymskie — twierdzi Herriot. — Jedno jest jednak pewne, że porozumienie to zostało wymierzone przeciw Małej Entencie a conajmniej w celu stworzenia większego zrzeszenia państw.

Herriot wyraża pogląd, że sprawy naddunajskie rozwiązać może tylko Liga Narodów, jeżeli naturalnie istnieć będzie nadal.

Berlin. (PAT) „Diplomatisch Politische Korrespondenz" omawia podpisane między Włochami, Austrją i Węgrami dodatkowe protokóły rzymskie. Na wstępie zastrzega się przeciw udziałowi w pakcie Czechosłowacji, obawiając się, że przy obecnym stanie jej stosunków ze Związkiem Sowieckim mogłaby w pewnych momentach zaważyć na rozwiązywaniu zagadnień zupełnie nie dotyczących Pragi.

Nie da się zaprzeczyć — podkreśla artykuł — że stosunki w obszarze naddunajskim nie mogą być rozwiązywane przez jedną grupę zainteresowanych. Prawdziwie trwałe uregulowanie tego zagadnienia jest możliwe dopiero wtedy, gdy wszystkie czynniki zostaną równouprawnione w rozmowach, dotyczących obszaru naddunajskiego.

Jest więc rzeczą oczywistą — zdaniem cytowanej agencji — że Niemcy, które w wyniku zarówno swego położenia geograficznego, jak i czynników gospodarczych należą do tego obszaru, uważać muszą za „niezręczność", gdy usiłuje się rozwiązać zagadnienia naddunajskie poza ich plecami, nie da się bowiem zaprzeczyć, iż bez pretensyj do specjalnego uprzywilejowania w żadnym wypadku nie może Rzesza zgodzić się na przejście do porządku nad jej zainteresowaniami.

## Odczyt z przerwą

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem podczas odczytu red. Kozickiego w lokalu Stronnictwa Narodowego przy Złotej 30 wkroczyła na salę policja i przystąpiła do wylegitymowania słuchaczy.

Kilka osób, nie posiadających legitymacyj odprowadzono do komisarjatu, skąd po sprawdzeniu wszystkich zwolniono. Po przerwie odczyt wznowiono i doprowadzono go do końca. (w)

## Wiadomości

W jednej z kopalń na Śląsku niemieckim w pobliżu Bytomia oberwało się sklepienie, zabijając 4 górników.

*

W Hiszpanji dyrektor bezpieczeństwa publicznego wysłał znaczne posiłki policyjne do prowincji Badajoz, gdzie tysiące robotników rolnych zawładnęły majątkami należącemi do osób prywatnych.

*

Niemieckie biuro informacyjne w depeszy z Barcelony podaje pogłoskę, krążącą rzekomo w skrajnie lewicowych kołach hiszpańskich, jakoby Bela Kun, znajdował się obecnie w tem mieście, działając w porozumieniu z przywódcami kół komunistycznych.

*

Havas dowiaduje się z Sofji, iż płk. Welczew i mjr. Stanczew, skazani na śmierć za usiłowanie zorganizowania zamachu stanu w październiku 1935 r., będą ułaskawieni. Karę śmierci zamieni się im na dożywotnie więzienie.

*

W Sowietach na stacji Kalinin (dawniej Twer) rozpędzona lokomotywa wpadła na grupę chłopów, przechodzących przez tor. Kilkunastu poniosło śmierć.

*

Według doniesień z Nowego Jorku, ekspres Pitsburg — Filadelfja zderzył się w pobliżu stacji Jeanette w Pensylwanji z pociągiem towarowym. Z pośród gruzów wydobyto dotąd trzech zabitych i kilku rannych.

# Postępy wojsk włoskich

Paryż. (PAT). Wojska włoskie według Havasa czynią szybkie postępy na froncie rzeki Takaze i Setit. Mai Fimchet zajęła dywizja „Gran Gasso", dowodzona przez ks. Bergame.

Tembien i Szire są całkowicie oczyszczone z Abisyńczyków. Rzeka Takaze, której szerokość wynosi około 100 metrów znajduje się pomiędzy łańcuchami gór Tzelemti i Semien które Włosi starają się obecnie okrążyć.

Według krążących pogłosek armje rasa Kassa i rasa Imru znajdują się w pobliżu Gondaru. Siły ich nie przewyższają rzekomo 12 000 żołnierzy.

# Pod znakiem Czerwonego Krzyża

Rzym. (PAT.) Odpłynął z Neapolu okręt szpitalny „Cesarea", na którego pokładzie znajduje się w charakterze sanitarjuszki „Czerwonego Krzyża" małżonka włoskiego następcy tronu, ks. Marja Jose. Odjeżdżającą księżnę żegnali w porcie: królowa włoska Helena, następca tronu, przedstawiciele rządu, wyższych władz państwowych i wojskowych, oraz niezliczone tłumy publiczności.

Księżna Piemontu udaje się przez Massauę do Asmary, gdzie pracować będzie przez pewien czas w szpitalu wojskowym. Następnie na pokładzie „Cesarei" odpłynie do Mogadiscio.

Okręt „Cesarea" pełnił dawniej służbę handlową i został przebudowany w ciągu 90 dni na szpital pływający w warsztatach w Trieście. Powrót statku do Neapolu nastąpi za 45 dni.

Adis Abeba. (PAT.) Dr. van Schelven, naczelny lekarz ambulansu zapasowego w Desje, był bombardowany przez samoloty włoskie na drodze karawanowej do Ualdia.

Nazajutrz po tym ataku, z którego dr. van Schelven wyszedł cało, na jego karawanę napadli bandyci, ograbili ambulans, a lekarza ranili wystrzałem rewolweru w okolice piersi.

Dr. van Schelven przywieziono samolotem do Adis Abeby i stąd odesłano go do Holandji. Stan rannego lekarza nie jest groźny.

Cesarz wysłał ekspedycję karną, która schwytała bandytów i przywódców szajki powiesiła.

# Macki „Gestapo" na Górnym Śląsku

Warszawa. (Tel. wł.) Władze sądowe ukończyły już śledztwo w sprawie tajnej organizacji hitlerowskiej na Śląsku i — jak donosiliśmy — w kwietniu około 110 osób stanie przed sądem.

Obrońcy uwięzionych zwrócili się do władz sądowych o zwolnienie kilkunastu osób, ale wnioski te nie zostały uwzględnione. W uzasadnieniu wniosków o wypuszczenie, adwokaci powoływali się na samobójstwo popełnione przez Pawła Maniurę, w więzieniu chorzowskiem. Okazuje się, że Maniura był jednym z przywódców, nie należał jednak do głównego sztabu sprzysiężenia, czołowi bowiem przywódcy zdołali zbiec do Niemiec.

Dochodzenie w sprawie samobójstwa ustaliło, że zamach był aktem rozpaczy i protestu przeciwko stanowisku, jakie zajęły wobec sprzysiężenia legalne organizacje niemieckie na Śląsku. Maniura uznał, że został zdradzony przez swoich rodaków, którzy mu odmówili pomocy i w atmosferze moralnego odosobnienia targnął się na życie.

National Sozialistische Deutsche Arbeits-Bewegung — bo taką nazwę nosiła organizacja dążąca do oderwania Górnego Śląska od Polski — posiadała w większości członków takich, którzy należeli do legalnie działającej Deutsche Partei. Jej przywódcą jest inż. dr. Wiesner, członek Senatu polskiego z nominacji. Tytułuje się on po hitlerowsku Landesleiter.

Bliższe stosunki Wiesnera z kierowniczemi kołami dawnego BBWR. datują się od lat wcześniejszych. — Wiesner, zanim otrzymał godność senatora z nominacji, był zastępcą burmistrza w Bielsku. W ruchu hitlerowskim brał Landesleiter udział jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy. Organizacja N. S. D. A. B. pozostała w bezpośrednim kontakcie z tajną policją niemiecką „Gestapo".

Agencja „Press" twierdzi, że po wykryciu spisku na Śląsku, przybył specjalnie z Berlina na Śląsk szef „Gestapo", Himmler i przydzielił kilkuset spiskowców niemieckich, zbiegłych z Polski na terytorjum niemieckie, do różnych placówek partyjnych i do Arbeitsdienstu.

W kołach hitlerowskich, jak twierdzi wspomniana agencja, wysuwany jest pomysł, ażeby ze zbiegów z Polski formować kadry „legjonu polskiego". Za wzór brany jest tutaj istniejący w Niemczech t. zw. „legjon austrjacki", stworzony z hitlerowców, którzy uciekli z Austrji. (w)

# Trzy katastrofy lotnicze

Mexico City. (PAT.) Samolot pasażerski, należący do linji „Panamerican Airways" spadł i spłonął. Katastrofa wydarzyła się niedaleko od wulkanu Popocatapetl.

Pod szczątkami aparatu znaleziono zwęglone zwłoki 12 pasażerów. Wśród ofiar znajdują się ks. Adolf i ks. Elżbieta Schaumburg-Lippe.

Moskwa. (PAT.) Ag. Tass donosi o śmierci dwóch młodych lotniczek Berline oraz Iwanowej, które zabiły się, skacząc ze spadochronami. Jedna z nich dokonała 49, druga 46 pomyślnych skoków ze spadochronem.

Londyn. (PAT.) Ubiegłej nocy w pobliżu Lyndhurst w hrabstwie Hampshire wydarzyła się katastrofa, w której 5 osób utraciło życie.

Lotnik prawdopodobnie usiłował wylądować na polanie lasu i najwidoczniej zawadził skrzydłem aparatu o drzewo.

## Zwolnienie dr. Gutkiewicza

Warszawa. (Tel. wł.). Z więzienia śledczego w Rawie Mazowieckiej został zwolniony dr. Stanisław Gutkiewicz, prezes zarządu powiatowego Stron. Narod. na powiat rawsko-mazowiecki.

Aresztowany po wypadkach opoczyńskich przebywał dwa miesiące w Berezie, a potem dwa miesiące w więzieniu śledczem w Rawie. (w)

## 27 ofiar wybuchu

Mexico City. (PAT.) W szpitalu zmarło 7 dalszych ofiar wybuchu dynamitu na stacji Tultenango 25 marca br.

Ogólna liczba ofiar podniosła się do 27 osób. W szpitalu znajduje się jeszcze 40 rannych.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 27. 3. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 59,— oraz za 4% premj. dol. 50,—, przyczem zauważono w papierach tych większy brak materjału.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w złocie po 42,—, 4½% złotowe listy zast. po 38,— oraz 4% listy zast. konwert. po 36,50.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 96,—.

**Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.**

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

**Papiery procentowe**

5% państw. poż. konwers. 59,— P.
4% poż. premj. dol. serja III 50,— P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 42,— O.
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 38,— O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 36,50 O.

**Akcje bankowe i przemysłowe**

Bank Polski 96,— P.
Tendencja bez zmiany.

## Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 27. 3. 1936 r.

**Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.**

Ceny transakcyjne:

| | |
|---|---|
| Żyto 150 tonn par. Poznań | 14.00 |
| Żyto 75 tonn par. Poznań | 13.90 |

Ceny orjentacyjne:

| | |
|---|---|
| Żyto (Usposobienie stałe) | 13.50— 13.75 |
| Pszenica (Usposobienie stałe) | 19.50— 19.75 |
| Jęczmień browarowy | 15.50 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Jęczmień 700—725 g/l. | 15.00— 15.25 |
| Jęczmień 670—680 g/l. | 14.75— 15.00 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Owies 450—470 g/l. | 14.75— 15.00 |
| Owies standartowy | 14.25— 14.50 |
| Usposobienie stałe. | |
| Mąka | |
| żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. | 20.00— 20.25 |
| żytnia gat. I 0-50% wł. w. | 19.50— 19.75 |
| żytnia gat. I 0-65% wł. w. | 18.50— 19.00 |
| żytnia gat. II 50-65% wł. w. | 15.50— 16.50 |
| żytnia pośl. pon. 65% wł. w. | 14.00— 15.00 |
| Usposobienie stałe. | |
| pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w. | 31.75— 33.50 |
| pszenna gat. IA 0-45% wł. w. | 31.00— 31.50 |
| pszenna gat. IB 0-55% wł. w. | 30.00— 30.50 |
| pszenna gat. IC 0-60% wł. w. | 29.50— 30.00 |
| pszenna gat. ID 0-65% wł. w. | 28.50— 29.00 |
| pszenna gat. IIA 20-55% wł. w. | 27.75— 28.25 |
| pszenna gat. IIB 20-65% wł. w. | 27.25— 27.75 |
| pszenna gat. IID 45-65% wł. w. | 24.75— 25.25 |
| pszenna gat. IIF 55-65% wł. w. | 22.75— 23.25 |
| pszenna gat. IIG 60-65% wł. w. | 21.25— 21.75 |
| pszenna gat. IIIA 60-70% wł. w. | 19.25— 19.75 |
| pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w. | 17.25— 17.75 |
| Usposobienie stałe. | |
| Otręby żytnie stand. | 11.00— 11.50 |
| Otręby pszenne grube stand. | 12.00— 12.50 |
| Otręby pszenne średnie stand. | 10.75— 11.50 |
| Otręby jęczmienne | 10.25— 11.50 |
| Rzepak zimowy | 38.00— 39.00 |
| Siemię lniane | 39.00— 41.00 |
| Gorczyca | 32.00— 34.00 |
| Wyka latowa | 25.50— 27.50 |
| Peluszka | 26.50— 28.50 |
| Groch Viktorja | 23.00— 27.00 |
| Groch Folgera | 22.00— 24.00 |
| Łubin niebieski | 10.00— 10.50 |
| Łubin żółty | 12.50— 13.00 |
| Seradela | 24.50— 26.50 |
| Mak niebieski | 60.00— 62.00 |
| Koniczyna czerwona surowa | 120.00—130.00 |
| Koniczyna czerw. 95-97% czysta | 135.00—145.00 |
| Koniczyna biała | 75.00—100.00 |
| Koniczyna szwedzka | 165.00—190.00 |
| Koniczyna żółta odłuszczona | 65.00— 75.00 |
| Przelot | 75.00— 90.00 |
| Ziemniaki jadalne | 4.25— 4.75 |
| Makuch lniany w taflach | 18.00— 18.25 |
| Makuch rzepakowy w taflach | 14.75— 15.00 |
| Makuch słonecznik. w tafl. 42/43% | 17.25— 17.75 |
| Śrut Soja | 21.00— 22.00 |
| Słoma pszenna luzem | 2.20— 2.45 |
| „ pszenna prasowana | 2.70— 2.95 |
| „ żytnia luzem | 2.50— 2.75 |
| „ żytnia prasowana | 3.25— 3.50 |
| „ owsiana luzem | 2.75— 3.00 |
| „ owsiana prasowana | 3.25— 3.50 |
| „ jęczmienna luzem | 2.20— 2.45 |
| „ jęczmienna prasowana | 2.70— 2.95 |
| Siano zwykłe luzem | 5.75— 6.25 |
| „ zwykłe prasowane | 6.25— 6.75 |
| „ nadnoteckie luzem | 6.50— 7.00 |
| „ nadnoteckie prasowane | 7.50— 8.00 |

Ogólne usposobienie stalsze.

Ogólny obrót: 2111.6 tonn, w tem żyta 611 tonn, pszenicy 298 tonn, jęczmienia 253 tonn, owsa 75 tonn.

Uwaga! Owies, nadający się do siewu, ponad notowanie.

## TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 27. 3. 1936 r.

**Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.**

Spędzono: buhajów 1 krów 31, świń 110, prosiąt 164, cieląt 146, owiec 2, razem 454 zwierząt.

# Włochy — Austrja — Węgry

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Rzym, 25 marca.

Zjazd państw, związanych protokółem rzymskim z 17 marca 1934 r., postanowiony jeszcze przed zamachem niemieckim w Nadrenji, miał na celu: po pierwsze wzmocnić układ z r. 1934, powtóre zaś wykazać, że wojna w Afryce nie oderwała bynajmniej Włoch od ich misji i zadań w Europie środkowej, — że są one gotowe podjąć w odpowiedniej chwili akcję celem rozwiązania problemu naddunajskiego, akcję, zapowiedzianą jeszcze na wiosnę 1935 r. w Stresie, a przerwaną po wybuchu konfliktu afrykańskiego. Dlatego też konferencja państw sukcesyjnych i naddunajskich, jaka miała się zebrać w maju ub. r. w Rzymie, nie doszła do skutku.

W pewnych kołach politycznych starano się wyzyskać nieobecność Włoch w Europie i wystąpiono z planem (z końcem stycznia i początkiem lutego b. r.) rozwiązania problemu naddunajskiego bez Włoch, co w tym wypadku oznaczało przeciw Włochom. Autorstwo tego planu przypisywano ministrowi Titulescu, który miał nawet proponować, by miejsce Włoch, jako gwaranta niepodległości Austrji zajęły Sowiety! Projekt ten oczywiście upadł, bo ani Austrja, ani Węgry nie byłyby zgodziły się na podobną kombinację.

Inaczej na problem naddunajski spoglądała i spogląda Praga. Ustalił się tam pogląd, że ani politycznie ani gospodarczo problem naddunajski nie może być rozwiązany bez Włoch. Premjer Hodża wyraził się nawet, że uważa protokóły rzymskie za podstawę odbudowy Europy środkowej. Zgodność poglądów w tym względzie między Wiedniem a Pragą umożliwiła podróż kanclerza Schuschnigga do Pragi. Przedmiotem rozmów między obu politykami była między innemi sprawa zrobienia z Wiednia wielkiego ośrodka handlu dla produktów rolnych naddunajskich. Po wizycie kanclerza austrjackiego w Pradze, nastąpiły wizyty premjera Hodży w Wiedniu i Białogrodzie oraz Schuschnigga w Budapeszcie. To ostatnie spotkanie uważano w Rzymie za przygotowanie obecnego zjazdu rzymskiego.

Należy jeszcze dodać, że z początkiem marca bawił w Rzymie wicekanclerz Starhemberg. A wreszcie, również z początkiem marca, Mała Ententa odbyła w Pradze naradę ekonomiczną, zamkniętą mową premjera Hodży, w której polityk czechosłowacki podniósł, że zbliżenie państw środkowo - europejskich powinno wziąć za punkt wyjścia istniejące organizmy polityczne, t. j. Małą Ententę i państwa związane protokołami rzymskiemi, i uzgodnić interesy tych dwu ugrupowań z interesami państw zachodnich pod względem politycznym i ekonomicznym. Projekt Hodży uzależniony był jednak od przyjęcia politycznej formuły zbiorowego bezpieczeństwa, na którą ani Rzym, ani Budapeszt nie był skłonny się zgodzić.

Małą Ententę dzieli od Wiednia jedynie sprawa restauracji Habsburgów. Problem ten był przedmiotem rozmów między Hodżą a Flandinem 10 lutego b. r. w Paryżu. Hodża złożył wtedy oświadczenie w imieniu Małej Ententy przeciwko restauracji Habsburgów w jakiejkolwiek formie, uważając zmianę ustroju w Austrji za „casus belli". Kierujący politycy austrjaccy, którzy są legitymistami, zdają sobie sprawę, że sprawa ta nie jest na czasie. Podobny pogląd panuje w Rzymie.

Odmienne stanowisko niż Austrja zajmują w stosunku do wszelkich projektów naddunajskich Węgry i inny jest też ich stosunek do państw Małej Ententy.

O utrzymanie niepodległości Austrji i jej wzmocnienie wszyscy zabiegają, zarówno Włochy jak Mała Ententa, nie mówiąc o Francji a nawet Anglji. Wszystkim, a zwłaszcza Małej Ententcie, zależy na tem, by Austrja opierała się „Anschlusowi" i nie odbudowała Habsburgów, dlatego skłonni są do ustępstw natury ekonomicznej dla Wiednia. Z pomocy tej Wiedeń korzystał wielokrotnie i jest uważany pod tym względem za beczkę bez dna.

Węgry natomiast, o ile są skłonne wnieść swój udział do skonsolidowania stosunków ekonomicznych z państwami naddunajskiemi, o tyle mają wielkie zastrzeżenia co do strony politycznej wszelkich projektów rozwiązywania sprawy naddunajskiej. Dążą one, jak wiadomo, do zapewnienia sobie swobody zbrojeń, rewizji traktatu trianońskiego, możności roztoczenia opieki nad mniejszością węgierską w państwach sukcesyjnych, co wszystko prowadzi do kolizji z państwami M. Ententy i wpływa hamująco na rozwiązanie problemu z udziałem Węgier.

Wszystkie te sprawy polityczne i ekonomiczne naddunajskie, następnie szczególne kwestje ekonomiczne włosko - austrjackie i włosko - węgierskie, a wreszcie położenie, wytworzone przez zamach niemiecki w Europie, były przedmiotem rozmów między Mussolinim, Schuschniggiem i Gömbösem.

Zjazd doprowadził do podpisania (23 marca b. r.) trzech protokółów dodatkowych, mających na celu wzmocnienie węzłów, łączących dotąd Włochy, Austrję i Węgry. Na sposób M. Ententy utworzyły one wspólny, stały organ konsultacyjny w osobach ministrów spraw zagranicznych i zobowiązały się nie przedsiębrać żadnych ważnych układów politycznych, dotyczących kwestji naddunajskiej z innemi państwami, bez uprzedniego porozumienia się między sobą. Co do stosunków ekonomicznych z innemi państwami naddunajskiemi uznano, że narazie rozszerzenia tych stosunków można dokonywać przez umowy dwustronne.

„W ten sposób współpraca włosko-austro-węgierska — pisze Giornale d'Italia — przybrała formę coraz więcej określoną i konkretną, jako związek stały o ściśle określonej podstawie i o wspólnych wytycznych". Jedynie w sprawach ekonomicznych pozostawiono sobie pewną swobodę przez dopuszczenie umów bilateralnych z innemi państwami naddunajskiemi. S. M.

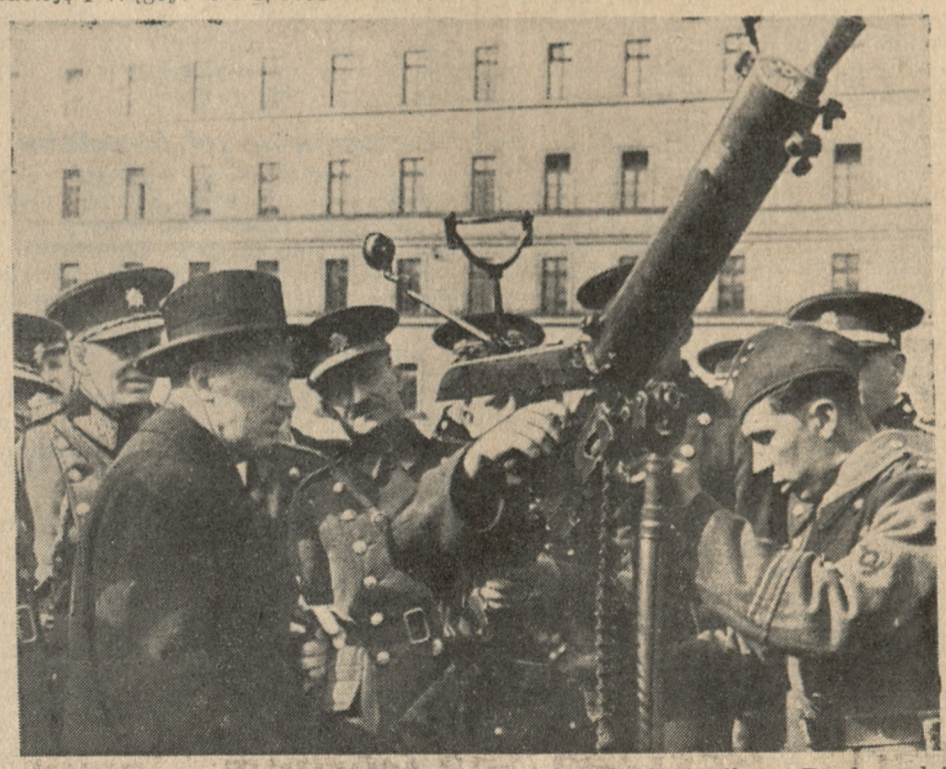

Prezydent Benesz bawił na inspekcji w koszarach Stefanika w Pradze, gdzie kazał sobie zademonstrować najnowszy model karabinu maszynowego.

# Ofensywa komunistów i obóz narodowy

„Warszawski Dziennik Narodowy" omawia wypadki krakowskie na tle montowania w Polsce pod egidą komunistów t. zw. „frontu ludowego".

„W Polsce organizacja „frontu ludowego" — stwierdza „Warsz. Dzien. Nar." — postępuje dość opornie. Pomimo wielu sprzyjających okoliczności, spotyka ona na swojej drodze duże przeszkody, zarówno w silnych nastrojach nacjonalistycznych mas, jak i w niemniej silnej nieufności do Żydów, bez których „wspólny front ludowy", rzecz prosta, istnieć nie może. Niemniej jednak komuniści będą usiłowali zdopingować ociągającą się lewicę polską i niejednokrotnie postawią ją wobec faktów dokonanych.

„Wystarczy przeczytać bardzo powściągliwy i suchy opis wypadków krakowskich, podany przez urzędową P. A.T., aby wyobrazić sobie wewnętrzną sprężynę, poruszającą demonstrantami w dniu 23 b. m.

„Wszystko wskazuje na to, że usiłowaniem komitetu robotniczego PPS., podobnie jak związków zawodowych było, utrzymanie strajku i zgromadzenia protestacyjnego w ramach legalnych. Znalazły się jednak niebawem „czynniki nieodpowiedzialne, które wymknęły się najzupełniej — jak pisze P. A.T. — zpod kontroli O. K. R. i zaatakowały kamieniami oraz strzałami rewolwerowemi oddział policji". Te same „nieodpowiedzialne czynniki" dokonały rozbicia sklepów (przeważnie polskich) na ulicy Florjańskiej i usiłowały u wylotu Plant wznieść barykadę.

„Że czynniki te były najzupełniej „nieodpowiedzialne" wobec P. P. S., w to całkowicie wierzymy. Nie wątpimy jednak, że były one odpowiedzialne wobec kogoś innego, któremu zależało na postawieniu P. P. S. w obliczu faktów dokonanych. „Wspólny front ludowy", bez względu na to, gdzie i jak powstaje, bez względu na większy lub mniejszy udział liczebny w nim komunistów, musi z biegiem czasu zamienić się na ich narzędzie.

„Jakie są cele komunistów w Polsce, wiemy wszyscy aż nadto dobrze. Dlatego też nie należy bagatelizować przejawów tego ruchu. Do walki z nim musi wystąpić całe polskie społeczeństwo, a nie pozostawiając troski o tę sprawę wyłącznie organom bezpieczeństwa.

„Obóz narodowy, który zdecydowanie walczy z komunizmem i jego satelitami, dokładnie zdaje sobie sprawę z trudności tej walki w dzisiejszych polskich warunkach. Mimoto jednak poniechać lub osłabić jej nie zamierza ani na chwilę. Rozumiemy bowiem, że najskuteczniejszą przeciwwagą płynącej od wschodu fali komunizmu jest nasza idea i jej społeczno-polityczny wyraz, zawarty w programie państwa narodowego."

## Jakiem prawem?

Katolicka Agencja Prasowa donosi: Opinja publiczna jest zaniepokojona i oburzona tem uprzywilejowanem stanowiskiem, jakie zajmuje w polskiem szkolnictwie powszechnem „Płomyk", nastawiony na radykalno-masońską propagandę Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pod przymusem tej organizacji nauczycielstwo żąda od dzieci, aby wszystkie czytały to pisemko. Nałożono na rodziców opłatę nie opartą na żadnej podstawie prawnej.

Niektórzy kierownicy szkół, związkowcy, tak są pewni siebie, że nauczycielstwu każą pilnować, aby dzieci czytały tylko „Płomyk" lub „Płomyczek". Rozpowszechnianie jakiegokolwiek innego pisma uważają za działanie na szkodę szkoły i grożą za to odpowiedzialnością dyscyplinarną. Obecnie na Śląsku głośny jest kierownik jednej ze szkół w Knurowie, p. Alojzy Waszek, oraz p. Edward Hermach, kierownik szkoły w Zarzeczu, powiatu bielskiego, którzy, nadużywając władzy, nie dopuszczają na terenie swych szkół „Młodego Polaka", dwutygodnika dla dzieci i młodzieży, wydawanego przez Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Dziwne jest, że władze szkolne wobec tych faktów, poruszających opinję publiczną, milczą. Związek nałożył na szkolnictwo powszechne serwitut w postaci monopolu i przymusu czytania przez wszystkie dzieci oraz prenumerowania „Płomyka". Przecież tan ten nie może być tolerowany. Sprawa jak najprędzej musi być jasno uregulowana. (KAP)

**Wysuszone mydło Tukan**

jest najoszczędniejszem i najtańszem

**MYDŁEM DO PRANIA!!!**

Pg 3 381-R 993

## Z życia

Żydzi walczą solidarnie z próbą — jakże nieudałą — usunięcia uboju rytualnego. Zdawało się też przez pewien czas, że czynniki polskie wykażą równą solidarność w akcji, zmierzającej do zniesienia barbarzyńskich praktyk rzezaków żydowskich.

Okazało się jednak, że solidarność żydowska i wpływy żydowskie są silniejsze.

Jednolity jakoby front polski w tej sprawie zaczął się załamywać. Poszło się na koncesje tak znaczne, że z pierwotnego projektu posł. Prystorowej pozostały smętne strzępy, które w praktyce życiowej niewiele zmieniają istniejący dotychczas stan rzeczy.

W związku z dyskusją w naszych ciałach ustawodawczych nad tą sprawą wyłowiliśmy z przemówienia żydowskiego senatora Schorra jeden ustęp, w którym powołuje się on na pismo hurtowników bydła i cieląt przy rzeźni miejskiej w Poznaniu, stwierdzające, iż dotychczas dostarczali oni mięso, ubijane w sposób rytualny, dla ludności żydowskiej w Poznaniu. „Wprowadzenie zakazu uboju rytualnego w Poznaniu godzi w nasze własne interesy" — mieli stwierdzić owi handlarze poznańscy (!), których podpisy figurują w owym dokumencie, odczytanym przez sen. Schorra.

Czyżby to być mogli handlarze Polacy i chrześcijanie? Niestety, sen. Schorr — zdaje się — nie odczytał tych podpisów. W każdym razie nazwisk tych nie wymienia „Nowy Dziennik", który ogłosił tekst przemówienia.

Opinja narodowego Poznania ma prawo domagać się ujawnienia tych nazwisk. Sądzimy, iż handlarze bydła — Polacy nie chcieliby w swem gronie tolerować ludzi, którzy zarobek stawiają wyżej nad interesy narodowe.

A może to handlarze żydowscy protestowali?

Sprawa powyższa winna być corychlej wyjaśniona!

**STRONNICTWO NARODOWE**

**Koło Żegrze—Chartowo**

**Zebranie plenarne z referatem w niedzielę, 29 marca w sali p. Kaniewskiej. Początek o godz. 14-ej.**

**Koło Winiary**

**Zebranie plenarne w niedzielę, 29 marca w Sokolni, ul. Obornicka. Początek o god. 17-ej.**

**Kierownik.**

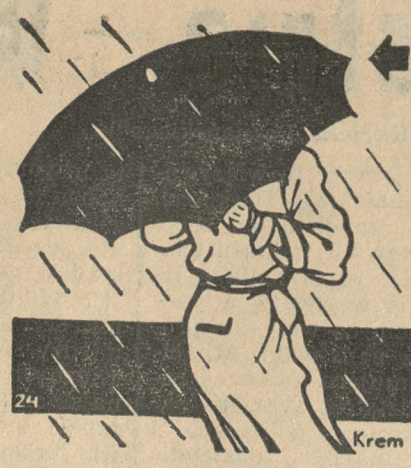

Tak ochronimy kapelusz i płaszcz lecz nigdy cerę!

A zatem: nacierać dwa razy dziennie twarz i ręce Kremem NIVEA, wtenczas mimo zimna i słoty zachowamy zawsze gładką i delikatną skórę. Nawet najszumniej zachwalane naśladownictwa nie zastąpią NIVEI, gdyż tylko NIVEA zawiera Euceryt i dlatego ta nadzwyczajna skuteczność.

Zatem używajmy

tylko NIVEI!

24

Krem NIVEA od zł 0,40 do 2,60 Olejek NIVEA od zł 1.00 do 3.50

Pg 3389-N 939


# Proces o zabójstwo leśniczego w Lesznie

## Drugi dzień rozprawy dał sensacyjne zeznania świadków

Leszno. (Tel. wł.). W związku ze zeznaniami osk. sierż. Szczurka, należy oddać, iż wobec różnicy tych zeznań z zeznaniami, złożonemi przez osk. plut. Świtałę, sąd zarządził konfrotację obu oskarżonych. Chodziło o stwierdzenie, czy osk. Świtała zabrał na polowanie dwa pistolety i czy je nabijał w domu.

Wotant mjr. Wanicki: — Niech mu Szczurek powie prawdę w oczy! Jak konfrontacja, to konfrotacja.

Osk. Szczurek: — Tak, widziałem, że ładował pan pistolety.

Osk. Świtała: — Nie! Nieprawda.

Św. Świtała (ojciec) zeznał na rozprawie w środę, że w śledztwie, gdy się dowiedział, że syn jego przyznał się do zbrodni i gdy go zobaczył, powiedział mu: „Ty jesteś mordercą!"

Wszyscy oskarżeni, wezwani przez przewodniczącego do oświadczenia się na zeznania świadka Świtały, orzekli, iż mówi nieprawdę. Również przeciw ojcu wystąpił rodzony syn, który powiedział: „Kwestjonuję zeznanie ojca, jako niezgodne z prawdą".

### Zeznania ojca zabitego

Na wczorajszej rozprawie, jako pierwszy zeznawał świadek Stanisław Kurkiewicz leśniczy ojciec zastrzelonego. Nie był bezpośrednim świadkiem zabójstwa. Zeznaje, rzeczy słyszane. Oskarżonego sierż. Szczurka zna jako instruktora P. W. w tej okolicy. Przypomina sobie, iż gospodarze — Galon i Rozwalka opwiadali mu, iż w r. 1933 widzieli sierż. Szczurkę, jak chodził na bażanty. Świadek zeznaje dalej, iż w miejscu tem, gdzie kłusownicy polowali w tragiczną noc 13 listopada roku zeszłego, była ochrona zwierzyny. Bażantów była moc i ptaki były tak łagodne, że można je było głaskać. Opowiada również, że gdy prowadził hodowlę bażantów zauważył w swoim rewirze kilku podoficerów w stalowych hełmach, a wśród nich osk. plut. Pyplę. Żołnierze tłumaczyli swoją obecność w lesie ćwiczeniami wojskowemi. Oskarżony plut. Pypla zaprzecza temu.

### Zeznania polowego Świtalskiego

Następnie zeznaje klasyczny świadek oskarżenia polowy majętności Dobramyśl, Walenty Świtalski, który był naocznym świadkiem zabójstwa ś. p. Kurkiewicza. Cudem uszedł śmierci, gdyż z trzech kul osk. Pypli, jedna trafiła go w ramię, a druga w trzymane w ręku „parabellum". Świadek słyszał strzały w lesie, więc pospieszył do leśniczego Kurkiewicza. Ponieważ nie zastał ojca w domu, więc zwrócił się do syna, Bernarda, który wybrał się z nim w celu ujęcia kłusowników. W pewnej chwili zauważyli światło pomiędzy drzewami i poszli w tym kierunku, poczem świadek ,widząc kłusowników, strzelił w górę. Oskarżony plut. Pypla był wtedy oddalony od świadka o 30 metrów. Świadek Świtalski zeznaje dalej, że nie miał ręki wyciągniętej do strzału, jak zeznał plut. Pypla i również nie wołał do ś. p. Kurkiewicza „On ma rewolwer!" na co ś. p. Kurkiewicz miał odpowiedzieć: „Ty też masz, to strzelaj!". Oskarżony Pypla strzelił do świadka z odległości 15 metrów.

Po strzałach doszedł do świadka ś. p. Kurkiewicz oraz oskarżeni, którzy zgodzili się z nim, że zapłacą za bażanty i pokryją wszystkie koszty leczenia świadka. Świadek demonstruje, w jaki sposób wszyscy stali, gdy nagle osk. Świtała począł strzelać z okrzykiem „Ręce do góry! Odebrać mu fuzję!" Po strzałach ś. p. Kurkiewicz pobiegł do rowerów, wsiadł na jeden z nich i tak ujechano półtora kilometra poczem ś. p. Kurkiewicz spadł z roweru nieprzytomny. Świadek pojechał po wóz, którym odwieziono ś. p. Kurkiewicza do domu, a sam udał się po policję. Rano znaleziono na miejscu zajścia dwa bażanty, rękawiczkę, trzy łuski, oraz ślady rowerów.

### Zeznania innych świadków

Następnie zeznają na różne okoliczności świadkowie: starszy sierż. Andersz, plut. Klabiński, starszy sierż Buchwald, starszy sierż. Chowiński i żona oskarżonego Świtały. Na pytanie przewodniczącego pod adresem Świtałowej, ile bażantów było na jej weselu, ta odpowiada, że było sześć bażantów i jedna „sarenka".

Na tem sąd przerwał rozprawę do dzisiejszego piątku, godz. 9,30. O 12 w południe odbędzie się wizja lokalna na miejscu tragicznego zajścia, w lesie majętności Pawłowice.

Rzeczoznawcom zadano pytanie, dotyczące oskarżonego Świtały: „Czy cechy fizyczne i fizjologiczne, stwierdzone u oskarżonego, oraz objawy zachowania się oskarżonego w chwili czynu, dopuszczają przyjęcie wzruszenia, względnie zamroczenia w zrozumieniu paragrafu 2, art. 225 k. k. i artykułu 17 i 18 k. k. wojsk.?"

# Prasa żargonowa wobec listu pasterskiego ks. Prymasa

Ostatni list pasterski J. Em. ks. kardynała Prymasa Hlonda „O katolickie zasady moralne" wywołał w społeczeństwie głębokie wrażenie. Podała go w obszernych wyjątkach również prasa niekatolicka, podkreślając w swych komentarzach wysokie walory listu z punktu widzenia ogólnoludzkiego i humanitarnego. Natomiast wrogo ustosunkowała się do listu pasterskiego księdza Prymasa prasa żargonowa, pozwalając sobie przy tej okazji na szereg insynuacyj.

Komentując głosy prasy polskiej, żargonowy „Hajnt" dochodzi do wniosku, że list pasterski „zamiast złagodzić namiętności dokoła problemu żydowskiego, powiększył jeszcze materjał dyskusyjny, a zatem przyczynił się do pogłębienia namiętności".

Czy prasa żydowska choć na chwilę przypuszcza, że gdyby list pasterski nie poruszał zagadnienia żydowskiego, to ono straciłoby na swej aktualności? Czy Żydzi nie widzą, że kwestja żydowska jest na porządku dziennym wszystkich odłamów opinji polskiej a również i żydowskiej? A któż to zwracał się niedawno z apelem do duchowieństwa katolickiego o interwencję przeciwko ekscesom, jak nie prasa żydowska?

Tak jak zwolennikom ekscesów antysemickich nie podobał się ustęp listu zdecydowanie potępiający napady i bicie Żydów, tak również prasie żargonowej nie podoba się druga prawda listu, że „Żydzi walczą z Kościołem katolickim, tkwią w wolnomyślicielstwa, stanowią awangardę bezbożnictwa i akcji wywrotowej". Czy mamy jeszcze raz cytować nazwiska i fakty, po tysiąc razy już ogłaszane i nie budzące żadnych wątpliwości, fakty i nazwiska, cytowane przez prasę światową bynajmniej nie antysemicką? Mimo że list pasterski wyraźnie zastrzega się, że nie wszyscy Żydzi są tacy, że b. wielu to są wierzący, uczciwi, miłosierni, „Hajnt" pozwala sobie na tego rodzaju osądzanie listu pasterskiego:

„Trzeba się cofnąć o dziesiątki, jeżeli nie o setki lat, aby śród enuncjacyj dostojników Kościoła znaleźć taki język o Żydach... List przynosi nam ukłon z owych czasów, o których myśleliśmy, że minęły bezpowrotnie, gdy klerykalizm mógł fizycznie i moralnie pławić się w naszej krwi, znieważać nas, deptać nas nogami, ile mu się żywnie podobało. Czy można wykorzystać taki dokument w walce przeciw antysemityzmowi? Nie, to jest (że strony komentatorów) coś większego niż naiwność. Jest to już szyderstwo i to dość nierozumne szyderstwo"...

Ten ustęp, pełen fałszu, arogancji i nienawiści, jest dowodem oczywistym, jaką rolę spełnia prasa żargonowa wśród szerokich mas ghetta żydowskiego i jak wrogo usposabia je do społeczeństwa i duchowieństwa katolickiego. Komentarze dalsze są tu zbyteczne. (KAP)

## Nowa książka prof. Romana Rybarskiego

Prezes b. parlamentarzystów Klubu Narodowego, czołowy polityk i publicysta obozu narodowego, profesor uniwersytetu warszawskiego Roman Rybarski, wydał nową książkę, która niewątpliwie wzbudzi żywe zainteresowanie czytelników naszych.

Książka o 160 stronach zatytułowana jest: „Siła i prawo", a obejmuje następujące rozdziały: podstawy życia społecznego; czynniki trwałości ustroju; przemiana siły w prawo; idea państwa monopolicznego; przesłanki ustroju państwa narodowego.

Ocenę nowej pracy prof. Rybarskiego podamy wkrótce.

## Polska i Sowiety

Paryż. (Tel. wł.) „Temps" ogłosił artykuł wstępny o stosunkach polsko-sowieckich. Przeprowadza on tezę, że wobec wspólnego niebezpieczeństwa, grożącego ze strony niemieckiej Polsce i Rosji, oba państwa wzmocniłyby swe granice, gdyby się zbliżyły i porozumiały w sprawie zespolenia polityki zagranicznej.

W czwartek, dnia 26 marca 1936 r., zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

**Bronisław Szczepański**

**mistrz stolarski**

w 83 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29. bm. o godz. 4 po południu z kaplicy przedpogrzebowej Wały Jana III na cmentarz Farny.

W głębokim smutku pogrążeni

dg 1245/6 **żona, dzieci i rodzeństwo.**

Poznań, ul. Mostowa 17.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakład pogrzebowy St. Jaśkiewicz, Poznań, Klasztorna 14. Tel. 35-86.

†

Dnia 26 marca 1936 r., o godz. 7,20, zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długich, bardzo ciężkich a cierpliwie znoszonych cierpieniach, moja najdroższa żona, najtroskliwsza matka, córka i babcia, ś. p.

**z Adamczaków**

**Wiktorja Borowska**

przeżywszy lat 54.

zg 13 170/1

W głębokim smutku pogrążeni

**mąż, dzieci i rodzina.**

Gawrony, Koźmin, Rąbinek.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dn. 30. bm. o godz. 10,30 w Mórce, pow. śremski.

**Siewniki** ogrodowe taczkowe „Senior" cena zł 75,— Kombinowane z wypielaczem zł 95,— **MARKOWSKI** Poznań, Jasna 16. Maszyny rolnicze.

Pg 3 297-12,60

**ELEW-PRAKTYKANT**

**do przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego branży technicznej** z dobrą prezencją, możliwie ukończoną szkołą handlową, władający językiem polskim i niemieckim **poszukiwany.** Zgłoszenia piśmienne do „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. **13,94.**

Pg 3393-13,94

# Nieudały próbny alarm

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Łódź, 26 marca.

Od przeszło trzech lat wpływy lewicowe w Łodzi maleją w sposób .wprost zastraszający wyznawców Marksa. Socjalizm topnieje jak śnieg na słońcu i to nietylko w swych jawnych formach, ale i wpływy lewicowe w związkach klasowych wydatnie się kurczą z roku na rok. Po pewnej wewnętrznej reorganizacji w formie zawarcia zawieszenia broni z komuną, a nawet pewnego sojuszu, „bonzowie" socjalistyczni postanowili przejść do ofensywy.

Pierwszym objawem tej taktyki było zorganizowanie szeregu strajków, między innemi i strajku włókniarzy. Z punktu widzenia „techniki społecznej" było to bardzo dobre pociągnięcie, gdyż masy robotnicze pod wpływem istotnie katastrofalnych warunków są skłonne do każdej walki o poprawę bytu. To też mimo bardzo nieznacznych wpływów politycznych lewica niezwykle łatwo zdołała zgromadzić koło siebie masy robotnicze i poprowadzić je do walki o zmianę warunków. Oczywiście conajmniej połowa łódzkich robotników, którzy pracy nie mają, jako niezainteresowana bezpośrednio w uzyskaniu lepszych warunków dla pracujących, pozostała zasadniczo poza orbitą wpływów i komendy „lewego frontu". Że jednak bezrobotni nie występują zwartą masą, pozornie przez kilka tygodni lewicowcy byli dyktatorami Łodzi.

Były to jednak tylko pozory; już w ostatnich dniach strajku włókniarzy, gdy agitatorzy i leaderzy zaczęli głośniej mówić, że istotną przyczyną strajku są nie zdobycze ekonomiczne, lecz rachuby polityczne, co mętnie określano jako „wyższe cele", śród strajkujących mas rozpoczęły się sarkania, fermenty, a nawet w wielu wypadkach dochodziło do ostrych scysyj pomiędzy dyrygentami a masą... Było to ostrzeżenie, które lewicowcy zlekceważyli. Bezpośrednio po zakończeniu strajku ekonomicznego żydowski „Bund" proklamował demonstracyjny strajk, już o charakterze czysto politycznym. Przez pół dnia miano strajkować na znak protestu przeciwko „antysemityzmowi, faszyzmowi i endecji".

Aparat techniczny był gotów; kontakty, komisje strajkowe i sztaby, zmontowane w czasie strajku ekonomicznego, jeszcze nie rozprzęgły się. Chodziło zatem o zużycie ich teraz na rzecz akcji politycznej. P. P. S. jako jawny wykładnik „lewego frontu", a nielegalne komórki K. P. P. wraz z przybudówkami, jako właściwe kierownictwo, ze wszystkich sił poparły akcję „Bundu". Dążono zupełnie wyraźnie do zdyskontowania wpływów uzyskanych w czasie strajku ekonomicznego dla próbnego alarmu politycznego...

Rezultat przeszedł wszelkie oczekiwania aranżerów, lecz w sensie ujemnym. Masy robotnicze, które tak łatwo dały się kierować w czasie walki o lepsze warunki pracy, teraz wobec politycznych dyrektyw zastosowały całkowity bierny opór. W Łodzi, gdzie pozornie wpływy lewicy wzrosły najwidoczniej i najpotężniej, strajk „antyendecki" zmienił się w narodową manifestację żydostwa. Zastrajkowały żydowskie sklepy (żwawo handlując „od tyłu"), żydowskie szkoły, niektóre banki i żydowscy dorożkarze oraz rzeźnicy — natomiast żadna z fabryk nie zastrajkowała, z wyjątkiem nielicznych żydowskich przedsiębiorstw, których dyrekcje postanowiły solidaryzować się z „Bundem". Tam robotnicy, widząc zamknięte bramy, siłą rzeczy dnia tego nie pracowali, natomiast wszędzie, gdzie żydowscy właściciele z tych czy innych względów nie przerwali pracy, robotnicy przystąpili do warsztatów bez chwili wahania.

W ten sposób „lewy front" przekonał się, że na rozgrywki polityczne polski robotnik pod czerwonym sztandarem nie pójdzie. Jako na aktywną siłę mogą oni liczyć jedynie na masy żydowskie; ostatecznie zatem raz jeszcze przewrót lewicowy w Polsce zidentyfikował się z interesem żydostwa, już nie jako klasy handlowo - przemysłowej, lecz wprost jako grupy narodowościowej. Najlepszym dowodem tego jest solidaryzowanie się z akcją „Bundu" ze strony największego dziś w Łodzi potentata Eitingona, przy jednoczesnej wstrzemięźliwości ze strony polskich robotników. Gdy doszło do decydującego momentu zwyciężył nie interes klasowy, łączący robotnika z rzemieślnikiem, lecz solidarność narodowa, łącząca fabrykanta z komunizującym związkiem zawodowym.

Nie znaczy to jednak, aby „lewy front" zrezygnował; przeciwnie, niepowodzenie akcji politycznej pobudziło „bonzów" socjalistycznych i „techników" komunistycznych do tem gorliwszej i systematyczniejszej pracy. Wykorzystując nawiązane w czasie strajku ekonomicznego kontakty, lewica rozpoczyna pracę „od podstaw" drogą uświadamiania i indywidualnego szkolenia przyszłych agitatorów oraz kierowników, którzy mają się stać fundamentem i szkieletem na przyszłość.

Jakie wnioski z ostatnich wypadków powinno wyciągnąć polskie społeczeństwo, tudzież ci, co są odpowiedzialnymi kierownikami?

Zestawmy: masy robotnicze dowiodły, że nie idą na lep lewej propagandy, jeżeli chodzi o rozgrywki polityczne; jednocześnie chętnie dają się lewicowcom prowadzić w czasie rozgrywek ekonomicznych. Mimo, że do lewicowych leaderów nie mają ani sympatji, ani zaufania.

Zatem, tak długo, jak długo zorganizowane społeczeństwo polskie nie zastosuje skutecznego środka przeciwko, wzrastającemu wciąż, bezrobociu i pauperyzacji mas pracujących, robotnik nawet wbrew swym sympatjom będzie niestety podatnym materjałem do eksperymentów lewicowych.

KAZIMIERZ HAŁABURDA.

**Przy bólach i zawrotach głowy,** spowodowanych zaparciem, należy stosować co wieczór i rano po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Zalecana przez lekarzy.
Tg 527

# Z obrad sejmiku powiatowego

W dniu wczorajszym, w sali wydziału powiatowego przy Wałach Leszczyńskiego odbyło się zebranie budżetowe wydziału powiatowego pow. poznańskiego pod przewodnictwem starosty p. dr. Jerzykowskiego.

Na wstępie p. starosta Jerzykowski wygłosił sprawozdanie za rok ubiegły, wskazując na wzrost opieki społecznej na terenie pow. poznańskiego. Przyrost naturalny wynosił 15 proc., co w porównaniu do r. 1934 wykazuje zmniejszenie o 2,7 proc. Przy robotach ziemnych, istniejących dróg i budowie nowych zatrudniano przeciętnie 600 robotników na dwie zmiany. Rok ubiegły wykazał ponadto wzrost kart rzemieślniczych; w r. 1934 kart takich nabyto 82, a w r. ub. 147. Doniesień karnych spisano 4 163. Wkońcu p. dr. Jerzykowski zwrócił się, aby radni nie zezwolili na noszenie oznak i mundurów partyjnych.

Radni zainterpelowali w sprawie gmachu Ubezpieczalni Społecznej w Pobiedziskach. Gmach ten kosztował około 300 tys. zł, a obecnie zarząd miasta Pobiedzisk pertraktuje o nabycie domu za 40 tys. zł. O ile pertraktacje te nie doszłyby do skutku, wydział powiatowy zaproponuje Ubezpieczalni Społecznej umieszczenie w tym gmachu zakładu dla starców z całego powiatu.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa dróg podmiejskich. Radni wskazywali, że niektóre drogi znajdują się w tak opłakanym stanie, iż trudno uwierzyć, że ma to miejsce tuż pod Poznaniem. Miarodajne czynniki prowadzą przy budowie dróg nieoględną politykę. Na niektórych odcinkach buduje się kosztowne nawierzchnie, zamiast zwrócić uwagę na stan dróg tranzytowych, n. p. Poznań — Buk.

P. starosta Jerzykowski obiecał, że w r. bież. przeprowadzona będzie budowa względnie naprawa dróg na odcinkach: Poznań—Pobiedziska, Jankowice — Ceradz Kościelny, Baranowo — Napachanie, Luboń — Łęczyca — Puszczykowo, Jankowo — Sarbinowo i inne.

Na wniosek radnego z gminy Krzesiny uchwalono zaangażować fachowca, który z pewną ilością bezrobotnych będzie dbał o konserwację dróg istniejących.

Przed przystąpieniem do dalszych obrad radny p. Dziewulski oświadczył, że na zebranie niepotrzebnie zaproszono przedstawicieli prasy. Inny radny stawił wniosek o uchwalenie tajności obrad, czego jednakże nie przeprowadzono, ponieważ ustawa samorządowa mówi o jawności posiedzeń. Mimo to, przy omawianiu gospodarki powiatowej Komunalnej Kasy Oszcz. jawność obrad wykluczono i przedstawicieli prasy poproszono o opuszczenie sali.

Jak się dowiadujemy, obrady nad sprawozdaniem P. K. O., które trwały około dwóch godzin, toczyły się w ogniu ostrej krytyki. Mówiono o zadłużeniu Kom. Kasy Oszcz. w wysokości 630 tys. zł.

W dalszym ciągu obrad uchwalono budżet w wysokości 564 581,31 zł po stronie wydatków i dochodów.

Pod koniec zebrania radni interpelowali w sprawie kosztów utrzymania trzech samochodów wydziału powiatowego i żądali, by urzędnicy przy wyjazdach swych posługiwali się autobusami, względnie koleją, a nie używali samochodów.

W dziale oświaty uchwalono subwencję dla P. W. i W. F. w wysokości 4 tys. zł. Domagano się jednak, aby suma ta była dobrze wydatkowana, t. zn., aby z subwencji tej nie korzystał wyłącznie „Strzelec", lecz także „Sokół" i inne organizacje, które w programie swej pracy mają wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe.

Po uchwaleniu budżetu postanowiono pobierać podatek na utrzymanie dróg w wysokości 25 proc. od podatku obrotowego, 30 proc. od podatku gruntowego, oraz 5 proc. dopłaty od właścicieli gruntów i posesji w promieniu 3 kilometrów od drogi.

SUBTELNY PUDER „COLETTE" ELOBIL SP. T. O. O. LABOR. J. GESSNER WARSZAWA
ng 7782

## Deutsche Vereinigung i Jungdeutsche Partei

Jak słychać, między kierownictwami Deutsche Vereinigung i Jungdeutsche Partei toczą się rokowania w sprawie połączenia obu tych organizacyj.

Podobno domagają się tego kategorycznie czynniki kierownicze partji hitlerowskiej w Rzeszy Niemieckiej.

## Bałamutne informacje

Część prasy warszawskiej i krakowskiej podała zupełnie bałamutne wiadomości o rzekomem rozwiązaniu Deutsche Vereinigung na całem Pomorzu.

Stwierdzić należy wobec tego, że władze rozwiązały tylko 5 kół tej organizacji w powiecie morskim, a na terenie województwa poznańskiego 5 kół Deutsche Vereinigung w pow. kępińskim, ostatnio zaś także 2 koła w pow. rawickim (Rawicz i Bojanowo). Rozwiązanie tych dwóch ostatnich jednostek organizacyjnych nastąpiło z powodu ich działalności, sprzecznej ze statutem. W Rawiczu utworzono mianowicie „Jugendgruppe", szeregującą dzieci szkolne, a w Bojanowie organizowano też młodzież poniżej lat 18.

Ogółem rozwiązaniu uległo 12 kół Deutsche Vereinigung, a więc drobny ułamek ogólnej liczby kół tej organizacji, których w Poznańskiem i na Pomorzu jest ponad 250.

Działalność organizacyjna D. V. jest nadal bardzo ożywiona.

Jeśli chodzi o Jungdeutsche Partei, to rozwiązaniu uległo tylko jedno koło tej organizacji, mianowicie we wsi Wszedzień w pow. mogileńskim.

Tg 484

## Z kraju

### PRZECIWKO PRODUKCJOM O TYPIE ROSYJSKIM

W lokalach rozrywkowych w Polsce rozpowszechniły się ostatnio produkcje wokalne w języku rosyjskim, jak romanse, pieśni itp., oraz produkcje taneczne w kostjumach rosyjskich i przy rosyjskiej muzyce.

Uważając, że tego typu produkcje z jednej strony nie odpowiadają charakterowi lokali rozrywkowych w Polsce, z drugiej zaś drażnić mogą uczucia publiczności polskiej, Polski Związek Dyrektorów Scen Widowiskowych polecił swym członkom, aby w lokalach rozrywkowych w całym kraju zaprzestano tego rodzaju występów.

### WARSZAWA KU CZCI KRÓLOWEJ JADWIGI

W dniu 29 bm. odbędą się w stolicy uroczystości ku czci królowej Jadwigi. J. E. ks. kard. Kakowski odprawi w kościele św. Krzyża mszę św., podczas której będzie wygłoszone okolicznościowe kazanie. Po południu odbędzie się uroczysta akademja na której przemawiać będzie J. E. metropolita krakowski, Adam Sapiecha. Ponadto odbędą się odczyty i pogadanki o królowej Jadwidze.

### ŻYDZI CHCIELI ZLINCZOWAĆ NEOFITKĘ

Przed kilku dniami miasteczko Wolbrom (powiat Olkusz) było świadkiem demonstracji miejscowych Żydów z powodu przejścia na katolicyzm Żydówki Telci Szpegtyger. Gdy neofitka wraz z nowozaślubionym mężem, Romanem Krzemieniem, z zawodu stolarzem, wracała z uroczystości ślubnych z Kielc, zebrał się wielki tłum Żydów, którzy usiłowali zlinczować Krzemieniową.

Manifestantów rozpędziła policja. Rodzina Szpegtygerów uroczyście „wyklęła" Telcię, a prócz tego tata Lejbuś z zemsty niesłusznie oskarżył swą córkę o kradzież 400 zł, zegarka i wielu innych przedmiotów.

### STRAJK W KOPALNI WĘGLA

W Chropaczowie na Śląsku od 23 bm. już trwa nieprzerwanie strajk górników w tamtejszej kopalni węgla. Ogółem strajkuje około 1200 górników. Strajk jest wynikiem zatargu pomiędzy załogą a dyrekcją, która złożyła komisarzowi demobilizacyjnemu wniosek o redukcję 500 robotników z dniem 1 kwietnia rb. Interwencja rady załogowej nie odniosła skutku. Wobec tego strajkujący postanowili nie opuszczać podziemi dopóki nie zostanie cofnięty wniosek o redukcji. W dniu wczorajszym robotnicy rozpoczęli głodówkę. Dwóch robotników musiano wywieźć na powierzchnię, gdyż zasłabli z wycieńczenia.

### JEDNO Z NAJWIĘKSZYCH BANKRUCTW W POLSCE

Badanie ksiąg zlikwidowanego ostatnio we Lwowie banku pod nazwą „Polski Bank Przemysłowy" wykazało, że jest to jedno z największych bankructw bankowych w Polsce. Pasywa wynoszą 12 milj. złotych. Poza skarbem państwa i Ubezpieczalnią, inni wierzyciele nic nie dostaną.

### ODEBRANIE TYTUŁU NAUKOWEGO

Rzadko stosowaną uchwałę powzięła Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Na mocy tej uchwały doktór praw Kranz, zamieszkały w Wiedniu, który został skazany tam prawomocnym wyrokiem sądu krajowego dla spraw karnych za oszustwo, został pozbawiony stopnia doktora praw za... „przestępstwo z chęci zysku".

### ZNIEWAŻONE GODŁO PAŃSTWOWE

W miejscowości Kruków pow. złoczowskiego w Małopolsce Wschodniej, znieważono godło państwowe na budynku szkolnym. Natychmiast po tym wypadku mieszkańcy wsi zwołali zebranie, na którem gremjalnie potępiono wybryk i postanowiono wyszukać sprawcę. Po krótkim czasie sprawcę wykryto w osobie niejakiego Mikołaja Martiniszyna, którego oddano w ręce władz policyjnych.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec **28** SOBOTA

**Kalendarz rzym.-kat.**
**Sobota:** Sykstusa III pap., Jana Kap.
**Niedziela:** Eustazego op.
**Kalendarz słowiański**
**Sobota:** Bohdara bł.
**Niedziela:** Krzesława
**Słońca:** wschód 5,37 zachód 18,19
Długość dnia 12 g. 42 min.
**Księżyca:** wschód 8,12 zachód 0,44
Faza: 5 dzień po nowiu.

**Stan wody w Warcie** według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 1,00 mtr.

**Przepowiednia pogody na sobotę:** Zachmurzenie przeważnie duże z przelotnemi opadami. Nadal chłodno.

**NOCNA SŁUŻBA APTEK**

**Śródmieście:** Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1. — Apt. na Chwaliszewie 76. — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica). — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47. — Apt. Karpińskiego, ul. M. Focha 158 (Górczyn). — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — **Starołęka:** Apt. miejscowa. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

## KRONIKA MIASTA POZNANIA

### WALNE ZEBRANIA

— * **Walne zebranie wydziału lekarskiego poznańskiego Tow. Przyj. Nauk** odbędzie się wspólnie z oddziałem Tow. Pedjatrycznego dnia 27 bm. o godz. 20 w sali wykładowej kliniki dermatologicznej U. P., Szpital Miejski III p. ul. Szkolna 10.

### WYCIECZKI

— * **Polskie Tow. Tur.-Krajoznawcze** urządza dn. 29 bm. wycieczkę do muzeum wojskowego. Zbiórka o godz. 10 rano przy wejściu do muzeum. Prowadzi insp. Kisielewicz.

— * **Koło Senjorów w Poznaniu** zwiedza w niedzielę, 29 bm., palmiarnię w parku Wilsona. Punkt zborny przed parkiem przy ul. Marsz. Focha o godz. 10,45. Uprasza się członków z rodzinami o liczny udział.

### WYCHOWANIE, KURSY

— * **Uniwersytet Ludowy w Dalkach.** Zapisy na żeński kurs od 1 maja do 31 sierpnia przyjmuje dyrekcja uniwersytetu.

### WYSTAWY

= * **Wystawę misyjną** przedłuża się do 29 bm. włącznie. Wystawa jest otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19. Wystawa mieści się przy Wałach Leszczyńskiego nr. 2 w mieszkaniu p. Kręglewskiej na I piętrze.

### KRONIKA MIEJSCOWA

**Zwiedzajcie i popierajcie Ogród Zoologiczny w Poznaniu.**

— * **Nowy aparat alarmowy straży pożarnej.** Dn. 24 bm. zainstalowano i oddano do użytku publicznego aparat do alarmowania straży pożarnej na budynku dziecińca przy Drodze Dębińskiej.

— * **Nowi mistrzowie fryzjerscy.** Wczoraj w salce cechowej Domu Rzemieślniczego odbył się egzamin czeladników fryzjerskich na mistrzów. Egzamin złożyli wszyscy kandydaci, mianowicie pp.: Celina Kaczmarkowa, Stefan Galubiński, Zenon Moskowiak (mistrz miasta Poznania na rok 1934 i mistrz ziem zachodnich na rok 1935), Władysław Olejniczak, Wiktor Schipper i Stanisław Senftleben, wszyscy z Poznania. — W komisji zasiadali pp.: Franciszek Rutawski, jako przewodniczący, Stefan Cieśliński i Aleksander Kolendowicz. (pt)

### W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **O śmietniczki w tramwajach.** Jeden z naszych Czytelników porusza sprawę zaśmiecenia naszych tramwajów. Nie od dziś zresztą obserwujemy to zjawisko. Na podłodze wozów tramwajowych widzi się często niedopałki papierosów, bilety tramwajowe, bądź różne papierki. Choć na każdym przystanku tramwajowym mamy przecież kosze do śmieci, niejednemu pasażerowi nie chce się wprost podejść do kosza i wrzucić tam śmieci, woli natomiast uczynić to lekkomyślnie w tramwaju. Czy jest jaka rada, aby zapobiec zaśmiecaniu tramwajów? Chyba tylko zawieszenie na wyjściowych pomostach małych śmietniczek, podobnie, jak to uczyniono w Warszawie. (sk)

— * **O naprawę chodnika na ul. Bukowskiej.** Miasto Poznań można zaliczyć do najczystszych miast w Polsce. Niestety odnosi się to tylko do śródmieścia miasta Poznania. Na peryferjach miasta, a nawet już niedaleko od śródmieścia, wygląd ulic pozostawia wiele do życzenia. I tak na przykład chodnik przy ul. Bukowskiej od ul. Kraszewskiego do ulicy P. Wawrzyniaka po stronie koszar Mieczysława posiada tyle dziur i wyboi, że podczas ulewnych deszczy jest nie do przebycia. Pomimo, że ta część ulicy jest bardzo ożywiona, gdyż wielu ludzi załatwia swe sprawy w Pow. Kom. Uzupełnień itp., naprawa chodnika dotąd nie nastąpiła. Podczas ulewy, chodnik ten nieraz płynie we wodzie i jest nie do przebycia, a woda stoi nieraz przez kilka dni, i na skutek wyboi nie ma możności spłynąć. Czyżby był brak pracowników, którzyby braki takie usunęli?

# Samobójstwo w gmachu Izby Skarbowej

***Restaurator Soliński z Mątew wystrzałem w usta odebrał sobie życie***

W sprawie samobójstwa restauratora Solińskiego dowiadujemy się dalszych szczegółów. Soliński miał w Mątwach hurtownię tytoniową, którą podczas reorganizacji koncesyj odebrano mu przed kilku laty. Z tytułu rachunku kredytowanego za towary monopolowe Soliński pozostał skarbowi dłużny sumę 14 tys. zł. Nie mógł on tych pieniędzy uiścić.

Przed dwoma laty żonie jego przyznano koncesję na restaurację w Mątwach, przyczem Soliński zobowiązał się, że będzie spłacał dług ratami. Gdy po upływie dwóch lat Soliński nie wywiązywał się z odpłat, wówczas izba skarbowa zajęła nieruchomość jego w Mątwach. W związku z nałożeniem aresztu na swą posesję Soliński przybył do Poznania i wczoraj rozmawiał w tej sprawie z naczelnikiem wydziału IV izby skarbowej w Poznaniu, p. Ostrowskim. Po rozmowie, podczas której naczelnik Ostrowski wyszedł na korytarz, udając się do innego biura, Soliński pozostał na korytarzu. Było tam jeszcze kilka osób i woźny izby skarbowej. W pewnej chwili Soliński strzelił sobie w usta i padł śmiertelnie raniony.

Pośpieszono mu z pomocą i przywołano pogotowie ratunkowe, wszelki ratunek jednak był bezowocny.

Zajście, które rozegrało się w kuluarach I piętra izby skarbowej, wywołało zrozumiałe wrażenie.

O zgonie Solińskiego zawiadomiono jego żonę w Mątwach, która jednak jeszcze do Poznania nie przyjechała. Soliński osierocił troje dzieci.


**TEATR WIELKI**

**W niedzielę po południu o godz. 3-ciej po cenach od 50 gr do 2,— zł**

**„ROSE-MARIE"**

z Marją Kaupe w roli tytułowej. Dyryguje St. Dzięgielewski.

**W niedzielę wieczorem o godz. 8-mej**

operetka **„Bal w Savoy'u"**

której rewelacyjne wystawienie wzbudziło podziw nawet u najwybredniejszych znawców. Obsada nadal premjerowa z H. Dudicz, X. Grey, H. Majchrzak, K. Szerszyńskim, W. Ruszkowskim, B. Horskim, J. Sendeckim i J. Gruszczyńskim. Efektowne tańce w wykonaniu Z. Grabowskiej oraz zespołu baletowego. Dekoracje Z. Szpingiera, reżyserja B. Horskiego. Dyryguje kapelm. W. Buchwald.

**W środę, dnia 1 kwietnia** wznowienie opery L. Różyckiego

**„Casanova"**

ng 6 860

z gościnnym występem **Stanisława Drabika.**


### Z TARGU

—* Dnia 27 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1,40—1,50, masło mlecz. 1,50—1,60, twaróg 0,25—0,30, śmietana (litr) 1,40; mleko (litr) 0,20—0,24; jaja (mendel) 0,80—0,90.

Mięso: wieprzowina 0,60—0,70, wołowina 0,50—0,90, cielęcina 0,60—0,90, skopowina 0,70 — 0,80, kozina 0,50—0,70, słonina 0,70—0,75, smalec 0,90—1,00 zł.

Ryby: szczupak 1,20—1,30, okoń 0,90—1,00, lin 1,10—1,20, karp 0,90—1,00, leszcz 0,70—1,00, białe ryby 0,40—0,60, sandacz 1,80—2,20, zielone śledzie 0,25—0,35, ryby śnięte 20—30 gr mniej.

Drób i dziczyzna: kura 1,60—2,50, kaczka 2,00—3,50, gęś 3,00—5,00 gołębie (para) 1,00—1,20, indyk 5,00—8,00, perlice 2,50—2,80, bażant 2,50—3,00, królik 1,00—1,20 zł.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4—5 cebula 20—25, szpinak 25—30, buraki 8, brukselka 40—50, marchew 5—10, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 5—20, kalarepa 20—30, kalafior (sztuka) 20—60, kapusta (gł.): biała 20—30, włoska 15—30, modra 20—50, jarmuż 30—40, rabarber 30—40, zielona sałata 10—20, rzodkiewki (pęczek) 20—25.

Owoce: jabłka 20—50; pomarańcze, sztuka 15—30, cytryna 20—25, żórawiny 40, owoce suszone 0,80—1,20 zł. (hu)

### KRONIKA POLICYJNA

= * **Jako poszukiwanego listem gończym** przez sąd okręgowy w Poznaniu ujęła policja 27-letniego robotnika Mieczysława Gołaszewskiego z Poznania, mieszkającego w Poznaniu przy ul. Zielonej 7.

— * **Śmiałego włamania** dokonano wczoraj wieczorem około godz. 18,30 do mieszkania mistrza krawieckiego p. Józefa Brodowiaka, przy ul. Śniadeckich 4. Złodzieje, przy pomocy podrobionych kluczy, otworzyli troje drzwi i w poszukiwaniu pieniędzy wszystko porozrzucali. Łupem ich padło tylko 4,50 zł, oraz mniej wartościowe przedmioty. O zuchwałości złodziei świadczyć może to, że czynu swego dokonali w mieszkaniu, przylegającem do pracowni krawieckiej, gdzie znajdował się p. Brodowiak z żoną i pracownikiem. Część łupu złodzieje porzucili w sieni.

— * **Znaleziony rewolwer.** Podczas rewizji domowej, przeprowadzonej u Marcina Kramera na Łącznym Młynie, znaleziono rewolwer bębenkowy bez naboi i bagnet wojskowy, oraz kilka naboi do karabinu. Dochodzenia w tej sprawie przeprowadza komisarjat V. (kl)

### KRONIKA SĄDOWA

= * **Dla zabawy podrabiał pieczęcie.** — Dużą zdolność do podrabiania dokumentów i pieczęci posiadał Jan Różycki. Nie chcąc wyjść z wprawy w tej specjalności, podrobił świadectwa o czasie i rodzaju pracy rolników Hugona Kalme i Władysława Czarnowskiego, a ponadto wykonał szereg pieczęci: majątków ziemskich, sądu grodzkiego w Gnieźnie, młyna parowego itd.

O tym talencie p. Różyckiego dowiedziała się jednak prokuratura sądu okręgowego w Poznaniu, która nie uważała tego za rzecz właściwą i postawiła Różyckiego w stan oskarżenia. Na rozprawie przed sądem okręgowym osk. Różycki przyznał się do zarzucanych mu czynów, lecz twierdził, że czynił to dla zabawy i nie miał zamiaru posługiwać się sfałszowanemi dokumentami, czy pieczęciami. — Oświadczył, że służyły one do zabawy jego dzieciom.

— To trzeba było pieski robić, kotki z papieru, czy materjału, a nie pieczęcie, — zauważył sędzia.

— Też robiłem, wysoki sądzie — pochwalił się oskarżony. — Ja znam ślusarstwo, kowalstwo i inne fachy.

W uznaniu zdolności oskarżonego Różyckiego, sąd wymierzył mu za poszczególne czyny 3 miesiące aresztu i 6 miesięcy więzienia, darowując mu jednak obydwie kary na mocy amnestji. (m.)

= * **Płacił fałszowanym wekslem.** — Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę Wojciecha Kucza, przebywającego obecnie w więzieniu i wielokrotnie karanego za oszustwa, oskarżonego o to, że w lutym 1933 r. użył za autentyczny weksel, na którym sfałszowane było nazwisko akceptanta Jana Musiała, płacąc tym wekslem piekarzowi Stanisławowi Gallowi za zakupione pierniki na sumę 350 złotych. Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdził, że podpis Musiała był autentyczny. Musiał miał mu wręczyć weksle na 350 zotych, będące zapłatą za jego utrzymanie i inne wydatki, ponieważ w owym czasie mieszkał i stołował się u oskarżonego. Używając więc tych weksli, nie popełnił żadnego przestępstwa. Sąd przesłuchał świadków Stanisława Galla i Jana Musiała, rolnika z Zamorza. Ten ostatni zeznał, że istotnie podpisywał grzecznościowe weksle oskarżonemu, jednak nie może stwierdzić, czy jego podpis na zakwestjonowanym wekslu pochodzi z jego ręki. Przesłuchany następnie biegły grafolog ustalił po nad wszelką wątpliwość, że podpis ten nie pochodzi od świadka Musiała. Na tej podstawie sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonego Wojciecha Kucza na jeden rok więzienia. (m.)

— * **Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok na Jurackiego.** Na wokandzie sądu apelacyjnego w Poznaniu znalazła się sprawa Stanisława Jurackiego, właściciela firmy parcelacyjnej Stanisław Juracki i Spółka, z ograniczoną odpowiedzialnością, w Poznaniu, skazanego przez sąd okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 25 listopada ub. r. na 2 lata więzienia za oszustwo, w wysokości 300 tysięcy złotych na szkodę właścicieli ziemskich. Przebieg tego procesu, trwającego przeszło tydzień, szczegółowo referowaliśmy na łamach naszego pisma. Pokrótce przypominamy zarzuty, które postawił Jurackiemu akt oskarżenia. Juracki, będąc właścicielem firmy parcelacyjnej, dopuścił się w latach 1927 do 1931 przywłaszczenia sum, będących w jego posiadaniu, jako pełnomocnika majątków, parcelowanych przez niego, na łączną sumę 647 886 złotych. Oprócz tego akt oskarżenia zarzucał mu przedstawienie sądowi grodzkiemu fałszywych danych przy rejestracji nowej firmy, oraz niezgodne z prawdą prowadzenie ksiąg handlowych. W czasie rozprawy wyszły na jaw ciekawe szczegóły działalności tej spółki, a mianowicie w tym czasie, kiedy spółka chyliła się do upadku, Juracki zakupił dwa samochody osobowe, finansował pismo rolnicze w Warszawie. Najciekawszem jednak było zakupienie przez Jurackiego majątku Gajewo za kwotę przeszło 300 tys. zł. Juracki oczywiście pieniędzy nie miał, więc część gotówki otrzymał z Banku Pomorskiego. Od wyroku sądu okręgowego, skazującego Jurackiego, odwołał się zarówno prokurator, jak i oskarżony. Sprawa ta znalazła się dziś w sądzie apelacyjnym. Po referacie sędziego rozpoczął składać wyjaśnienia oskarżony Juracki, który w pierwszym rzędzie poruszył sprawę kupna majątku Gajewo. Na zapytanie sędziego, skąd czerpał kapitał na kupno majątku, oskarżony wyjaśnia, iż po zamknięciu bilansu spółki miał zysk w wysokości około 20 tys. złotych. Oprócz tego od właścicieli ziemskich, za czynności parcelacyjne, należała mu się suma około 400 tys. złotych, tak, że miał widoki na pokrycie wydatków, związanych z kupnem majątku.

Sąd po przesłuchaniu świadków inż. Kazimierza Lesińskiego i inż. Witalisa Wleklińskiego, oraz biegłego w sprawach parcelacyjnych inż. Pawła Jarosińskiego, którzy do sprawy nic nowego nie wnieśli, ogłosił wyrok, zatwierdzający orzeczenie I. instancji, zmniejszając jedynie sumę, którą przywłaszczył sobie Juracki, do kwoty 268 762 zł. Na podstawie amnestji sąd zmniejszył Jurackiemu karę do połowy. Również sąd na zasadzie amnestji darował Jurackiemu grzywnę tysiąca złotych, nałożoną za błędne podanie danych przy rejestracji spółki w sądzie grodzkim.

— * **Uniewinnienie.** Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę 26-letniego Władysława Henzlika, zamieszkałego w Rusocinie, pow. śremskiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa. W dniu 31 sierpnia ub. r. Marcin Michalski przechodził około posiadłości oskarżonego. W pewnym momencie zauważył Henzlika, który zachowywał się dosyć podejrzanie. Uszedłszy kilka kroków, Marcin Michalski usłyszał strzał karabinowy, a kula przeszła tuż koło niego. Zameldował o tem policji, która wszczęła dochodzenia i postawiła Henzlika w stan oskarżenia. Oskarżony na rozprawie nie przyznał się do winy, dowodząc, że w tym dniu wogóle nie był na polu. Dużo wesołości na salę wprowadziły zeznania poszkodowanego Marcina Michalskiego, który w żywych słowach zobrazował sytuację. Twierdził on, iż oskarżonego poznał przez lornetkę, którą stale nosi przy sobie. Sąd wobec braku dowodów winy oskarżonego Henzlika uniewinnił. (m)

## Z WIELKOPOLSKI

—* **Chodzież.** Zebranie rady miejskiej, które się odbyło 24 b. m., zagaił wiceburmistrz Nowacki. Radny p. Kaczmarek referował budżet miejski za rok 1936-37, zamykający się cyfrą 176.789 zł. Dłuższa dyskusja wywiązała się nad sprawą hipotecznego zabezpieczenia pretensji Komun. Kasy Oszczędn. w wysokości 15.000 zł do Spółki Dzierżawnej Fabryki Fajansu, wkońcu uchwalono dołączyć pretensję do jednego z 4 listów hipotecznych. W wolnych głosach wiceburmistrz Nowacki wyjaśnił sprawę obniżki ceny za prąd elektryczny, która to sprawa napotyka na poważne trudności ze strony powiatu.

— Tow. Sport. „Noteć" urządza 28 b. m. do Wielkiego Czwartku w lokalu p. Łuki strzelanie z wiatrówek o nagrody, które składać się będą wyłącznie z części „święconego". Czysty zysk przeznacza się na cele wychowania fizycznego młodzieży. (mi)

— Niewykryci sprawcy zakradli się do składu tow. kolonj. „Konsum" i skradli większą ilość towarów. — Na szkodę właściciela miejscowej mleczarni skradziono około 15 ctn. węgla. — Z licznych stron słychać skargi na pogarszający się stan bezpieczeństwa, o czem świadczą liczne kradzieże dokonywane na terenie powiatu. (mi)

—* **Czarnków.** Z okazji 25-lecia pobytu w Czarnkowie ks. kan. Świnarskiego odbyła się misja św. Na zakończenie misji św. i uświetnienia jubileuszu przybył J. E. ks. biskup Dymek i udzielił Sakramentu Bierzmowania. Wieczorem odbył się koncert religijny pod tytułem: „Litanja Ostrobramska". Koncert zaszczycił swą obecnością J. E. ks. biskup Dymek i złożył życzenia ks. kanonikowi.

— W tych dniach odbył się jarmark ogólny. Ruch był wielki, lecz mało kupowano. (cn)

—* **Gniezno.** Pod przew. p. Cynalewskiego odbyło się walne zebranie Wlkp. Zw. Pszczelarzy. Oddział rozwija się pomyślnie. Nowy zarząd tworzą pp.: prezes Wyrembek, sekretarz Igna-

# Z ŻYCIA KOBIET

## Świat kobiecy w zwierciadle Słownika Biograficznego

Nakładem Polskiej Akademji Umiejętności ukazał się pierwszy tom Polskiego Słownika Biograficznego. Zbyteczne podkreślać znaczenie i wartość tego dzieła, zakrojonego na wielką miarę i na długą metę. Spójrzmy na nie raczej z punktu widzenia „kobiecego". Ciekawe, ile piór kobiecych współpracowało przy wydaniu pierwszego tomu, również czyje życiorysy kobiece i nazwiska podaje nam Słownik.

W Radzie Słownika, zresztą dość licznej, nie ma żadnej kobiety. W Komitecie Redakcyjnym zasiada tylko dr. Helena Polaczkówna. Zato na ogólną liczbę 275 współpracowników w całej Polski współpracowało 38 kobiet. Wśród nich mamy nazwiska znanych nam współczesnych autorek: Helena d'Abancourt, Łucja Charewiczowa, Marja Sipayłłówna, Marja Bruchnalska, Helena Witkowska, Karolina Bielańska, Krystyna Pieradzka, Marja Wojciechowska, Wiesława Knapowska z Poznania, Krystyna Sinko, Anna Dembińska z Poznania, Ida Kotowa, Irena Pannenkowa, Zofja Ciechanowska.

Niezawsze kobiety piszą o kobietach. To już kwestja zainteresowań i studyj. Jednakże, o ile chodzi nam o sprawę kobiecą, należy podkreślić życiorys Adrjana Baranieckiego, tak zasłużonego założyciela Wyższych Kursów dla kobiet w Krakowie 1870 r., napisany przez Irenę Bojarską, i Wandy Bobkowskiej życiorys Jana Fryderyka Bachstroma. Niezwykły ten lekarz i teolog protestancki, urodzony w Rawiczu, zmarły 1742 roku, uważał, że kobiety nadają się szczególnie na studja medycyny, zwłaszcza na lekarki dla kobiet i w tym kierunku kształcił też swe córki, choć nie uzyskał dla nich wstępu na uniwersytet.

Przejdźmy teraz do życiorysów. Mamy tu pozycyj 64. Szereg to barwny postaci kobiecych rozmaitych rodów, zawodów i umysłowości. Rozpoczyna go słynna piękność „z pod Blachy", nietylko urodziwa, lecz i wykształcona Emilja Abramowiczowa. Od Adelajdy „białej knegini" począwszy, poprzez różne Agnieszki i Anastazje obracamy się wśród księżniczek Piastowskich. Szczególnie z „Annami" wkraczamy w rodziny królewskie. A przedstawicielek tego imienia mamy aż 25.

**KRÓLEWSKIE NIEWIASTY**

Jest więc Anna, córka Bolka I, opatka Klarysek w Strzelnie, Anna, córka Bolka III, opatka Cystersek w Trzebnicy, Anna, córka Kazimierza Wielkiego, żona Wilhelma Cyllejskiego, następnie Ubryka księcia Teck. Anna, córka Kazimierza Jagiellończyka, żona księcia pomorskiego Bogusława, wspomniana dla cnót i pobożności. Anna z Radziwiłłów, żona Konrada III mazowieckiego, zwana kobietą o „męskiem sercu". Anna Jagiellonka, królowa Czech i Węgier, cesarzowa rzymska, żona Ferdynanda Austrjackiego, przez humanistę Vergerio nazwana „świętą królową", matka piętnaściorga dzieci, które surowo chowała. W instrukcjach dla córek zalecała proste potrawy, np. czarny chleb i lekkie piwo. Dwie z tych surowo chowanych księżniczek, Elżbieta i Katarzyna, poślubiły Zygmunta Augusta. Dalej Anna Jagiellonka, żona Stefana Batorego, Anna Katarzyna Konstancja, córka Zygmunta III, żona Filipa Wilhelma, księcia neuburskiego, pochowana w kościele Jezuitów w Düsseldorfie, dokąd sprowadziła relikwje św. Stanisława Kostki.

Wreszcie Anna Wazówna, córka Jana III szwedzkiego i Katarzyny Jagiellonki, jedna z najciekawszych i najinteligentniejszych postaci kobiecych swej epoki. Otrzymawszy od brata, Zygmunta III, starostwo brodnickie i golubskie, najchętniej przebywała na Pomorzu. Przebudowała zamek w Golubiu, założyła ogród i hodowała w nim rzadkie rośliny i zioła lecznicze. Jej kosztem wyszło też cenne dzieło Syrenjusza „Zielnik", z dedykacją wydawcy, wielbiącą mądrość królewny i jej „serce do wielkich rzeczy prędkie", które hojnością swą przyczyniło się, „aby ten Syreni Polski był czytan". Zmarła królewna Anna w Brodnicy 1625 r. spoczywa w kościele N. Marji Panny w Toruniu.

Również w Barbarach płynie krew królewska. Jest więc Barbara Jagiellonka, córka Kazimierza Jagiellończyka a żona „Jurka Misińskiego". Słynie z pobożności; dla niej Dominikanin Marcus von Weida wydał 1515 r. księgę o różańcu. Spoczywa w katedrze w Miśni, na tryptyku uwieczniona pędzlem Łukasza Czanacha starszego. Jest Barbara Zapolya, pierwsza żona Zygmunta I i Barbara Radziwiłłówna, żona Zygmunta Augusta, typowa kobieta Odrodzenia, o bujnym temperamencie — jak ją historyk określa.

**ARTYSTKI**

Ze świata artystycznego mamy Bacciarelli Fryderykę i Annę, matkę i córkę, cenione minjaturzystki. Beyerowa Henryka, malarka kwiatów, w latach 1824—1833 prowadziła w Warszawie własną szkołę malarstwa dla kobiet. Jadwiga Teresa Below, córka medaljera poznańskiego Wilhelma Below, pracowała w grawerstwie, poza tem znana była z swej pracy społecznej. Zmarła w Poznaniu 1927 roku. Marja Andrzejkowicz-Butowt zbierała pierwszą sztukę ludową zakopiańską.

Z artystek scenicznych odznaczyły się talentem: Aniela Aszpergowa z Kamińskich, Katarzyna Aszpergowa i córka jej Kazimiera, Bakałowiczowa Wiktoryna i Wilhelmina Baumanowa.

**LITERATKI I POETKI**

Z poetek i literatek mamy Zofję Annę Bernitzową, wymienioną u Kwiatkiewicza w Eloquentía reconditor (Poznań 1689) jako sławną w Polsce poetkę łacińską — Konstancję z Ryków Benisławską, w literaturze kobiecej 18 wieku zajmującą wybitne stanowisko, autorkę „Pieśni sobie śpiewanych". Mimo aspiracyj poetyckich i wzlotów mistycznych — pisze Ida Kotowa — była Benisławska bardzo praktyczna i gospodarna. Tradycja rodzinna przedstawia ją, jako świetną panią domu, niezwykle piękną, wykształconą i matkę 22 dzieci.

Józefa Bąkowska z Cybulskich pisywała pod pseudonimem Szczęsnej w Życiu, Świecie i Kłosach. W latach 1896—1901 była redaktorką Bluszczu, następnie Dobrej Gospodyni. Brała żywy udział w ruchu literackim i społecznym. Marja Bartusówna, to poetka wybitnie liryczna. — Agnieszka Baranowska z Lipskich, autorka „Starzów" i „Zamku Kościańskiego", zmarła w Poznaniu 1890 roku.

**WYBITNE DZIAŁACZKI SPOŁECZNE**

Mamy wreszcie nazwiska znane czy dla nieprzeciętnej umysłowości, czy dla pracy społecznej, jak Salomea Beçu, matka poety, Zofja Balińska ze Śniadeckich, Seweryna Badeniowa, Romualda Baudouin de Courtenay, jedna z założycielek Związku Równouprawnienia Kobiet i Antonina Bernatowiczówna, działaczka na polu oświaty i uprzemysłowienia na kresach wschodnich.

Oto, jak się przedstawia świat kobiecy w pierwszym tomie Słownika Biograficznego, tego nieocenionego dziś źródła dla poznania historji i kultury polskiej.

Zobaczymy, czyje postacie i nazwiska przyniesie nam tom następny.

Aniela Koehlerówna

## Z Narod. Organizacji Kobiet

Ostatnie zebranie plenarne N. O. K. odbyło się dnia 12 bm., zagajone przez p. przew. Jarochowską, która powitała na wstępie członkinię siostrzanej organizacji ze Lwowa oraz prelegenta p. prof. Winiarskiego. Poczem po przeczytaniu protokółu przystąpiła do zareferowania bieżących komunikatów. Termin walnego zebrania został naznaczony na dzień 16 kwietnia o godz. 20 w sali św. Wojciecha. Następna herbatka dyskusyjna odbędzie się dnia 26 b. m. o godz. 17 w salce „Italja". P. Grossmanówna odczytała sprawozdanie p. Demelówny ze Lwowa z półkolonij wakacyjnych, które co roku urządza N. O. K. celem ratowania polskich dzieci i utrzymania polskości na kresach wschodnich. Książeczki przeznaczone na ten cel składać można w biurze N. O. K. w godzinach urzędowych.

Następnie p. przewodnicząca prosi p. prof. Winiarskiego o wygłoszenie referatu politycznego. Prelegent porusza sprawy aktualne z polityki zagranicznej, jak wkroczenie Niemiec do Nadrenji i wiele innych ciekawych zagadnień. W dyskusji zabierały głos pp.: Grossmanówna, Jarochowska, Szalbierzówna i Wrzesińska. Podziękowaniem w serdecznych słowach za referat zakończono zebranie.

## Z ZAGRANICY

**Kongres estoński**

W Estonji odbył się niedawno kongres, poświęcony całkowicie omówieniu spraw, poświęconych wychowaniu i rodzinie. Szereg poruszonych na kongresie w referatach tematów miał służyć do gruntownego wyświetlenia i postawienia kwestji stanowiska kobiety w rodzinie.

Oto tytuły rozpatrywanych tematów:

Dom rodzinny jako podstawa państwa i społeczeństwa.

Rozwojowi rodziny służyć muszą następujące wytyczne:

a) zdrowy pogląd na życie, przejęty duchem twórczym;

b) pogłębione uczucie narodowe i uświadomienie państwowe;

c) rozwój poczucia odpowiedzialności w stosunku do państwa, narodu i społeczeństwa;

d) utrzymanie czystości domowego ogniska i związanie w jedną całość wszystkich członków rodziny;

e) pogłębianie ogólnego poziomu inteligencji rodziny i wychowanie w duchu religijnym.

Dążenie do wywierania zdrowych wpływów na dom jest świętym obowiązkiem każdej jednostki, całego społeczeństwa i przodowników narodu.

Drugi referat omawiał zagadnienie pracy matki w rodzinie i w zawodzie, a więc sprawę w tej chwili u nas szczególnie aktualną. Referentka streściła swoje zdanie w trzech punktach, jasno sformułowanych.

1. Pierwszem i z natury zgodnem polem pracy kobiety-matki jest dom rodzinny.

2. Osobiste zamiłowanie, uzdolnienie i zawodowe przygotowanie dają matce prawo do pracy zawodowej.

3. Matka jest obowiązana do pracy zawodowej, jeśli interes domu rodzinnego, jako społeczeństwa, tego wymaga.

W obszernym, doskonale ujętym referacie omówiła p. Ella Treffner, współredaktorka wielkiego miesięcznika dla kobiet p. t. „Talu perenaine" (notabene pismo to ma 20.000 prenumeratorek) sprawę domowego wychowania dziecka.

## Kobiety egzotyczne

**Japonka**

Stanowisko społeczne kobiety japońskiej odbiega daleko od swobody, jaką posiadają Europejki; jednakże porównanie jej losu z losem kobiety abisyńskiej musi wypaść na korzyść tej pierwszej — stara kultura japońska znajduje bowiem w stosunku do kobiet swój wyraz w szacunku, jakim otacza się kobietę, w uznaniu jej umiejętności jako matki, gospodyni, a zwłaszcza istoty, która upiększa swój dom i swe otoczenie, oddziaływując na nie nietylko osobistym urokiem, słodyczą i łagodnością, ale i wysiłkiem pracowitych dłoni w kierunku ozdobienia swego domostwa: Japonki posiadają nader rozwinięty zmysł artystyczny, dekoracyjność japońskiego domu przewyższa też dzięki temu znacznie nasze europejskie mieszkania.

Znamy wszyscy uroczy aforyzm japoński o kobiecie, który zaczyna się od słów:

„Kobieta - czar, kobieta — kwiat
Jasny chryzantem szarej ziemi
Więc czci i chwalbę czyn jej rad
Kobieta — czar, kobieta — kwiat..."

Aforyzm ten charakteryzuje doskonale stosunek mężczyzny do kobiety w kraju Wschodzącego Słońca. Japończyk szanuje kobietę i odczuwa urok, jaki roztacza ona dookoła siebie, ocenia jej wartość — jeśli można się tak wyrazić — dekoracyjną, „kobieta jest ozdobą życia mężczyzny" — nie przeszkadza mu to uważać jej za istotę bezwzględnie mu podległą, obowiązaną do ślepego posłuszeństwa i pokory — same Japonki uważają zresztą taki porządek rzeczy za zupełnie naturalny.

Całe życie kobiety japońskiej opiera się na pokorze i uległości — dawniej kobiety przemawiały do swych mężów klęcząc, obowiązuje je również małomówność: na pytanie męża powinny odpowiadać krótko: tak, lub nie.

Małżeństwa dochodzą do skutku zazwyczaj drogą pośrednictwa i są zawierane na pewien okres — np. na lat 5, w warstwach niższych nawet na krótszy czas — naogół jednak rozwody są rzadkością, zwłaszcza gdy są dzieci. Surowość obyczajów wyraża się w obowiązującem do dziś dnia okrutnem prawie o rozwodach, które głosi, że „gdy kobiety potajemnie utrzymują stosunki z obcymi mężczyznami, wykraczają przeciw podstawom społeczeństwa, mąż ma więc prawo zabić winnych lub wytoczyć im skargę. O ileby zamordował tylko jednego z winowajców — sam staje się winnym zbrodni. Gdy wytoczy sprawę w sądzie, ten daje mu możność decydowania, czy winnych ukarać śmiercią czy nie". Japończyk może rozejść się z żoną bez żadnych powodów i żenić się później ilekroć zechce, wyłączone są tylko siostry jego byłych żon. Japońskie prawo zwyczajowe wymienia następujące powody do rozwodu: bezpłodność, wiarołomstwo (ze strony żony), nieposłuszeństwo względem świekry czy jej męża, gadatliwość, kradzież, zazdrość, złośliwa choroba.

Oczywiście w ostatnich latach, pod wpływem cywilizacji europejskiej wiele się zmieniło. Wprowadzono obowiązek powszechnego nauczania i zarówno chłopcy jak dziewczęta od 6 roku życia uczęszczają do szkoły. Dzieci z ludu chodzą do szkoły koedukacyjnej, dziewczęta sfer wyższych już po ukończeniu 8 lat pozostają w domu. Wiele dziewcząt przygotowuje się do pracy zawodowej, zajmuje stanowiska nauczycielek, urzędniczek poczty, telegrafu, telefonu, biur kolejowych i prywatnych — istnieje nawet kilka uniwersytetów kobiecych. Kobiety z ludu chętnie pracują w fabrykach i przemysł włókienniczy jest opanowany niemal całkowicie przez siły kobiece.

Trzy piąte ogółu robotników w Japonji stanowią kobiety.

Dziewczęta z rodzin arystokratycznych i zamożnych wychowane są jednak w dalszym ciągu w sposób konserwatywny. Nie wolno im pokazywać twarzy ludziom obcym, wychowanie ich i wykształcenie polega na umiejętności czytania i pisania, szycia, tkania, gotowania, umiejętności podawania herbaty, przestrzeganiu zasad posłuszeństwa wobec rodziców, później męża, wreszcie wobec dzieci. Wielki nacisk kładzie się też na umiejętność układania i pielęgnowania kwiatów. Jest to sztuka, której japońskie dziewczę uczy się od wczesnego dzieciństwa. Specjalni „profesorzy" wykładają sztukę robienia wiązanek, wieńców, układania ich w sposób efektowny na domowym ołtarzyku, lub dekorowania niemi całego domu w czasie uroczystości rodzinnych. Nauka ta uchodzi za bardzo trudną i trwa nieraz całe lata. Rozpowszechniony jest również zwyczaj prowadzenia rozmowy zapomocą kwiatów. Jeśli urodziwej Japonce sprzykrzył się wielbiciel — posyła mu tytułem pożegnania zrumienioną jesienią gałąź klonu. Ma to oznaczać, że miłość ich zmieniła się tak jak barwa liści na jesieni.

A. ORZECHOWSKA

## Znowu bluźniercze bibułki do pomarańcz

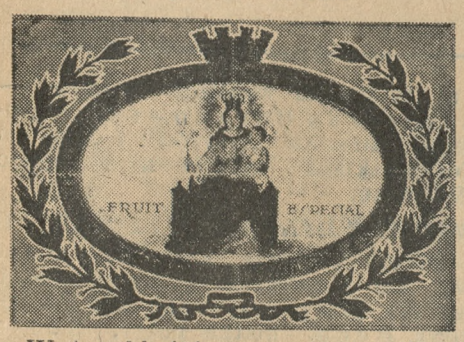


W ten bluźnierczy sposób Żydzi polscy w porozumieniu z Żydami hiszpańskimi usiłują reklamować pomarańcze na rynku polskim. W Gdyni pojawiły się na rynku pomarańcze, zawijane w bibułki z wizerunkiem Matki Boskiej. Powyżej reprodukujemy nalepkę, jaką Żydzi umieszczają na skrzyniach z temi pomarańczami. Bluźniercze bibułki i nalepki zostały zwolnione z pod aresztu.

ng 8 140

# Niemka podpaliła zagrodę brata

***Ciekawy proces — pełen dramatycznych momentów — toczył się dziś przed sądem okręgowym w Poznaniu***

Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał dziś jedną z rzadziej powtarzających się spraw, a mianowicie proces o podpalenie.

Na ławie oskarżonych zasiadła Niemka Małgorzata Rotenhagen, lat 33, oskarżona o to, że w dniu 3 października ub. r. w Stróżewicach pod Chodzieżą, korzystając z nieobecności domowników, podpaliła gospodarstwo swego brata Ottona.

Oskarżona na rozprawie do winy się przyznała, opisując jednak smutną historję, będącą podłożem tak niezwykłej zbrodni. Kilka lat temu zmarli rodzice Małgorzaty i Ottona Rotenhagenów, pozostawiając w rękach Ottona, jako najstarszego syna, swe gospodarstwo. Pomiędzy pozostałe rodzeństwo powinien jednak nastąpić jakiś rozdział spadkowy. Tymczasem Otto Rotenhagen zagarnął wszystko sobie. Siostra jego Małgorzata pracowała u niego, pełniąc posługi folwarczne. Za swą pracę nietylko że nie otrzymywała wynagrodzenia, ale często wymysły i razy, kiedy tylko upominała się o swą należność lub wspomniała o swej części majątkowej.

Brutalne postępowanie brata doprowadzało Małgorzatę Rotenhagen do rozpaczy. Aż wreszcie przebrała się miarka. Postanowiła zemścić się. W dniu 3 października jej brat wybierał się do Chodzieży wraz z żoną. Poprosiła go wówczas o zapłacenie jej choć części tego, co sobie u niego zarobiła. Zamiast pieniędzy — brat zbił ją. Wówczas, po wyjeździe brata, przyniosła z szopy cztery snopki słomy i podpaliła je, rozstawiwszy w pokojach mieszkania. Następnie brzytwą poderżnęła sobie gardło.

Wszczynający się pożar w porę zauważyli sąsiedzi, ugasili i udzielili pierwszej pomocy Małgorzacie Rotenhagen. Odstawiono ją do szpitala w Chodzieży, gdzie przeleżała pięć tygodni i wróciła do zdrowia. Przez cały ten czas brat nie odwiedził jej ani razu, a w dodatku wniósł doniesienie do prokuratury o podpalenie.

Naskutek doznanych wstrząsów i tragicznych przejść Małgorzata Rotenhagen cierpi na zanik pamięci i na pytania sądu oraz prokuratora nie umie dać konkretnych wyjaśnień o chwili, kiedy dokonywała podpalenia, twierdząc z płaczem, że sobie tych rzeczy nie przypomina.

Na pytanie prokuratora oskarżona wyjaśnia, że nie uświadamiała sobie, czy przysługuje jej prawo do sądowego regresu w sprawie swej części spadkowej. „Zresztą — mówiło — nie mam na to pieniędzy".

Następnie sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków, pomiędzy któremi jest brat oskarżonej, Otton Rotenhagen.

Po przemówieniu prokuratora Nehringa, który podkreślał wszystkie ujawnione na rozprawie okoliczności łagodzące i wnosił o najniższy wymiar kary — sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazał oskarżoną Małgorzatę Rotenhagen na 6 miesięcy więzienia, lecz na mocy amnestji darował tę karę w całości.

Po rozprawie sąd pouczył brata oskarżonej Ottona, właściciela 60-morgowego gospodarstwa, że ma dać pieniądze na drogę powrotną, na co ten odpowiedział flegmatycznie: „Ich hab' kein Geld".

## Dukaty z Gostyczyny

### nie posiadały wartości numizmatycznej

Jak już donosiliśmy, w Gostyczynie, pow. Ostrów, robotnicy, zajęci kopaniem fundamentów pod scenę Domu Katolickiego wykopali w piwnicy skarb w postaci glinianego garneczka ze złotemi monetami.

Obecnie dowiadujemy się bliższych szczegółów tego odkrycia.

Monety okazały się dukatami holenderskiego pochodzenia z 18 wieku, przyczem daty były najróżniejsze: od r. 1729 do 1805. Uratowano ich 50 szt. reszta — przypuszczalnie została rozgrabiona przez robotników.

Monety te wyglądają tak samo jak dukaty z powstania 1831 r. Z jednej strony widnieje na nich postać rycerza, z drugiej napis łaciński. concordia res parvae crescunt (zgodą małe rzeczy wzrastają). Monet tych używają złotnicy do wyrobu obrączek ślubnych. Skarb znaleziony w Gostyczynie nie przedstawia żadnej wartości numizmatycznej ani historycznej. Jedynie może być on brany na wagę złota. Jak słychać Bank Polski w Poznaniu nabył te monety, płacąc po 20 zł za sztukę.

Na marginesie tej notatki należy zrobić uwagę, aby o wszystkich wykopaliskach zawiadamiać bezzwłocznie muzeum, bądź informować prasę, zabezpieczając uprzednio należycie znalezione przedmioty przed zniszczeniem, rozgrabieniem lub sprzedażą. Chodzi przecież o to, aby przedmioty o wielkiej nieraz wartości naukowej nie zginęły bezpowrotnie z niepowetowaną szkodą dla nauki. (sk)

## Z GDYNI I WYBRZEŻA

—* **Gdynia.** Plutowski Adam, lat 37, opuścił swój dom w Orłowie w dniu 16 marca. Tegoż dnia późnym wieczorem był Plutowski widziany w restauracji „Bristol" w Gdyni. Od tej pory wszelki ślad po Plutowskim zaginął. Osoby, posiadające informacje o zaginionym, proszone są o powiadomienie policji.

— Na dworcu w Gdyni zatrzymano Wiśniewskiego Stanisława z Grudziądza, który legitymował się cudzym dokumentem, skradzioną niewątpliwie książeczką wojskową. Zatrzymanego odstawiono do sądu.

— Ze statku „Lech" skradli nieschwytani dotąd złodzieje platery, jak: widelce, noże i inne przedmioty nakrycia stołowego. Nadto przez tych samych sprawców został statek „Lech" ogołocony z bielizny.

— „Gdynia—Ameryka Linje Żeglugowe" komunikuje, że odjazd statku „Pilsudski" do Ameryki nastąpi już w sobotę o godzinie 15,30, nie w niedzielę, jak podano w komunikatach poprzednich.

— Na nadbrzeżu holenderskiem oddane zostały do użytku nowe dwa dźwigi bramowe, każdy o pojemności 3 tonn z przekładnią na 5 tonn. Nowe dźwigi są przeznaczone specjalnie dla przeładunku złomu, który został ześrodkowany przy wspomnianem nadbrzeżu. Obecnie nadbrzeże złomowe posiada aż 8 dźwigów, co przyczyni się do usprawnienia przeładunku.

## KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 26 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Egzamin. aplik. prok. gen. Napoleon Cwojdziński i naucz. Zofja Serwińska; ślus. Marjan Woźniak i Marjanna Janicka; monter Kurt Chramatka i kasjerka Jadw. Stelmaszyków na; ślus. kol. Stan. Piasny i krawc. Katarz. Otto w Junikowie; owd. kołodz. Józ. Banach i Wikt. Januszewska, oboje w Gdyni; ogrodn. Andrzej Grześko i gospod. Wikt. Porowska, oboje w Bydgoszczy; mistrz kowalski Miecz. Rakowski i gospod. Marja Bąkowska, oboje w Steszewie, pow. Poznań; dentysta Stef. Arendt i Hel. Witt; rob. Józ. Szulda w Kobylepolu ,pow. poznański, i marsz. Prakseda Zamostna; tokarz w metalu Adam Kaczała i Pel. Waligórska; mech. Ludw. Chojnacki i biur. Marjanna Teska.

Zgony:

Dnia 26 marca 1936 r. zapisano następujące zgony: Wilhelm Knuth, uczeń Szkoły Podoficerskiej Piechoty dla Małoletnich, 16 lat; Antoni Grześkowiak, mechanik, 33 lata; Wacław Rembalski, malarz, 30 lat; Janina Goślińska 9 mies. 26 dni; Tomasz Kapturski, rencista, 74 lat; Elżbieta Borowska, hafciarka, 21 lat.

szak i skarbnik Kubiak.

— Sąd okr. na sesji wyjazdowej w Wągrówcu skazał niejaką Dominikę Golczyńską z Wągrówca za niedozwolony zabieg na osobie żony robotnika. Dzastwy, ze skutkiem śmiertelnym, na dwa lata więzienia.

— Tegoroczne wiosenne krajowe zawody konne odbędą się w dniach 24, 25, 26 kwietnia na hippodromie gnieźnieńskim przy ulicy Wrzesińskiej. Program konkursów przewiduje 6 konkurencyj otwartych dla wszystkich i 3 dla pp. cywilnych. Zawody organizuje Gnieźnieńskie Tow. Jeździeckie w Gnieźnie. Sekretarjat mieści się przy ul. Mieczysława 7.

— Odbyło się walne zebranie gnieźn. oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego, któremu przewodniczył prezydent p. Kasprowicz. Kół krajoznawczych młodzieży jest 5 i każde kółko specjalizowało się w pewnym kierunku. Zapowiedziano otwarcie schroniska na Ostrowiu Lednickim w mies. czerwcu. W skład nowego zarządu weszli pp.: prezes — prezyd. Kasprowicz, wiceprezes — prof. Kolczyński, sekretarz — E. Sowiński, zast. sekr. — R. Gramse, skarbnik — dyr. Michałowicz, ławnicy — K. Nowak, dyr. Śliwiński, Stachowski, starościna Suska, mjr. Trzciński. Delegatem na okręg Dziekanowice — Ostrów Lednicki wybrany został ks. dziekan dr. Wawrzyniak, a do komisji rewiz. weszli pp. dyr. Krzyślak, dyr. Perkowski, starosta Suski. Opiekunem kół młodzieży ponownie wybrano p. prof. Szałkowskiego. Referat o Ostrowiu Lednickim

— Dnia 25 marca r. b. odbyła się w sądzie grodzkim przymusowa licytacja ogrodu „Wenecja" wraz z zabudowaniami i przynależną doń częścią jeziora Jelonek. Zabudowania wraz z ogrodem nabyła na własność Kapituła Metropolitalna w Gnieźnie za kwotę 20.000 zł, zaś część jeziora nabył właściciel Wielkopolskiej Garbarni p. Rogowski za cenę 3.000 zł.

— W niedzielę, 29 b. m., odbędzie się zebranie rady okręgowej „Sokoła" okręgu gnieźnieńskiego. (br)

—* **Oborniki.** Zmarł tu znany obywatel śp. Józef Gluma. Orszakowi pogrzebowemu towarzyszyły liczne rzesze znajomych i przyjaciół z tow. przemysłowców i pocztowców na czele.

— Od pewnego czasu daje się zauważyć w mieście handel mięsem, pochodzącem z tajnego uboju, a ponieważ mięso to nie jest badane, może zachodzić obawa, że jest zakażone trychinami wzgl. wągrami, przeto ostrzegamy przed nabywaniem takiego mięsa.

— Na szkodę p. Bolesława Guszczyńskiego skradziono browning F. N., kal. 6,35, nr. 8543.

—* **Pakość.** Nieszczęśliwy wypadek w czasie młócki zaszedł w zagrodzie rybaka p. Reitra w Złotowie, pow. Szubin. Syn p. R. Maks zamierzał w czasie biegu młockarki umocnić obluźnioną, znajdującą się tam ochronę, i wskutek zbytniego zbliżenia, został przez tryby za ubranie pochwycony i rzucony kilka razy o ziemię, doznając złamania 6 żeber. Ofiarę wypadku odstawiono do kliniki w Byńdgoszczy. Niebezpieczeństwo życiu nie zagraża. (p)

—* **Rogoźno.** IV wydział karny sądu okręgowego w Poznaniu pod przewodnictwem sędziego Ostrowskiego rozpatrywał w dniu 20 b. m. na sesji w Rogoźnie sprawę przeciwko Józefowi, Maksymiljanowi i Janowi Grabusom oraz jego żonie Bronisławie, wszystkim z Ryczywołu, członkom S. N., oskarżonym o to, iż w nocy dnia 1 stycznia b. r. znieważyli słownie i czynnie posterunkowych policji Broka i Dłużaka z Ryczywołu.

Przewód sądowy wykazał, iż w wieczór sylwestrowy ub. r. „Koło Zw. Strzeleckiego" w Ryczywole urządzało w lokalu p. Sramy opłatek, na którym wymienieni posterunkowi wraz z rodzinami byli obecni. Dnia 1 stycznia b. r. o godz. 3 post. Brok spotkał stojącego na chodniku w odległości około 25 metrów od domu zabawy Grabusa Józefa oraz jego teścia, wracających z zabawy. Do wszystkich doszedł w stanie nieterzeźwym Brok i wezwał ich do rozejścia się, a następnie począł bić pięściami teścia. Widząc to Józef Grabus stanął w jego obronie, za co post. Brok zbił go pałką po głowie. Gdy Grabus uciekał do domu, spotkał przed swem mieszkaniem post. Dłużaka, do którego zbliżał się też Brok, wołając „Stój, ręce do góry", co też Grabus uczynił. Wtenczas Dłużak dobył rewolweru i strzelił do Grabusa, raniąc go w rękę. Świadkowie zeznali pod przysięgą, że wymienieni posterunkowi byli nietrzeźwi. Zapytany przez sędziego Dłużak, czy pił wódkę, zasłaniał się tajemnicą urzędową. Zeznał natomiast, że przeciwko niemu wszczęto postępowanie dyscyplinarne i że został przesiedlony do Lwówka, pow. N. Tomyśl.

Po przesłuchaniu świadków zabrał głos prokurator, który wniósł o uniewinnienie oskarżonych, do czego się sąd przychylił. (rm)

—* **Szamotuły.** W poniedziałek po poł. w Komorowie w czasie karczowania drzew przy drodze publicznej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Zajęta przy pracy, 22-letnia Helena Pieluchówna, przygnieciona została drzewem tak nieszczęśliwie, że kilka minut potem wyzionęła ducha. Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska.

— Powszechne wykłady Uniwersytetu Poznańskiego urządzone zostaną w auli tut. gimn. im. ks. Piotra Skargi, 26 b. m. mówić będzie doc. U. P. dr. Józef Widajewicz n. t. „Słowianie zachodni nad Bałtykiem". 2 kwietnia odbędzie się wykład dr. Zygmunta Wojciechowskiego „Mieszko I, twórca Państwa Polskiego i jego wielkości". Początek o godz. 18,30.

—* **Śrem.** Walnemu zebraniu Tow. Młodych Przemysłowców przewodniczył p. radca Stanisław Gawroński. Po przyjęciu protokółu i wręczeniu nagród pp. Baraniakowi J., Baraniakowi W., Bednarkowi St., Grynigowi St., Marciniakowi B., Muszyńskiemu J., Pawłowskiemu R., Rajewskiemu L., Szymańskiemu J. i Wagnerowi W., zarząd i komisja rewizyjna zdali obszerne sprawozdania, nad któremi wywiązała się dyskusja, zakończona udzieleniem pokwitowania. Towarzystwo należy do największych w mieście, zrzesza 128 czynnych członków. Następnie wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Nowak Antoni — prezes, insp. Ławicki Fr. — zastępca, Maćkiewicz E. — sekretarz, Konieczny Łucjan — skarbnik, senj. Majewski — radny. Do komisji rew. weszli pp.: May St., Ronke Konrad, Baraniak J., Chojnacki Roman i Adamski Józef. Do komisji Zjed. Tow. wydelegowano pp.: Nowaka A., Maćkiewicza E. i Kujawskiego Ludwika. Sąd honorowy tworzą pp. Gawroński, Koralewski, Kujawski M. i Skrzypczak.

— Oddział Związku Polek dla wspierania ubogich kościołów na Kresach Wschodnich urządził piękną wystawę paramentów, przeznaczonych dla kresowych świątyń wraz z eksponatami robót kobiecych. Czysty dochód z wstępu przeznaczono dla misji naszego parafjanina ks. Leona Piaseckiego w Indo-Chinach.

— Szkoła podoficer. piech. dla małolet. przygotowuje wielki koncert pod batutą kapelm. J. Borowiaka, który odbędzie się 29 b. m. o godz. 17 w nowej sali koszar im. gen. H. Dąbrowskiego.

— Na drodze między Włościejewkami a Międzyborzem, w pow. śremskim, postrzelono pomocnika leśnego. Karola Reschkego z Włościejewa. Jak się okazało, nieznany osobnik strzelił do przechodzącego wieczorem Reszkego z ukrycia z fuzji. Poranionego ciężko w nos, szyję, prawą rękę i nogę Reszkego odstawiono do szpitala w Śremie. (kl)

—* **Wolsztyn.** Koło T. C. L. urządza w niedzielę, 29 b. m., o godz. 4 po poł. w sali „Grand-Hotelu" uroczystość ku czci pieśniarki ludowej Marji Konopnickiej. Uroczystość upiększy występ p. mg. prof. Kwiatkowskiej i miejscowej „Lutni".

— Sąd grodzki w Wolsztynie rozpatrywał w dniu 25 b. m. skargę prywatną żony kierownika Rachuby Miejskiej p. Bajerleinowej przeciwko p. Fliegerowej, żonie obecnego kierownika M. Kasy Oszczędn., o zniewagę i zasądził Fl. na 1 mies. aresztu i 100 zł grzywny oraz poniesienie kosztów.

— W tym samym dniu sąd grodzki wydał wyrok zasadniczy w sprawie karnej przeciwko narodowcom Józefowi Przybyle i Janowi Wellnitzowi o przebywanie w strefie nadgranicznej. Oskarżeni oparli swą obronę na wyroku sądu najwyższego z roku 1930, o którym pisał swego czasu „Orędownik" w koresp. p. t. „Czy wolno jeździć do Czarnkowa". Sąd wydał wyrok uniewinniający. (wo)

— W dochodzeniach, prowadzonych w związku z zabójstwem, dokonanem na osobie Walentego Walerczyka w Narożnikach, w pow. wolsztyńskim, ustalono, że pomiędzy żoną Walerczyka i synem jego Janem były waśnie i niezgoda. Wobec podejrzeń, iż zabójstwa dopuścić się mogli przyjaciele Walerczyka, Brunon Wojciechowski i Jan Kominek, obu podejrzanych, którzy wikłali się w zeznaniach i nie mogli złożyć t. zw. alibi, aresztowano i odstawiono do sądu grodzkiego w Wolsztynie. (kl)

## Z POMORZA

—* **Toruń.** Por. Drobiński i por. Sławiński wystartowali na balonie „Lwów" z zamiarem udania się do Krynicy. Mimo niepomyślnych warunków atmosferycznych baloniarze wylądowali bez przeszkód w pobliżu miejscowości Żółkwi pod Lwowem, przebywając zarazem z Torunia trasę 500 kilometrów.

— W pobliżu toru kolejowego na Mokrem, również na dworcu Toruń-Miasto i Toruń-Przedmieście znaleziono ulotki o treści antypaństwowej. Ulotki te były podpisane przez Komitet Centralny Komunistycznej Partji Polskiej.

— Zmarł tutaj przemysłowiec śp. Ryszard Tews, właściciel firmy Bracia Tews. Zmarły założył przed 40 laty fabrykę mebli, którą doprowadził do wysokiego poziomu.

— Najbliższą premjerą w Teatrze Ziemi Pomorskiej będzie „Judasz z Kariothu".

— W dniu 4 kwietnia wystąpi z recitalem fortepianowym pianista o europejskiej sławie, Johann Strauss.

— Zespół artystów Opery Warszawskiej wystąpił w Teatrze Ziemi Pomorskiej w przedstawieniu opery Pucciniego „Tosca". W roli tytułowej wystąpiła p. Janina Ostrowska, w czołowych partjach męskich p. Eugenjusz Mossakowski w partji Scarpia i Anatol Wroński w roli Cavaradossiego.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## O pionierów handlu polskiego w okolicach zażydzonych

Gdy widzimy młodych absolwentów szkół akademickich: prawników, ekonomistów, komercjalistów, czy to bezrobotnych, czy też zarabiających głodowe pensyjki na beznadziejnych „stanowiskach", bierze nas politowanie serdeczne. Nie myślcie jednak, Czytelnicy szanowni, że jest to politowanie „z łezką", sentymentalne i płaczliwe. Nie!

Nie żałujemy młodzieży dlatego, że niedojada i cierpi niedostatek, ale dlatego, że nie jest zdolna do dorwania się do pracy. Pierwsze jest pochodnem drugiego.

Mamy nietylko wrażenie, ale wręcz pewność, że w wielu wypadkach młodzież jest sama sobie winną. Owszem, czasy są ciężkie, o „posady" jest trudno, ale czy rzeczywiście na „posadach" świat się kończy? Czy rzeczywiście młody człowiek, zdrowy i silny, posiadający wyższe wykształcenie, nie ma możności stworzenia sobie pracy?

Na pytanie to znajdujemy odpowiedź w faktach życiowych. Oto znamy np. pewnego młodego przemysłowca, posiadającego dziś dobrze rozwijającą się fabryczkę w Poznaniu, który mając kilka złotych w łatanych swoich spodniach — zaczął od sprzedawania limonady na plaży gdyńskiej. Zarobił — oszczędził — przerzucił się do innego zajęcia itd. Jest to wzór przedsiębiorcy, nie lękającego się pracy.

Takich ludzi poszukuje się w Polsce. Po takich ludzi piszą do nas rodacy z Królestwa, z Małopolski, jednem słowem: z okolic zażydzonych. Prąd narodowy rośnie tam na sile z roku na rok, z miesiąca na miesiąc. Wyraża się to w dziedzinie gospodarczej wołaniem o polskich kupców, rzemieślników, drobnych przemysłowców. „Nie pójdziemy do Żyda, ale dajcie nam Polaka!"

Ale nasi Wielkopolanie wolą wałęsanie się dokoła Placu Wolności. A nuż trafi się posadka w Poznaniu? Jeżeli takie myśli nurtują młodzież, to jak będziemy wyglądać w późniejszych latach?

Wiemy dobrze, że „początki" w zażydzonych i nie grzeszących czystością oraz wyrafinowaną kulturą miasteczkach Królestwa nie są łatwe. Wiemy, że w pierwszych miesiącach może bywać i chłodno i głodno. Ale czy są to przeszkody nie do pokonania?

Wiemy, że ten i ów z pośród młodych inteligentów odpowie nam: nie mam gotówki na osiedlenie się w Królestwie. Na to, znowu z własnego doświadczenia, odpowiemy: od czegoś młody, by zaryzykować? Piszący te słowa, gdy miał Twoje lata, wybrał się zagranicę z 300 złotemi w kieszeni i nietylko, że nie umarł z głodu, ale dobrze zarabiał w ciągu 4-letniego pobytu zagranicą. Kto nie ryzykuje — ten traci! A jakież, koniec końców, ryzyko tkwi w wyjeździe do Królestwa, do środowiska życzliwych rodaków?

Nie leży w naszem usposobieniu prawienie morałów. Tak się jednak złożyło, że byliśmy zmuszeni do napisania niniejszego „kazania". Powodem do tego wyczynu „kaznodziejskiego" były nowe głosy, dochodzące do nas zza dawnego kordonu, głosy, domagające się napływu Wielkopolan, nie bojących się twardej, ale wdzięcznej pracy na polu gospodarczem.

Do sprawy dzisiaj poruszonej niebawem powrócimy.

**Kupuj zawsze u rodaka — Buduj Polskę dla Polaka!**

**Czy wiesz, że Związek Polski ma na celu wzmocnienie mieszczaństwa polskiego i wskazuje zbadane punkty osiedleńcze kupcom, rzemieślnikom, przedsiębiorcom, wolnym zawodom i t. d.?**

**Praca wydaje plon! Pierwsi pionierzy już poszli!**

**Pomóż i Ty — zapisując się w szeregi Związku Polskiego i propagując wspólne nam wszystkim cele. Informacyj udziela: Sekretarjat Związku Polskiego w Poznaniu przy ul. Pocztowej 27 m. 1, telefon 12-28. Godziny biurowe od 10 do 13. Konto PKO 206 858.**

## Pracownicy kupieccy organizują bezprocentową kasę pożyczkową

Dnia 18. b. m. odbyło się plenarne zebranie Związku Zawodowego Pracowników Kupieckich oddział w Poznaniu.

Zebranie zagaił prezes Związku p. Stefan Kamasa, który wygłosił odpowiedni referat programowy. Mówca poruszył sprawę osiedlania się polskich żywiołów na terenach, gdzie handel opanowany jest przez obcy element. Wielu handlowców, którzy posiadają pewną kwotę, ma tam dużo widoków zapewnienia sobie i rodzinie pewnego bytu. Województwa zażydzone potrzebują dobrych i uczciwych kupców, rzemieślników - chrześcijan, którzyby w tej, tak korzystnej chwili zdobyli się na odwagę i otwierali tam swoje warsztaty pracy. Poparcie tamtejszego społeczeństwa jest zapewnione.

Prelegent zwrócił również uwagę na brak odpowiednich zasobów pieniężnych, któreby umożliwiły wielu handlowcom, pragnącym osiedlić się w miastach województw centralnych, otwarcie jakiegokolwiek interesu. Zatem musi ktoś im pomóc. Dlatego też zarząd oddziału, chcąc taką akcję zapoczątkować, postanowił utworzyć bezprocentową kasę pożyczkową, którąby po pewnym czasie mogła niezamożnym członkom przyjść z pomocą finansową tylko na ten cel. Po obszernej dyskusji zebrani uchwalili co następuje:

„Plenarne zebranie oddziału poznańskiego Związku Zaw. Prac. Kup. dnia 18. b m. uchwala powołać do życia Bezprocentową Kasę Pożyczkową z tem, że regulamin tej kasy zarząd przedstawi na następnym zebraniu do uchwały na plenarnem zebraniu. Jako zaczątek funduszu do tejże kasy, plenarne zebranie uchwala dodatkowo do składki miesięcznej 50 gr od członka na przeciąg jednego roku, począwszy od 1 maja 1936 r."

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

(k) **Ucieczka od franka wywołuje zwyżkę innych walut.** Na wczorajszych giełdach walutowych nie zanotowano w porównaniu z notowaniami wczorajszemi poważniejszych zmian. Innemi słowy rynki w dalszym ciągu pozostają pod wpływem ucieczki od franka francuskiego, która wywołuje zwyżkę kilku innych walut i odpływ złota z Francji. Dewiza na Londyn — mimo interwencji angielskiego funduszu walutowego — utrzymuje się na wysokim poziomie z tendencją jeszcze mocniejszą. W związku z tem można wyrazić przypuszczenie, że ruch złota z Francji do Anglji jest dość intensywny. Dewiza na Nowy Jork utrzymała się na dotychczasowym poziomie, a więc dość wyraźnie powyżej parytetu, ale znacznie niżej od górnego punktu złota. Notowania Zurychu i Amsterdamu, które od szeregu tygodni są bardzo mocne, nie wykazały poważniejszych zmian. Pewne dalsze wzmocnienie wykazuje Belgja, również w związku z wzrastającym popytem na rynku francuskim. Od górnego punktu złota jednak dzieli ją jeszcze dość poważna marża.

(k) **Zastosowanie przymusu zaświadczeń dewizowych w Polsce?** Długotrwałe studja i zastanowienia nad naszą sytuacją w obrotach handlu zagranicznego z krajami, stosującymi ograniczenia dewizowe, zostały ponoć zakończone. Wynikiem tych studjów ma być zastosowanie przymusu zaświadczeń dewizowych do przywozu towarów z tych krajów, które reglamentują dewizy. System ten obowiązywać ma przedewszystkiem w obrotach z Niemcami, a później prawdopodobnie również z Węgrami i Rumunją, a wreszcie będzie stopniowo prawdopodobnie rozszerzony także na inne państwa w podobnem położeniu, o ile obrotowi naszemu z temi państwami grozi wyraźne przejście z bilansu czynnego na bilans bierny. (l)

(k) **Montownia samochodowa powstanie pod Bydgoszczą?** Pogłoska o założeniu przez zakłady Forda pod Bydgoszczą montowni samochodów powstała przed rokiem, obecnie, w związku z przewidywaniem uzyskania przez nie koncesji na Polskę, nabiera aktualności. (AZ).

### Z ZAGRANICY

(z) **Spadek kursu włoskich papierów przemysłowych.** Giełda rzymska zareagowała na ostatnią mowę Mussoliniego, w której zapowiedział on upaństwowienie wielkiego przemysłu w ramach ustroju korporacyjnego — wybitną zniżką kursów papierów przemysłowych. W dn. 24. b. m. Fiat zniżkował z 375 do 347, Snia Viscosa z 381 do 358, Terni z 236 do 222, Ilwa z 203 do 178. Papiery państwowe wykazały tendencję spokojną.

## Dwie kategorje pracowników samorządowych

Projekt nowej ustawy o służbie w samorządzie dzieli pracowników samorządowych, których jest w Polsce około 100 000 na dwie kategorje: publiczno-prawnych i prywatno-prawnych.

Istotna różnica między pracownikami o charakterze publiczno - prawnym w świetle przepisów projektów nowych ustaw samorządowych polega na tem, że funkcjonarjusze o charakterze publiczno - prawnym będą ubezpieczeni w samorządowym zakładzie emerytalnym, pracownicy zaś kontraktowi w zakładzie ubezpieczeń społecznych.

Uposażenia funkcjonarszów o charakterze publiczno - prawnym składać się mają z dwóch części: uposażenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, podczas gdy pracownicy kontraktowi dodatków funkcyjnych otrzymywać nie będą. Pracownicy o charakterze publiczno - prawnym podlegają odpowiedzialności służbowej, pracownicy zaś kontraktowi — nie. Jeśli zaś chodzi o obowiązki, są one identyczne, zarówno dla jednych jak i dla drugich.

Pracowników o charakterze publiczno - prawnym będzie w Polsce około 15 000. Wszyscy zaś pozostali pracownicy będą pracownikami kontraktowymi. Pracownicy o charakterze publiczno - prawnym w świetle ustawy o służbie w samorządzie nie mają stałości stosunku służbowego. Przepisy bowiem dają prawo przełożonym związków samorządowych przenoszenia pracowników z jednych stanowisk na drugie i przy tej okazji dają prawo zmniejszać pracownikowi uposażenie o t. zw. dodatek funkcyjny.

A zatem w rękach przełożonych gmin, spoczywa obniżenie uposażenia pracownikowi o charakterze publiczno - prawnym w każdym czasie.

## Międzynar. Kongres Miast w Berlinie

W dniach od 8—13 czerwca rb. odbędzie się w Berlinie Międzynarodowy Kongres Miast, którego przedmiotem będą sprawy, interesujące wszystkie miasta jak np. rola miast w walce z bezrobociem oraz działalność kulturalno - oświatowa miast.

Na kongresie tym, o ile grupa polska będzie się składała conajmniej z 25 osób — dopuszczone zostanie wygłaszanie przemówień w języku polskim.

*Judaica gospodarcze*

## Bojkot Żydów na jarmarkach

Żydowski „Nasz Przegląd" donosi:

Kaliski oddział Centrali Żydowskich Drobnych Kupców w Polsce komunikuje ŻAT-nej o szykanach (?!) jakie znosić muszą żydowscy handlarza targowi w różnych miastach w Poznańskiem. Handlarzy żydowskich, którzy w dniu 17. b. m. przybyli na targ do m. Kostrzyń (powiat Środa), spotkali u wjazdu do miasta chrześcijanie, którzy im zakomunikowali, że „targ jest sprzedany" i że „dla Żydów niema już miejsca". Potwierdziła to także policja. Handlarzom, którzy przybyli z Kalisza, Łodzi, Zagórowa, Gniezna i in., nie pozwolono na rozpakowanie towarów. Delegacja handlarzy żydowskich zwróciła się do burmistrza, który jednak oświadczył, że „nic pomóc nie może, gdyż targ jest „sprzedany". Bez skutku pozostała też telefoniczna interwencja u starosty w Środzie. Przed autami, na których były naładowane towary handlarzy żydowskich, gromadzili się chłopi, którzy pragnęli (?) nabyć towary u Żydów, uniemożliwi (?) im to jednak funkcjonarjusze władz. Żydowscy handlarze targowi zmuszeni byli opuścić Kostrzyn.

W czasie targu w m. Miłosław (powiat Września) burmistrz obchodził wszystkie stragany z pisemnem oświadczeniem magistratu, w myśl którego władze samorządowe „nie są odpowiedzialne" za porządek i że nie mogą ręczyć za „ewentualne rozruchy". Burmistrz wzywał handlarzy żydowskich do złożenie swych podpisów na oświadczeniu na znak, że jego treść przyjmują do wiadomości... Handlarze żydowscy opuścili oczywiście targ."

Jak zatem widzimy, akcja samoobrony przed zalewem żydowskim w dziedzinie handlu rozwija się. Żydzi, oczywiście, w akcji tej widzą tylko — „szykanę". Nic im to nie pomoże.

## Interwencje

W pewnym związku z wyżej przytoczoną wiadomością ostatnio „Nasz Przegląd", zamieszcza informacje o interwencji Żydów u władz. Podajemy je za „Naszym Przeglądem", powstrzymując się od wszelkich komentarzy:

„Ostatnio magistraty miast: Lidzbark, Nowe - Miasto (Pomorze), Wolsztyn, Kościan, Miłosław, Środa i t. d. (Poznańskie), dążąc świadomie do zrujnowania żydowskiego handlu, znalazły rozwiązanie tej sprawy, w jaki sposób pozbyć się żydowskich kupców okrężnych na jarmarkach, a mianowicie: w dniu jarmarku — przy wjeździe do miasta oczekują przyjezdnych urzędnicy magistraccy, którzy nie wpuszczają okrężnych kupców, tłumacząc to brakiem miejsca na jarmarku zpowodu wyprzedania wszystkich miejsc, aczkolwiek są wolne miejsca na jarmarku. Charakterystycznymi są wypadki, że gdy na furmankach przyjechali wspólnie żydowscy i polscy handlarze, to tych ostatnich wpuszczono, Żydom zaś oświadczono, „że dla Was niema miejsca na jarmarku".

„Jasne, że powyższa metoda magistratów wymienionych województw doprowadziła setki żydowskich rodzin do ruiny, pozbawiając ich jedynego źródła dochodu na jarmarku. Ponadto, nietylko że tracą możność handlowania na jarmarkach, lecz w dodatku ponoszą duże straty, jak za furmankę, różne opłaty i t. d. Narażają również dość często swe życie i mienie, gdyż opuszczają zazwyczaj jarmark pod gradem kamieni i pałek.

Centrala Detalicznych i Drobnych Kupców, biorąc pod uwagę katastrofalne położenie żydowskich okrężnych kupców, nawiązała kontakt ze swymi oddziałami, a mianowicie: z Kaliszem, Mławą, Sierpcem, Żurominem, Dobrzyniem n. Drw., Rypinem, Słupcą, których członkami są kupcy okrężni i po zebraniu i opracowaniu materjału postanowiła podjąć szeroką akcję obronną w tej materji. Zebrany materjał niezwłocznie przesłany został do wszystkich żyd. posłów i senatorów.

„Jednocześnie udała się w sobotę, dn. 21. b. m. delegacja Centrali Detalicznych i Drobnych Kupców w osobach pp.: adw. B. Zundelewicza i dyrektora D. Berlinera z interwencją do wiceministra Spraw Wewnętrznych p. Kaweckiego i dyrektora Departamentu Aprowizacyjnego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Igelskiego, którym przedłożyła wyczerpujące memorjały wraz z zebranym materjałem, wskazując, że inicjatorzy niedopuszczania żydowskich handlarzy na jarmarki prowadzą premedytacyjną akcję, mającą na celu podburzanie jednej warstwy ludności przeciw drugiej, a tem samem zrujnowanie handlu żydowskiego.

„Delegacja oświadczyła, że podobne postępowanie magistratów jest sprzeczne z konstytucją, gwarantującą wszystkim obywatelom wolność i prawo wykonywania czynności handlowych i żądała przeprowadzenia dochodzenia w wymienionych wypadkach, pociągnięcia magistratów do odpowiedzialności za ich postępowanie, wydania odnośnego zarządzenia w pomorskiem i poznańskiem województwie w kierunku uniemożliwienia na przyszłość stosowania podobnych praktyk przez magistraty oraz zapewnienia kupcom żydowskim na jarmarkach w poznańskiem i pomorskiem woj. spokoju i bezpieczeństwa.

„W wyniku interwencji przyrzeczono delegacji, że wysunięte postulaty wzięte będą pod uwagę i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyda odnośne zarządzenia."

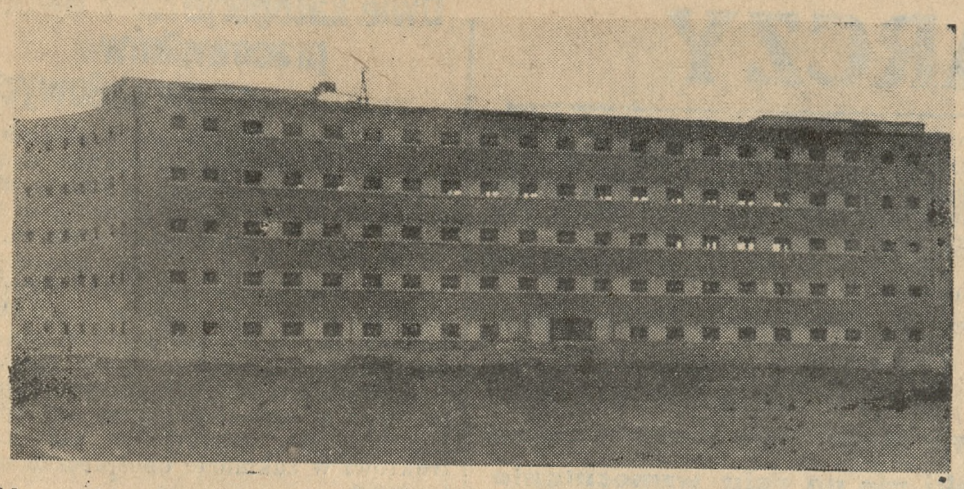

Gdy w Abisynji grzmią armaty i bomby włoskie, we Włoszech widać na każdym kroku silne, nieustające tempo pracy. Na zdjęciu mamy nowy imponujący gmach w Rzymie, „koszary Mussoliniego", w tych dniach wykończone.

# Truciciele i trucizny

Od najdawniejszych czasów historja notuje wypadki otrucia. Aleksander Macedoński, chcąc zgładzić niewygodnego dla siebie lekarza, daje mu do ucałowania pismo, posypane trującym proszkiem. Neron, poradziwszy się uprzednio słynnej czarownicy Lokusty, podaje swemu bratu czarę z trucizną, od której ten pada, jak rażony piorunem, na marmurową posadzkę Palatynu. Obłąkany cesarz Kaligula truje podczas jednej ze wspaniałych uczt wszystkich swych współbiesiadników.

O powszechnem stosowaniu trucizn od najbardziej zamierzchłych czasów świadczy podanie o królu Mitrydacie, który, zażywając codzień coraz większe dawki różnych trucizn, dożył sędziwego wieku lat 80-ciu. O powszechnem używaniu przez Rzymian trucizn świadczą również pierścienie znalezione w Pompei, z których większość zawiera schowek na truciznę. Renesansowa Italja okazała się godną naśladowniczką starego Rzymu. W niej to udoskonaliły się zarówno same trucizny, jak i sposoby trucia, z niej to właśnie ta dziwna zasada trucicielska rozeszła się po całej Europie. Najsłynniejszą trucizną w tym czasie była t. zw. aqua tofana. Trudno dziś określić, jaki był jej skład chemiczny. Według dziejopisów aqua tofana była pozbawiona jakiegokolwiek zapachu czy smaku, kropla tej trucizny, podawana raz na tydzień, sprowadzała ofierze niechybną śmierć po dwóch latach, jeżeli jednak, na co złoczyńca liczył, zdarzyła się w tym czasie choćby najbłahsza choroba, osoba zatruta umierała natychmiast.

Tam, gdzie zjawiali się w tej epoce Włosi, tam przenikało trucicielstwo. Do Francji zawitała trucizna razem z Katarzyną Medici, do nas przyniosła ją Włoszka Bona, która prawdopodobnie otruła (nie jest to stwierdzone) Barbarę Radziwiłłównę. Trucicielstwo we Francji przybrało za Ludwika XIV tak zastraszające rozmiary, że w r. 1679 powstał w Paryżu specjalny sąd, którego wyłącznem zadaniem miało być ściganie trucicieli, nazwany „Cour des Poisons".

Obecnie mniej mamy zabójstw przy pomocy trucizny, co tłumaczyć należy postępem medycyny i chemji. Złoczyńcy wolą używać innych środków, nie pozostawiających śladów i nie stwarzających takich poszlak, jak trucizna. Nie znaczy to jednak, aby trucizna przestała być narzędziem mordu; świadczą o tem współczesne procesy trucicieli, z których jeden, nie zakończony jeszcze, zelektryzował opinję całej Polski.

Podręczniki medycyny sądowej, jako jedną z przyczyn gwałtownej śmierci podają otrucie. Lekarz, który podejrzewa otrucie, dla wydania swej opinji musi przedewszystkiem dokładnie ustalić, jakie objawy dostrzeżono u ofiary za życia, następnie dokonać sekcji zwłok i wreszcie drogą analizy chemicznej, czy też innych sposobów ustalić truciznę w ciele zmarłego. Objawy otrucia zależą od jakości użytej trucizny. Trucizny żrące — kwasy, siarkowy, solny, azotowy, sole bromowe, rtęciowe i t. d. wywołują objawy ostrego zapalenia narządów, które się z niemi zetknęły, a więc gwałtownemi nudnościami, ostrą biegunką. Z najczęściej spotykanych otruć w tej grupie są otrucia solami rtęci — sublimatem. Drugą grupę trucizn stanowią t. zw. trucizny miąższowe, które wywołują rozpad protoplazmy i komórki miąższowej — do niej należą wszystkie związki arsenowe, na czele których stoi arszenik biały. Jego biała barwa, brak specjalnego zapachu czy smaku uczyniły zeń truciznę szczególnie nadającą się do celów zbrodniczych. Jedyną jego „wadą" jest to, że go niezwykle łatwo wykryć w organiźmie człowieka. Trzecia grupa — to trucizny, zmieniające krew, jak czad, gaz świetlny; wreszcie czwarta — trucizny systemu nerwowego, alkohol, chloroform, trucizny roślinne — morfina, kokaina i t. p.

H. Ar.

**W jutrzejszem wydaniu głównem „Kurjera Poznańskiego" ukaże się**

# Konkurs „Ćmielowa"

**o cenne nagrody, na który pozwalamy sobie zwrócić uwagę Szanownych Czytelników.**

zg 135

## Jak wygląda radjofonja amerykańska

Paryż stał w końcu lutego i na początku marca pod znakiem radjofonji zpowodu światowego zjazdu reprezentantów radja nietylko z całej Europy, ale nawet i z innych kontynentów. To też nic dziwnego, że obradująca w stolicy świata w Paryżu, konferencja Międzynarodowej Unji zwróciła zainteresowanie prasy na siebie, a czasopisma zagraniczne pełne są informacyj, ciekawostek, dat i liczb, dotyczących radja na świecie.

Dało to również okazję do bliższego zetknięcia się z radjem amerykańskiem. Dyrektorowie Horn, Joliffe i dr. Maks Jordan, kierownicy N. B. C. (National Broadcasting Company) i Radio Corporation of Ameryka, udzielają chętnie dziennikarzom europejskim informacyj o stanie i ustroju radjofonji transoceanicznej.

Dowiadujemy się więc przy tej okazji, że w Stanach znajduje się 700 stacyj nadawczych, z czego jednak 400 to stacje lokalne, słabe o sile 15—20 Kw.

Towarzystwo N. B. C. jest najstarsze, największe i ma 108 stacyj nadawczych, potem idzie C. B. S. (Columbia Broadcasting System), która posiada prawie 100 stacyj nadawczych. Stacje te są połączone w rodzaj łańcucha. Obok tego istnieje 5 do 6 mniejszych łańcuszków, które wypełniają swój program nadawaniem płyt. Stacje te, możnaby powiedzieć, są zaabonowane w programie N. B. C.

Wszystkie stacje, czy grupy, czyli t. zw. łańcuchy, są towarzystwami prywatnemi pod nadzorem Państwowego Wydziału Kontroli, który reguluje zagadnienie długości fal i czuwa nad pewnemi wytycznemi programu, zwłaszcza ze strony dobrych obyczajów i moralności. Ten urząd państwowy udziela pewnego rodzaju koncesji, ale zawsze tylko na 6 miesięcy. W razie jakiegokolwiek przekroczenia przepisów, licencja ta może być każdej chwili cofnięta, albo ograniczona do kilku godzin dziennie.

Stacje amerykańskie sprzedają niejako swój czas. Dzieje się to w ten sposób, że ⅓ programu przeznacza się na reklamy, ⅔ na zwyczajny program. Ponieważ abonament radjowy w Ameryce nie istnieje, wpływ z opłat reklamowych jest jedynem źródłem utrzymania stacyj amekańskich. Źródło to jednak bogate, gdyż n. p. w roku 1935 Towarzystwo N. B. C. miało dochodu brutto 25 000 000 dolarów z reklamy. Oczywiście taką sumą można już opędzić potrzeby programowe. Reklama ta nie polega na powtarzaniu nazw firm, towarów. Często bowiem bogate koncerny przemysłowe, czy handlowe zakupują jakiś n. p. koncert symfoniczny, czy wieczór piosenek, przyczem tylko w zapowiedzi speaker informuje słuchaczy, że tę audycję ofiaruje im bezpłatnie firma taka a taka, która (dajmy na to) wyrabia najlepszą pastę do zębów.

Służba informacyjna, reportaże, koncerty, transmisje, odczyty i t. d. składają się na ową resztę programu, to jest ⅔ wszystkich audycyj. W roku 1935 n. p. retransmitowano z Europy 300 audycyj. Z programu tego korzystają także i owe mniejsze, lokalne stacje radjowe, zaabonowane w dużych towarzystwach radjofonicznych, i to jest właśnie ten system łańcuszkowy.

Nadawanie reklam odbywa się w ten sposób, że istnieje specjalne biuro doradcze, które proponuje danej firmie taki czy inny środek reklamowy. Cena zależy oczywiście od czasu trwania i rodzaju reklamy. Dla orjentacji należy przytoczyć, że godzina reklamy może kosztować od 120 do 1 000 dolarów. Zależy to także od stacji nadawczej. Jeżeli reklamę nadaje się systemem łańcuszkowym na szereg zaabonowanych stacyj, cena jest grubo wyższa i dosięga 14 000—15 000 dolarów.

Cyfra radjosłuchaczy amerykańskich jest imponująca. Zarejestrowano w Ameryce 25 000 000 radjoodbiorników, do czego dodać trzeba jeszcze 2 000 000—3 000 000 głośników zainstalowanych w samochodach.

## Biurokratyzm hiszpański

Biurokratyzm, nietylko u nas święci triumfy. Bywają kraje, gdzie hołdowanie bezdusznym często formom biurokratycznym doprowadzone jest do perfekcji, w myśl zasady „niech ginie świat, byle przepisom stało się zadość".

Niedawno prasa hiszpańska pisała o samobójstwie pewnego bezrobotnego, który przez 16 lat daremnie starał się o wyrobienie koniecznych papierów, bez których nie mógł nigdzie uzyskać pracy.

Miguel Candena, przybył przed 16 laty do Madrytu. Miał wówczas lat 17. W tym wieku człowiek jeszcze nie umie cenić ważności papierów. Młody obywatel hiszpański pędził w stolicy kraju dość beztroski żywot. Trzeba było stawić się do wojska. Od tej chwili zaczęła się jego gehenna. Na komisji nie umiał powiedzieć ani kiedy ani gdzie się urodził. Uznano go za niedorozwiniętego umysłowo i uwolniono od służby wojskowej. Candena wkrótce potem stracił pracę, do której został przyjęty na podstawie rekomendacji jednego z przyjaciół, który w międzyczasie zmarł. Biedny bezrobotny nie miał nikogo, ktoby mu chciał pomóc. Gdziekolwiek zwrócił się po pracę, pytano go o dowody osobiste. Zwrócił się do policji. Na podstawie chaotycznych jego zeznań, z których zdawało się wynikać, że nieszczęśliwy „nieprzypisaniec" urodził się gdzieś na południu Hiszpanji, na co zresztą wskazywał jego dialekt, wszczęto poszukiwania. Ze wszystkich stron jednak nadchodziły stereotypowe odpowiedzi „nieznany". Tak minęło 16 lat. Wreszcie zrozpaczony beznadziejnością sytuacji, młody, zaledwie 33 lata liczący, człowiek, otworzył sobie żyły. Nie mógł znieść dłużej życia w dławiącym uścisku biurokratycznych formalności.

## Niezwykła ofiara walk politycznych

Prasa hiszpańska rozpisuje się szeroko o tragikomicznej odysei biednego osiołka, który, zawikłany w walkę polityczną, poprzedzającą ostatnią rozgrywkę wyborczą, znajduje się od miesiąca w więzieniu pod zarzutem niedozwolonej propagandy. Nikt, pomimo ogłoszonej amnestji dla przestępców politycznych, nie stara się, by osiołkowi zwrócono wolność.

W dniu 15 lutego, w przeddzień decydującego dnia wyborów, pojawił się na głównych ulicach Barcelony osiołek, noszący na swym grzbiecie następującej treści napis: „Ja oddam głos na kandydata republikańskiego". Ponieważ wielkie tłumy gapiów otoczyły w jednej chwili osła, dwóch policjantów, celem uniknięcia zbiegowska, zaprowadziło Bogu ducha winnego osła do magistrackiej stajni taboru zwierząt pociągowych, gdzie przebywa do dnia dzisiejszego, pod ciężkiem oskarżeniem „rozwijania przestępczej propagandy wyborczej".

Jak wykazało śledztwo, nieszczęsnego osła zakupiło kilku wesołków, którzy wpadli na pomysł tej niezwykłej propagandy i zamierzają — jak donosi prasa hiszpańska — zwrócić się za pośrednictwem słynnego adwokata z opozycji do władz z zapytaniem, czemu osioł nie skorzystał z ustawy amnestyjnej, która objęła wszelkie przestępstwa polityczne.

Najprawdopodobniej z takiego obrotu rzeczy najmniej zadowolony będzie sam „przestępca", który w „więzieniu" odpoczął i czuje się w niem znakomicie. Z niezwykłego wydarzenia śmieje się cała Hiszpanja.

S. F.

ng 8 146

**Najnowsze żurnale kroje i podręczniki**

**KAŁAMAJSKI**

Pg 3384-13,66

## Drogi papieros

W tych dniach przed sądem w Londynie stawał pasażer linji lotniczej Paryż—Groydon, oficer rezerwy angielskich wojsk lotniczych, oskarżony o to, że w samolocie, wbrew wyraźnym zakazom zapalił papierosa. Pasażera schwytano na gorącym uczynku, gdy na lotnisku Croydon wychodził z kabiny z papierosem w ustach. Nic nie pomogły tłumaczenia, że w czasie całej drogi z Paryża do Creydon, będąc palaczem, zdążył wypalić zaledwie 5 papierosów i t. p. Sąd skazał namiętnego palacza na wysoką grzywnę, która w przeliczeniu na złote wyniosła razem z kosztami sądowemi około 500 zł. Czyli jeden papieros wypalony w kabinie samolotu na linji Paryż — Londyn, kosztował go 100 zł. Stanowczo za drogo.

Jest to pierwszy w dziejach lotnictwa angielskiego wypadek skazania pasażera za palenie w samolocie.

Z najnowszej mody paryskiej: Elegancka suknia popołudniowa z ciemnego matowego materjału krepowego. (Fot d'Ora).

**GRUŹLICA PŁUC**

jest nieubłaganą i corocznie nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze **„Balsam Trikolan-Age"**, który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel.

ng 7276

# Gdy lekarz powie — wątroba...

myślcie o jej leczeniu, bo w tej djagnozie mieści się często: woreczek żółciowy, kamienie żółciowe, żółtaczka. Zioła Magistra Wolskiego ze znak. ochr. **„Billosa"**, zawierające egzotyczne rośliny Combretum i Boldo **pobudzają wątrobę do właciwej pracy i normalnego wydzielania żółci** oraz powodują naturalne wypróżnienia.

Wytwórnia: **Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.**

ng 7476

KAPELUSZE damskie męskie najkorzystniej u Tomáska, Pocztowa 9, Rok założ. — 1910 — dg 1217
Jedyny specjalny magazyn kapeluszy. z własną pracownią i fachową obsługą Odnawianie kapeluszy tanio i wzorowo

# Obrady Okręgowego Związku Pracodawców

W sali „Strzechy" odbyło się wczoraj doroczne walne zebranie członków Okręgowego Związku Pracodawców. Zagaił je w krótkich słowach prezes Związku, radca Stanisław Stempniewicz, witając licznie przybyłych członków. Wyczerpujące sprawozdanie z działalności rocznej zarządu, wygłosił syndyk związkowy p. Żegalski.

Sprawozdawca zobrazował całoroczną działalność związku i podkreślił trudności, przez jakie przechodziło w tym czasie polskie życie gospodarcze. Jeżeli chodzi o stosowanie polityki płacy przez Okręgowy Związek Pracodawców p. Żegalski stwierdził, że temu zagadnieniu poświęca się najwięcej wysiłku i przedsiębiorstwa zorganizowane wykazały swoje posłannictwo. Zbyt niskie płace, nie wystarczające na utrzymanie rodzin pracowniczych, prowadzą do kurczenia się produkcji i zamykania przedsiębiorstw. Regulacja płac zarobkowych wymaga wyjątkowej ostrożności i czujności pracodawców, aby nie popełnić błędu w dół lub też w górę.

Opinje, nadesłane przez członków, w związku z rozpisaną ankietą, zarząd rozpatrzył szczegółowo i postanowił zawrzeć nowe umowy zbiorowe, utrzymując zasadniczo dotychczasowe stawki godzinne. Okazała się jednak potrzeba zróżniczkowania płac w kategorjach rzemieślniczych zwłaszcza w kategorjach najniższych. Dalszym postulatem jest uwolnienie od obowiązku stosowania płac taryfowych w przedsiębiorstwach, mających swą siedzibę na terenie gmin wiejskich. Trzeciem żądaniem Związku jest wprowadzenie ogólnej 15-procentowej zniżki płac taryfowych w stosunku do prac konstrukcyjnych w przemyśle metalowym Przy pracach tych omija się Poznań i województwo poznańskie, gdyż konkurencyjne przedsiębiorstwa, położone bliżej źródeł surowca, współzawodniczą bardzo ostro z przemysłem tego rodzaju w Wielkopolsce. Ma to na celu uzyskanie pracy i ulżenie bezrobotnym. Chodzi o wzbudzenie zrozumienia dla tej idei wśród związków zawodowych i w inspektoratach pracy.

W przemyśle budowlanym związki zawodowe wysuwają żądania podwyżek płac w wysokości 50 proc. dotychczasowych, a w stawkach dla młodocianych żądania idą nawet do 100 proc. Wobec nieustępliwości związków zawodowych pertraktacje rozbiły się i od kwietnia będzie w tym przemyśle stan bezkontraktowy. W przemyśle graficznym jest nadal stan beztaryfowy, gdyż podejmowane kilkakrotnie przez „Korporację Zakładów Graficznych", jak również przez Okręgowy Związek Pracodawców, układy nie zostały uwieńczone wynikiem dodatnim. W ostatnim czasie wystąpili z żądaniami pracownicy dekarscy i pracownicy zatrudnieni w cegielnictwie. W ostatnim przemyśle unormowanie jednolite utrudniają różnice urządzeń technicznych, wobec czego utrzymywać się tam będzie dalej stan bezumowny.

Omówiwszy szczegółowo nowe projekty ustawowe i ujemne skutki reformy scaleniowej ubezpieczeń społecznych, p. Żgalski zwrócił uwagę na wzrost strajków z obsadzeniem zakładów fabrycznych. W roku ubiegłym było w województwie poznańskiem i pomorskiem 14 strajków, połączonych z obsadzeniem zakładów pracy. Jeśli stosunkowo w województwach zachodnich ilość strajków była względnie mała, to niewątpliwie przyczyniła się do tego rozumna i przewidująca polityka płac Okręgowego Związku Pracodawców. Ze sprawozdania dowiadujemy się jeszcze, że liczba członków wynosi obecnie 141.

Po przyjęciu sprawozdania kasowego i bilansu nastąpił wybór członków zarządu, podczas którego przewodniczył senjor związku p. Jan Kopczyński. Prezesem wybrano ponownie radcę Stanisława Stempniewicza, wiceprezesem inż. Wacław Fachinettiego; jako członkowie weszli w skład zarządu pp.: dyr. Jerzy Dunin-Krowicki, inż Kazimierz Gaertig, arch. Maksymiljan Garstecki, dyr. Aleksander Grandkowski, inż. Stanisław Hedinger, przemysłowiec Jan Kopczyński, przemysłowiec Czesław Kusztelan, dyr. Roman Leitgeber, kupiec Władysław Lewandowski, inż. dypl. Wiktor Maćkowiak, kupiec Mieczysław Malinowski, dyr. Antoni Marcinkowski, przemysłowiec Franciszek Nietsche i inż. Józef Stark.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Florjana Krysińskiego i Stanisława Trawczyńskiego, jako członków, a jako zastępców pp.: Józefa Strzelczyka i Walentego Wawrzyniaka.

Na zakończenie obrad inż. St. Hedinger wśród ogólnego aplauzu zebranych stwierdził owocną pracę zarządu i kierownictwa Okręgowego Związku Pracodawców. (kl)

## Budowa międzyszkolnego ośrodka sportów wodnych

W środę odbyło się zebranie sprawozdawcze prezydjum komitetu budowy międzyszkolnego ośrodka sportów wodnych, w obecności p. kuratora dr. Pollaka. Przy udziale około 60 osób przedstawicieli kół rodzicielskich, szkół średnich i zawodowych Poznania pod przewodnictwem p. wizytatora dr. Tad. Adamczyka obradowało nad formami i środkami zdążającemi do urzeczywistnienia budowy ośrodka. W rzeczowych, dobrze opracowanych referatach przedstawiło prezydjum dotychczasowe swe prace: Projekt techniczny i jego kosztorys referował p. szamb. inż. Cybichowski, stronę finansową p. dyr. Knechtel, względy ideowe i rzeczowe p. prof. mg. Jasiński, statutowe p. sędzia Kossowski.

Zebranie po ożywionej dyskusji uchwaliło potrzebę takiego ośrodka i zaleciło deklaracje pieniężnego udziału poszczególnym zarządom kół rodzicielskich do dnia 30. 4. b. r.

Dla celów prawnych przyjęto formę stowarzyszenia ideowego pod nazwą: „Towarzystwo Popierania Sportów Wodnych".

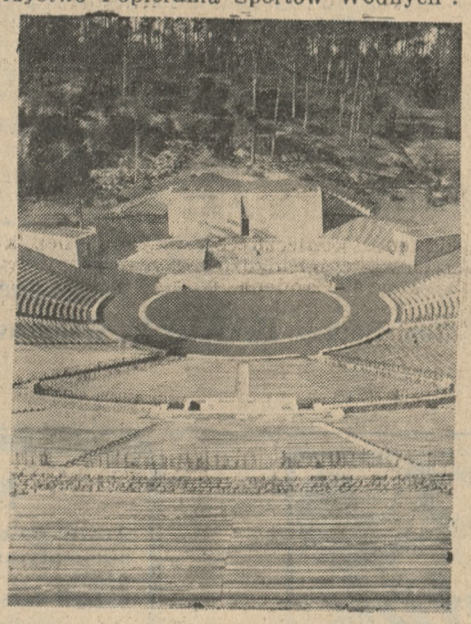

Obok szeregu budowli sportowych, na terenie pola olimpijskiego zbudowano również kilka budowli o charakterze rozrywkowym jak uwidoczniona na zdjęciu scena na wolnem powietrzu.

## Za 25 groszy na zawody piłkarskie

„Warta" dąży konsekwentnie do należytego przygotowania swej jedenastki ligowej do czekających ją spotkań mistrzowskich, które rozpoczynają się już 5. 4. W tym celu wykorzystując ostatnią wolną niedzielę, sprowadza za przeciwnika drużynę łódzkiego „Union Touring", która przybywa do Poznania w najsilniejszym składzie.

Zawody zapowiadają się ciekawie i odbędą się o godz. 15.30 na boisku „zielonych".

Przedmecz o godz. 13.30 „Warta" I junj. — „San" I jun.

Jako inowację wprowadza „Warta" tanie bilety wstępu dla młodzieży szkolnej do lat 14 w cenie 25 gr. na miejsca stojące. Bilety dla młodzieży sprzedawane będą przy kasie na boisku tylko od godz. 13 do 15. (kom)

## Ciężka atletyka

**Śląsk—Poznań.** Zawody zapaśnicze Śląsk—Poznań, które odbędą się w niedzielę w sali Ogrodu Zoologicznego, wzbudziły szerokie zainteresowanie, czego dowodem jest pokup biletów w przedsprzedaży — w firmie Wielkopolska Owocarnia Stary Rynek 44. —

Barw miasta Poznania bronić będą: W wadze koguciej: Grządzielewski mistrz miasta Poznania, piórkowej: Grodzki, b. mistrz Polski, lekkiej: Jakubowicz, mistrz miasta Poznania, półśredniej: Hałupka, średniej: Łukaszewicz, wicemistrz Polski, półciężkiej: Gąsowski i ciężkiej: Günther.

Zawody odbędą się na ringu, początek o godz. 20.

## Gry sportowe

**K. P. W. i YMCA,** spotkanie w koszykówkę o mistrzostwo okręgu, odbędzie się w niedzielę o godz. 10, jako przedmecz spotkania piłkarskiego o mistrzostwo klasy A KPW i Korona, na boisku KPW w Dębcu.

## Lekka atletyka

**„Warta"** komunikuje, że w sobotę 28 b. m. o g. 15,30 urządza wewnętrzne zawody junjorów na boisku własnem przy ul. Rolnej. W niedzielę o godz. 10 odbędą się wewnętrzne zawody senjorów.

**Konkurentka Walasiewiczówny** znajduje się w doskonałej formie, co udowodniła na zawodach w Chicago. Na zawodach tych Amerykanka Stephens, groźna rywalka Walasiewiczówny w sprintach ustanowiła nowy rekord amerykański w hali w biegu na 60 mtr., uzyskując wynik 6,4 sek.

**Ostatnie uchwały PZLA.** Na ostatniem posiedzeniu komisji sportowej PZLA, które odbyło się przy udziale przedstawiciela Wilna red. Niecieckiego, zdecydowano ostatecznie, że główne mistrzostwa Polski w lekkoatletyce męskiej odbędą się w Wilnie w dniach 12 i 13 września.

Okręg wileński zobowiązał się do uzyskania szeregu ulg dla zawodników, którzy staną do mistrzostw.

Na tem samem posiedzeniu ustalono następujący podział pracy w okręgach trenera Cejzika:

do 9 kwietnia — we Lwowie, do 9 maja — w Poznaniu, do 30 maja — w Łodzi, do 27 czerwca — w Krakowie. Po igrzyskach olimpijskich od 20 sierpnia do 12 września w Białymstoku.

**Kraków chce organizować spotkanie z Belgją.** W dniu 21 czerwca odbyć się ma w Polsce międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — Belgja.

Ostatnio zarząd okręgu krakowskiego złożył ofertę celem zorganizowania meczu w Krakowie. Propozycję tę rozpatrzy zarząd PZLA w najbliższych dniach.

## Piłka nożna

**Mistrzostwo Belgji** zdobył klub Daring z Brukseli — 35 pkt., 2. Standart z Leodjum — 34 pkt., 3. F. C. Antwerpja — 32 pkt.

Warta pertraktuje o sprowadzenie mistrzowskiej drużyny na 28 czerwca.

## Pięściarstwo

**Mistrzostwa marynarki wojennej** rozegrane na Oksywiu przyniosły w finałach następujące wyniki: w koguciej — Wiśniewski (flot. rzeczna Pińsk) wypunktował Chełminiaka (fl. woj.);

w piórkowej — Mendel (fl. rz.) wypunktował Respę (fl. woj.);

w lekkiej — Pasturczak (fl. woj.) odniósł nieznaczne zwycięstwo nad Kazimierczakiem (fl. rz.);

w półśredniej — Gołębiowski (fl. woj.) wypunktował Piechockiego (fl. woj.);

w średniej — Błaszak (fl. woj.) pokonał w trzeciej rundzie przez techn. k. o. Czepułkowskiego (fl. rz.);

w półciężkiej — Ożarek (fl. woj.) znokautował w pierwszej rundzie Kozakowa (sp. m. w.);

w wadze ciężkiej — Węgrowski (fl. rz.) bije wysoko na punkty Sadowskiego (fl. woj.).

Sędziował w ringu kpt. Tymiński, delegowany przez PZB.

## Przed olimpjadą

**Bawiący obecnie w Japonji** prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego hr. Baillet - Latour po zwiedzeniu urządzeń sportowych w Japonji, oświadczył, że Japonja jest zupełnie przygotowana do przeprowadzenia organizacji Igrzysk olimpijskich.

## Różne

**Odwołana impreza francusko - niemiecka.** W dniu 29 bm. odbyć się miał w Hannowerze międzypaństwowy mecz rugby Francja — Niemcy.

Mecz powyższy odłożony został do jesieni.

**Z Wilna** wyjechał do Warszawy delegat wileńskiego okręgowego związku lekkoatletycznego red. Niecieckiego celem przeprowadzenia pertraktacyj z zarządem P. Z. L. A. w sprawie głośnej już propozycji zrzeczenia się przez Wilno organizacji indywidualnych mistrzostw lekkoatletycznych Polski.

## Tenis

**Projekty naszych tenisistów.** Przed spotkaniem z Austrją o puhar Davisa, polscy tenisiści rozegrają mecz z Węgrami w Budapeszcie.

Poza tem Legja projektuje sprowadzenie w końcu kwietnia tenisistów angielskich lub francuskich do Warszawy. Dnia 5 kwietnia wyjeżdża do Aten na mistrzostwa tenisowe Grecji polska reprezentacja tenisowa w składzie Jędrzejowska, Hebda, Tłoczyński i Spychała.

**Pierwszy występ Perry'ego.** Po 6-miesięcznej przerwie pierwsza rakieta świata Perry rozegrał spotkanie ze swoim rodakiem Austinem. Mecz był bardzo zacięty i nie miał bynajmniej charakteru treningowego. Zwyciężył Austin 6:0, 7:9, 7:5. Po meczu Perry stwierdził, że jego ramię jest już zupełnie wyleczone i po krótkim treningu wróci zupełnie do formy. (PAT)

**Artretyzm i niedyspozycje żołądkowe**

leczy wino owocowe. Według prof. Bergmanna, sławnego internisty pobudza ono wydzielanie w żołądku kwasu solnego, który jest niezbędny. **Maślacz Kantorowicza** jest najwyższem winem owocowem.
Pg 2961-11,30

# TEATRY

**Z Teatru Polskiego**

Dziś po raz ostatni po cenach do połowy zniżonych odegrane będzie arcydzieło St. Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały". Jutro premjera najnowszej komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Raz się żyje", która w Warszawie cieszy się nadzwyczajnem powodzeniem. Obsadę stanowią pp. Ludwiżanka, Zakrzyńska, Jaworski, Pluciński, Rolicz i Wroński. Nowe dekoracje Z. Szpingiera. Inscenizacja R. Zawistowskiego. — W niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych „Zburzenie Jerozolimy". W próbach arcydzieło komedji ojczystej „Śluby Panieńskie" Al. hr. Fredry.

**Z Teatru Wielkiego**

Dzisiaj chętnie widziana operetka „Rose-Marie" z Jadwigą Musielewską w roli tytułowej. Zapowiedziany „Bal w Savoy'u" wskutek nagłej niedyspozycji p. Dudiczówny został odwołany. — Jutro pożegnalny występ primadonny Adeliny Korytko-Czapskiej w operze „Eugenjusz Onegin". — W niedzielę po południu o godz. 3 „Rose-Marie", wieczorem „Bal w Sovoy'u".

**Z Teatru Nowego**

Dzisiaj i w dni następne ciesząca się wielkiem powodzeniem znakomita sztuka Władysława Fodora „Matura", w premjerowej obsadzie. Dzisiejsze przedstawienie, zakupione przez zrzeszenie, rozpocznie się punktualnie o godz. 19.

Bajka dla dzieci „Za siedmioma górami" ukaże się po raz ostatni w niedzielę po południu.

**Wyjaśnienie**

— Czytam właśnie artykuł o kapitale i pracy, i jakoś nie rozumiem dokładnie, o co chodzi. Możesz mi wytłumaczyć

— Z chęcią. Posłuchaj! Pożyczasz mi tysiąc franków — to jest kapitał. Robisz wysiłki, aby otrzymać odemnie pieniądze z powrotem — to jest praca!

(„Le Rire")

BEZPŁATNA PODRÓŻ DO WARSZAWY PO KUPNO MOTOCYKLA

ROYAL ENFIELD Norton A.J.S

Generalne przedstawicielstwo:
ZOREL Warszawa Królewska 23
Największy wybór w Polsce motocykli nowych i używanych.
NISKIE CENY. DOGODNE WARUNKI.
Nabywcy motocykla zwracamy koszt przyjazdu do Warszawy.
Tg 489

W dniu 26 marca 1936 r. zmarła po długich cierpieniach, przeżywszy lat 67, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

**z Ostojskich**

## Jadwiga Kretschmanowa

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29 b. m., o godz. 15,15 z kaplicy cmentarza w Górczynie, msza św. żałobna nazajutrz o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu.

Strapiona **rodzina.**

Pg 3398-54,244

Poznań, ul. Ludw. Rzepeckiego 27, m. 2.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakł. Pogrz. „Ceremonjał". ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

---

†

W dniu 25 marca 1936 r., rozstał się z tym światem, po krótkich cierpieniach, nasz pracownik, ś. p.

## Antoni Grześkowiak

w 34 roku życia. Swym prawym charakterem i pracowitością zjednał sobie uznanie przełożonych, a szacunek wśród współpracowników. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29. bm. o godzinie 16,30 z kostnicy cmentarza na Jeżycach.

**Zarząd i Pracownicy Hurtowni Mechaników Spółdz. Handl. z o. o.**

zg 13 168

---

**Lisy** wszelkiego rodzaju **Futra, Kurtki**

**Peleryny oraz wszelkie skóry na obsady**

poleca na sezon wiosenny

## Z. Goździejewicz

**Tylko ul. Podgórna 10 — Telefon 25-67**

Przyjmuje lisy i inne skóry do garbowania i farbowania z pełną gwarancją.

**Pracownia kuśnierska na miejscu. — Przechowalnia futer.**

dg 1238

---

†

Nasza ukochana a niezapomniana żona, matka, teściowa, babka, siostra i ciocia, ś. p.

## Rozalja z Dorszewskich Bartkiewiczowa

zmarła dnia 26 marca 1936 r. po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 67 roku życia. Pogrzeb z domu żałoby w poniedziałek, 30. 3. o godz. 10 rano, o czem donoszą Krewnym i Przyjaciołom

**Fr. Bartkiewicz z rodziną.**

Miejska Górka, Dębno, Poznań, Bydgoszcz, Dobre i Toruń. dg 1240/1

---

**Bielizna Damska**
**Wyprawy**
**Stołowizna**
**Kołdry**
**Artykuły Męskie**
**Koszule Krawaty**
**najtaniej**

## K. DYK

**Poznań ul. Nowa 10**

---

**2 300 złotych**

dom nowy, pokój kuchnia, ogród bez długu, przy lesie Gluma Mosina. Szosa Poznańska zd 26 987

---

## PRZEWROT

**W SZTUCE PIELĘGNOWANIA URODY WPROWADZIŁ PARYŻ A TERAZ WARSZAWA. DZIĘKI D-rowi Alfredowi CURIE RAD** zajmuje w kosmetyce nowoczesnej stanowisko wybitnie przodujące

## KREM i PUDER

**THO-RADIA**

Zawierają:

**RAD i TOR,** będące niewyczerpanem źródłem energji, działają na skórę ożywczo. Na tych własnościach polega niebywała skuteczność

**KREMU THO-RADIA** w skład którego wprowadzono **RAD i TOR** w dawkach ściśle przez D-ra Alfreda **CURIE** przepisanych.

Szlachetna, osobliwie pod względem biologicznym złożona substancja kremu **THO-RADIA,** rozpuszcza się w naskórku, przez co zawarty w kremie **THO-RADIA RAD** przedostaje się do głębszych warstw skóry, **usuwając szybko i radykalnie wszelkie wady skórne, a po dłuższem stosowaniu, wygładza zmarszczki i odmładza cerę.**

**PUDER THO-RADIA,** sporządzony na tych samych zasadach co i krem, zawierający w swym składzie **TOR i RAD** odgrywa pierwszorzędną rolę w utrzymaniu i zachowaniu świeżości i piękna cery. Idealna miałkość **PUDRU THO-RADIA,** a co zatem idzie, zdolność doskonałego przylegania do skóry nadaje jej nieskazitelną matowość i aksamitność.

**KREM i PUDER THO-RADIA,** wyróżniające się od wszystkich innych kosmetyków, cieszą się wielkim i zasłużonym rozgłosem w całym świecie.

| KREM THO-RADIA (na dzień) | | COLD CREAM THO-RADIA (na noc) | | PUDER THO-RADIA | |
|---|---|---|---|---|---|
| średnia tuba | 1,70 | średnia tuba | 1,85 | średnie pudełko | 1,50 |
| duża tuba | 2,75 | duża tuba | 2,95 | duże pudełko | 2,75 |

Żądać w składach aptecznych i perfumerjach

Société **SECOR, PARIS**

Gen. Reprez. **BAKLEY, Warszawa, Kopernika 11, tel. 649-39, 649-38.**

dg 8147

---

**Na wiosnę**

## Płaszcze damskie, komplety

Pierwszorzędne w kroju i jakości

**Spódniczki - Bluski - Swetry - Poranniki**

oraz

## Konfekcję dziecięcą

**wszelkiego rodzaju**

poleca **w wielkim wyborze po cenach najniższych**

Przyjmuję asygnaty „Kredyt"

## T. KRUPSKI

**Poznań, Stary Rynek 91**

Pg 3396-13,967/7

---

## TOWARZYSTWO URZĘDNIKÓW GOSPODARCZYCH

**przy W. T. K. R. w Poznaniu**

poleca pp. Pracodawcom Rolnym na wakujące posady z dn. 1. 4. 36 r.: **administratorów, rządców** pod og. i ścisłą dysp. (żonatych i kawalerów), oraz **kasjera-książkowego.**

Zgłoszenia wolnych posad prosimy kierować pod adresem: **Tow. Urzędników Gospodarczych przy W. T. K. R., Poznań, Mickiewicza 33.** dg 1239

---

**Przetarg nieograniczony w 15 Pułku Ułanów.**

Dnia 30 marca 1936 r. o godzinie 10-tej na obierzyny ziemniaczane i odpadki kuchenne, oferty zalakowane. Wadjum 3% od oferowanej sumy w stosunku rocznym, wpłacić płatnikowi Pułku. Informacji udziela Kwatermistrz w godzinach służbowych. Obecność oferentów na przetargu konieczna.

dg 1267 **Kwatermistrz Pułku** (—) Fischer, major.

---

dg 7225

---

## SAMOCHÓD

**Austro-Daimler otwarty, Model A. D. M. typu 10/45,** automatyczne oliwienie, dodatkowe hamulce, 2 koła zapasowe, w bardzo dobrym stanie, gotowy do jazdy, **bardzo tanio na sprzedaż.** Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego ng **8108.**

---

## CEGŁĘ

różnych gatunków, oraz wszelkie materjały budowlane i wyroby cementowe dostarczamy korzystnie

## POLOWCZYK i SKA

**Poznań — Marszałka Focha 117 a telefon 47-94.**

---

**Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.**

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

**1-łamowy milimetr 50 groszy**

**Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.**

**Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.**

### 1. DOMY-PARCELE

**Parcele**
sprzedam Starołęka Wielka Osiedle Piłsudskiego, Pawlak. zdg 26 375

**Dom**
murowany, piekarnia, zabudowania, ogród owocowy, Solec Kujawski sprzedam. Cena przystępna. Wiadomość: Walenty Baranowski, Solec Kujawski. zdg 26 234

**Willa Puszczykówko**
2×4 pokoje, komfort, morga ogrodu 5 minut od dworca kolejowego sprzedam korzystnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 969

**Willa**
6 ubikacyj światło dom gospodarczy wolny od stempli, cena 8 000 sprzeda Puszczykówko 93a. zd 26 778

**Willę**
nową 3 mieszkaniową korzystnie sprzedam, pośrednictwo wykluczone. Ul. Ad. Biedżyckiego 17. zdg 26 926

parcelę Gdyn.

**Lamus**
Strzelecka 1. zdg 22 869

**Dom**
dwupiętrowy i boczny z piekarnią w mieście, 6 tysięcy mieszkańców z powodu stosunków rodzinnych zaraz na sprzedaż, cena 40.000 zł. wpłaty 25.000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 865

**Kamienica**
dwupiętrowa, nowa Mosinie — dochód 2.700.— cena 19.000,— wpłaty 8.000,— reszta amortyzacja Karalus, Poznań, Marsz. Focha 25. zdg 26 979

**Parcelę**
naprzeciw dworca Dębieckiego za 3.000 sprzeda Winkler Mosina, Garbarska. zdg 25 970

### 2. PIENIĄDZ

**Interes**
z towarem poszukuje pożyczki, dzierżawce lub kupca (30 lat zaprowadzony). Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 986

### 4. OSOBISTE

Wstąp do Webera, gdy
**śniadać**
masz chęć, zapłacisz groszy
**siedemdziesiątpięć.**
Nowa 4. ng 7212

### 3. LETNISKA i UZDROWISKA

**Puszczykowo**
lub okolica potrzebne lipiec sierpień umeblowane dwa ewentl. jeden pokój z kuchnią lub używaniem kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 052

### 6. OŻENKI

**Dla mej siostry**
lat 27, dobrze wychowanej posiadającej wyprawę i trochę majątku poszukuje uczciwego pana na stanowisku w celu matrymonjalnym. Oferty prosze skierować do Kurjera Pozn. zdg 26 773. Rzecz traktuje poważnie. zdg 26 773

### 7. SPRZEDAŻE

**Centralne ogrzewanie**
używane, piec, kaloryfery, rury, łączniki tanio sprzeda „Przewodnik", Towarowa, brama 2. zdg 26 484

**Wylęgarka**
(Buckei) w dobrym stanie na 65 jaj, ogrzewana naftą, tanio na sprzedaż. Poznań, Św. Marcin 1 sklad zabawek. zd 26103

Z powodu posiadania innego przedsiębiorstwa mam zamiar sprzedać
**gospodarstwo rolne**
wielkości ca 200 mórg położone w Uciążu pow. Wąbrzeźno, o najlepszej ziemi, nadające się do uprawy buraków cukrowych wraz z kompl. żywym i martwym inwentarzem. Cena sprzedaży jest bardzo niska. Zgłoszenia proszę skierować w języku niemieckim do H. Krüger — Misdroy/Ostseebad. Neue Lindenstr 16 — Niemcy. zdg 26 513

**Szafy, szafki biurowe**
nowoczesne, żaluzjowe Skóra Ska Al. Marcinkowskiego 23 ng 7257

**Nowość!**
**Ulepszony „Rekord"**
do bilardu niebywale tanio, Caesar Mann, Rzeczypospolitej 6. ng 7 220

**„Meble W. Paetz"**
Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny, Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wytsawa na Targach Międzynarodowych. dg 1166

**Skład**
kolonjalny, przy ruchliwej ulicy, dobrze prosperujący z mieszkaniem zaraz sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 26 858

**Sprzedam**
łóżeczko dziecięce. Półwiejska 6. m. 25 zdg 26 841

**Skład**
kolonjalny, ruchliwa ulica tanio Focha 41, m. 17. zdg 26 851

**Fortepian**
koncertowy Bechsteina. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 776

**Skład**
towarów krótkich wskaże Kurjer Poznański zdg 26 741

**Skład kolonjalny**
z mieszkaniem na sprzedaż spowodu wyjazdu. — Adres Kurjer Poznański zdg 26 738

**Skład**
kolonjalny dobrze zaprowadzony, Górna Wilda 63. zdg 26 737

**Wóz**
piekarski reklamowy, 2 wagi po 500 kg tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 736

**Jadalnie**
gabinety bibljoteki, garnitury klubowe, biurka dywan 3×4 różne antyki tanio sprzeda
**Podgórna 6**
Magazyn Mebli. zdg 26 977

**Wózek**
dziecięcy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Słowackiego 29 m. 1. zd 26 708

**Salonik**
tanio sprzedam. Poznań, Podgórna 4 m. 8. zd 26 797

**Wózek**
dziecięcy w dobrym stanie sprzedam, Poznań, Małe Garbary 11 m. 22. zd 26 787

**Koń**
tanio na sprzedaż. Poznań, ulica Bydgoska 5 od godz. 4—6. zdg 26 770

**Wózek**
dziecięcy tanio. Szamarzewskiego 58 m. 36. zdg 26 791

**Biały**
duży wózek dziecięcy sprzedam: Fr. Ratajczaka 14 m. 11. zdg 26 902

**Maszynę**
do liczenia sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 904

**Samochód**
Fiat 503, limuzyna w dobrym stanie sprzedam. Poznań Przemysłowa 23, narożnik Jakóba Wujka, Konieczny. zdg 27 020

## KIEDY MĘŻCZYZNA PATRZY TAK ZBLISKA

oczom jego ukazują się z całą wyrazistością wady cery — rozszerzone pory, wągry, pryszcze i zmarszczki.

**Czy Pani wie, jak wygląda jej cera z odległości 20-tu cm.?**

Nie pomoże tu nic powierzchowne stosowanie kremu — 20 cm. odległości zdemaskuje wszystko. Teraz dopiero okaże się, czy Pani pielęgnuje regularnie cerę kremem Mouson.

**Cudowna siła kremu Mouson polega na podskórnem działaniu specjalnie preparowanych pozbawionych połysku tłuszczów i olejków.**

**Creme Mouson nie nadaje połysku i nie lepi się. Creme Mouson pielęgnuje cerę w sposób niewidoczny podczas pracy lub snu.**

Jeszcze dziś należy rozpocząć pielęgnowanie skóry kremem Mouson — Schemat podskórnego działania kremu Mouson.

# CREME MOUSON

**o podskórnem działaniu.**

Tg 532


### Meble
sprzedam tanio. Długa 16 m. 6 10—11; 16—18. zdg 26 908

### Kolonjalkę
z mieszkaniem, maglem, zaraz sprzedam spowodu zmiany. Dolna Wilda 8. zdg 26 899

### Piekarnia
zmechanizowana w pełnym biegu w Poznaniu w śródmieściu dobrze prosperująca z powodu choroby właściciela zaraz na sprzedaż. Strzelecka 21 m. 4. zdg 26 897

### Skład
pieczywa i cukierni zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 26 896

### Wózek
biały półsportowy nikiel w bardzo dobrym stanie. Kopernika 2 m. 11. zdg 26 889

### Sprzedam
skład owocu dobrze zaprowadzony z przyległemi składnicami. Adres Kurjer Pozn zdg 26 890

### Kluby
plusz. sprzedam tanio. Wielkie Garbary 34 m. 20. zdg 26 948

### Restauracja
śródmieściu korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 26 968

### Mocny
koń roboczy na sprzedaż. Poznań Kościelna 32. zdg 26 747/8

### Meble
najtaniej poleca
**Baranowski**
Poznań Podgórna 13 Pg 2543/4

### Lampy
elektryczne, najnowsze modele, wyrób własny, najtaniej. Nowak Masztalarska 7 zdg 27 089

### Pianino
okazyjnie 27 Grudnia 5 — 11. zdg 27 065

### Skład
w Rynku Wildeckim, dzierżawa 40 zł dla obuwnika tanio. Strumykowa 11, m. 26. zdg 27 064

### Pianino
firmy Zeitel u. Winkelmann, Braunschweig, patentowe, dno rezonansowe, okazyjnie, nowe na dogodnych warunkach. Skład pianin, Podgórna 14. zdg 27 057

### Platformy
różne wóz 2 cale. Poznańska 18. zdg 27 039

### Pianino
zagraniczne pierwszorzędne. Marcina 15 — 5. zdg 27 027

### Meble
poleca najtaniej
**K. Bakoś,**
**Stary Rynek 51**
zdg 20 988/89

### Parasole
tanio. Czysz, Szkolna 11.
Pg 2 967/8-11.44/5

### Piekarnię
przepisową centrum mieszkaniem sprzedam. Piotrowski, św. Marcin 5 — 21. zdg 26 942

### Jadalnia
dębowa, dobrym stanie 150 zł. Gen. Kosińskiego 12, m. 6/7. zdg 26 424

### Maszyna
Singera damska, bębenkowa tanio. Słowackiego 29 — 10. zdg 26 983

### Łóżeczko
dziecięce pl. Działowy 11 m. 3. zdg 26 929

## 10. MAJĄTKI

### Gospodarstwo
92 morgowe prywatne (Niemca), zabudowania masywne, inwentarze kompletne 23 000, wpłaty 15 000. Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5. zd 26 764

### Gospodarstwo
65 morgowe ziemi buraczanej, zabudowania pierwszorzędne, dom pięciopokojowy, inwentarze kompletne 14 000. Rutkowski, Poznań Półwiejska 5. zd 26 763

### Gospodarstwo
124 morgowe zabudowania masywne, inwentarze kompletne 15 000, wpłaty 7 000 — korzystne kupno. Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5. zd 26 762

### Gospodarstwo
32 morgowe ziemi buraczanej zabudowania masywne, wpłaty 3 500 reszta Bank Rolny. Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5. zd 26 761

### Majątek
360 pszennej, 25 łąki, zabudowania masywne, inwentarze kompletne 50 000, wpłaty 15 000. Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5. zd 26 760

### Wielki
wybór gospodarstw do sprzedaży, dzierżawy, różnej wielkości, dogodnych warunkach poleca Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5. zd 26 759

### Resztówka
80 mórg buraczanej, 12 łąki, zabudowanie nowe, inwentarze nadkompletne. Cena 16 000. Rutkowski, Półwiejska 5. zd 26 767

### Gospodarstwo
56 morgowe, 18 oparkanione, 500 drzew owocowych, blisko Poznania, wpłaty 15 000. Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5. zd 26 766

### Gospodarstwo
60 morgowe blisko Poznania, zabudowania masywne, wpłaty 6 500, reszta Bank Rolny. Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5. zd 26 765

### Zadzierżawię
majątek ziemski 250—400 ha z dobrą ziemią i komunikacją. — Oferty z opisem i podaniem potrzebnej gotówki kierować Maj. Manieczki, powiat Śrem. zdg 26 483

## 11. KUPNA

Złoto, srebro, brylanty, wszelkie starożytności kupuje.
**„Lamus"**
Strzelecka 1 Pg 2976-54,125

### Elewatora
transportowego na wysokość 15 do 17 metrów poszukujemy. Oferty pod zdg 26 092 do Kurjera Poznańskiego.

### Srebro
złoto, brylanty kupuje
**Kruk**
27 Grudnia 6. Ng 6809

### Poszukuję
piekarni kupna lub dzierżawy. — Kaniewski, Wągrowiec, Bydgoska 27. zdg 26 809

### Pieska
jamnika lub foxterriera, odchowanego kupię zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 868

### Samochód
osobowy, ekonomiczny tanio. — Oferty Kurjer Poznański zdg 26 825

### Pianino
kupię. Cena Kurjer Poznański zdg 26 757

### Lorki
szyny kolejki polnej, podkłady żelazne i inne materjały kolejkowe kupuje, gotówką płacę najwyższe ceny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 26 745

### Kowadło
z rogiem używane 100—150 kg kupię. Oferty cena St. Łabędzki, Kostrzyn, Pobiedziska 22. zd 26 790

### Powózkę
używaną, lekką na cztery osoby, jednokonkę kupi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 878

### Kupię
używany regulator i worek do motoru gazowego na rurę 2.5 calową. Zgłoszenia Kurjer Pozn. portj. 3 138

### Kupię
maszynę do szycia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 26 900

### 20 — 30
mórg dobrej ziemi, promieniu do 10 klm od Poznania kupię Oferty Kurjer Poznański zdg 26 173/4

### Gramofon
dwusprężynowy kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 033

## 12. DO WYNAJĘCIA

### 4 i 5
pokojowe Matejki 5, wskaże mieszkanie 14. Informacje telefon 62-14. zdg 26 311

### Siedmiopokojowe i pięciopokojowe
mieszkania Grottgera wynajmę korzystnie, telefon 34-44
Pg 3375-54.235

### Pokój
próżny frontowy z angielką IV piętro około 14 m kwadratowych wynajmie gospodarz lokatorowi na stałej posadzie, czynsz rok zgóry 204 zł. Oferty Kurjer Poz. zdg 26 729

### 4 pokojowe
przynależytości, parter, Mostowa maja wolne, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 852

### 2
i 3 pokojowe komfortowe od zaraz willa Sołacka 61 m. 2. zdg 26 785

### Trzypokojowe
okolica Mickiewicza gospodarza kilkatysięczna. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 874

### Pokój
Ogrodowa IV p. podwórze samotnej osobie rok zgóry od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 905

### Pokój
próżny małżeństwu Półwiejska. Informacje Zielona 3 — 21. zdg 26 958

### Trzypokojowe
70.— Spokojna dwupokojowe 35.— Półwiejska, dwupokojowe Matejki gospodarz. Informacje Metelski, Zielona 3 — 21. zdg 26 957

### Mieszkanie
dwupokojowe śródmieście 200 zł renowacja. Adres Kurjer Pozn. zdg 26 943

### Trzypokojowe
komfortowe 56.— Śniadeckich, dwupokojowe 40.— centrum, jednopokojowe 25.— wynajmie „Pawilon", Focha 15. zdg 26 934

### Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią, okolica Wilda, dzierżawa rok zgóry po 40 zł. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 26 928

### Pięciopokojowe
komfortowe, centralne. Willa, Grodziska 6. zdg 27 006

### Siedmiopokojowe
odnowione, parkiet, centralne, tanio. Chełmońskiego 9, I. zdg 27 072

### Czteropokojowe
łazienka, front I. Wrocławska 19, m. 10 zdg 27 060

### Czteropokojowe
śródmieściu — osiemdziesiątpięć miesięcznie. „Domus". Plac Wolności 14a. zdg 27 059

### Trzypokojowe
słoneczne, komfort, peryferje, 12 minut tramwaj. Staszica 3 — 1. zdg 27 030

## 13. SZUK. MIESZK.

### Dwupokojowe
kuchnia, gospodarza, bezdzietni — urzędnik etatowy. Ewentualnie zgóry. Oferty Kurjer pod „12.66". Pg 3 316-12.66

### Oficer - lekarz
poszukuje 4—5 pokojowego mieszkania, komfort. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 854

### Mieszkania
dwupokojowego słonecznego okolica Łazarz Jeżyce poszukuje od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 055

### Urzędnik
poszukuje 2—3 pokojowego komfortowego z łazienką I — II piętro bez pośredników. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 967

### Poszukuję
próżnego pokoju lub z kuchnią czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 946

### 2 — 3
pokojowego mieszkania komfortowego poszukuje pewny płatnik. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 27 001

### 3
pokoje łazienka, pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 084

### Pokoju
kuchni pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 756

## 15. POKOJE UMEBL.

### Skryta
7 m. 7 panom. dg 1 244

### Pokój
umeblowany do wynajęcia od 1 kwietnia. Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8 (dom narożnikowy). zdg 26 080

### Panu
niekrepujący. Dąbrowskiego 2. I., prawo. zdg 20 888

### Komfort
jedno- dwuosobowy tylko z utrzymaniem. Ogrodowa 18 m. 4. zdg 26 538

### Elegancki
dwuosobowy, Zielona 7, m. 7. zdg 26 470

### Słoneczny
balkonowy, niekrepujący, wszelkie wygody. Dąbrowskiego 23—7. zdg 26 731

### Przecznica
12 — 7. Jedno- dwuosobowy, utrzymaniem, obiadami. zd 26 822

### Kochanowskiego
24 — 1 jedno, dwuosobowy, wygody. zdg 26 832

### Słoneczny
dwuosobowy. Skryta 1 — 5. zdg 26 835

### Pokój
jedno- dwuosobowy, czysty, utrzymanie. Młyńska 3 — 8. zdg 26 837

### Pokój
czysty słoneczny telefon utrzymanie bez wynajmę. Pocztowa 29 m. 11. zdg 27 038

### Dąbrowskiego
41 — 6. pokój słoneczny. zdg 26 846

### Niekrępujący
ładny. Dolina 4 — 12. zdg 26 853

### Przyjezdnym
Nowy Rynek 5 — 3. zdg 27 036

### Lepszemu
panu na stanowisku. Łąkowa 14 m. 22. zdg 27 037

### Pokój
dwuosobowy solidnym. — Żupańskiego 19 m. 11. zdg 27 034

### Pokój
Jeżycka 45 — 7. zdg 27 032

### Kraszewskiego
4 — 8. zdg 27 031

### Panience
gospodynię. Jeżycka 33 — 2. zdg 27 029

### Tanio
piecykiem. Jeżycka 33 — 2. zdg 27 028

### Grottgera
14 — 3. zdg 27 056

### Tanio
jedno dwuosobowy jasny. Strzelecka 11 — 3. zdg 26 844

### Przyjezdnym
najkorzystniej Wodna 15 — 5. zdg 27 043

### Dwuosobowy
Wyspiańskiego 9, mieszkanie 12. zdg 26 857

### Ładny pokój
urzędniczce Wierzbięcice 5 m. 7 od 4—6. zdg 26 774

### Strzelecka
30 — 5 Świętokrzyski. zdg 26 784

### Skarbowa
4, mieszkanie 14, jednoosobowy, dwuosobowy eleg. (małżeństwu). zdg 26 720

### Elegancki
Słowackiego 35 m. 7 I telefon, elektryczność. zdg 26 780

### Ładny
słoneczny. Bóżnicza 15 m. 13. zdg 26 799

### Chełmońskiego
4 — 9 u samotnej. zdg 26 805

### Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 26 859

### Frontowy
utrzymaniem. Grobla 28 — 2. zdg 26 812

# programy radjowe

## OGÓLNOPOLSKIE

**Sobota, 28 marca.**

**6.30** audycja poranna: **11.57** sygnał czasu: **12.03** dziennik południowy: **12.25** koncert w wykonaniu orkiestry kameralnej z Wilna: **13.25** chwilka gospodarstwa domowego: **15.00** „Śledź" — fragment z powieści Z. Badowskiej „Dzwony w Leningradzie" (obrazek obyczajowy z współczesnej Rosji): **15.15** „Nasz handel morski" (Wilno ma aud. lok.): **15.30** zespół kameralny Niny Mańskiej: **16.00** lekcja języka francuskiego: **16.15** słuchowisko dla dzieci młodszych p. t. „2 plus 2 = 4" Stanisława Sojeckiego z muzyką W. Buchwalda z Poznania: **16.45** — „Cała Polska śpiewa": **17.00** — „Polacy na dalekich lądach i morzach" — odczyt „O Pawle Ed. Strzeleckim, który górom Australji nadawał polskie nazwy" (z Łodzi): **17.15** nowości z płyt: (Katowice, Kraków, Poznań nadają. audycje lek.). **17.45** „Świat naszych roślin": „Jodła" — pogadanka: **17.50** „Mówmy o prowincji" — „Zanik prowincji" — pogadanka z Krakowa: **18.00** koncert solistów w wyk. Fel. Krysiewiczowej-Parkowskiej (śpiew), — Irena Kurdisz-Stefanowa z Torunia) i Zdz. Jahnke (skrzypce) z Poznania: **19.45** pogadanka aktualna: **20.00** „Comic-jazz-Revue". Lekka audycja w wyk. ork. jazzowej i solistów ze Lwowa: **20.45** dziennik wieczorny: **21.55** obrazki z Polski współczesnej: **21.00** audycja dla Polaków zagranicą — „Obrazki z dziejów mieszczaństwa polskiego": **21.30** „Wesoła Syrena" — audycja p. t. „Dawny znajomy": **22.00** koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Sergjusza Benoni'ego (śpiew): **23.05** — muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R.

**Niedziela, 29 marca.**

**9.00** aud. poranna: **10.30** nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie wygł. ks. dr. Michał Klepacz: **12.15** poranek muzyczny z Wilna. W przerwie około godz. **13.00** — Epizod o powieści Z. Nałkowskiej „Granica" **14.00** audycja literacka „Nieznane rękopisy Sienkiewicza": **15.00** „Godzina rolnika": **16.00** „Jak rozmawiam z moim psem" — opowiadanie dla dzieci J. Gerżabka: **16.15** chór Juranda śpiewa: **16.40** pog. aktualna: **16.50** „Krakowska migawka regjonalna": **17.10** „1000 taktów muzyki" gra zespół St. Rachonia: **18.15** słuchowisko oryginalne Józefa Mayena „Sevanapola". Wieczór I-szy p. t. „O Florencji": **19.40** sport: **19.45** „Co czytać?" **20.00** koncert symfoniczny pod dyr. M. Mierzejewskiego i M. Janowski (śpiew): **20.50** dziennik: **21.00** „Na wesołej lwowskiej fali". — „Ta joj — pierunie": **21.30** „Na pograniczu dwóch światów" — feljeton: **21.45** wiadomości sportowe oraz: **22.00** muzyka salonowa i taneczna.

## WARSZAWA

**Sobota, 28 marca.**

**Warszawa — 12.15** pog. roln.: „Łubin słodki i nowe rośl. na pasze": **14.30** muzyka lekka (płyty): **15.20** giełda.

**Niedziela, 29 marca.**

**Warszawa — 9.15** muzyka (płyty): **9.50** program: **10.00** muzyka salonowa z płyt: **12.03** przegląd teatralny: **14.25** muzyka lekka z płyt: **15.00** godzina rolnika: **19.00** program: **19.40** sport: **23.05** muzyka lekka z płyt.

## POZNAŃ

**Sobota, 28 marca.**

**Poznań — 12.15** pog. „Zabawy dziecięce": **13.30** muzyka z płyt: **14.30** „Z operetek i rewji" (płyty) **15.20** giełda: **16.15** Teatr Wyobraźni nada słuchow. dla dzieci młodsz.: „2 + 2 = 4": **17.15** najnowsze nagrania na płytach: **18.00** koncert solistów: **18.40** „Budowa miedzyszkolnego ośrodka sportów wodnych w Poznaniu" pog.: **18.50** Rytmy taneczne" — (płyty); **19.15** pog. „Rolnik do rolnika".

**Niedziela, 29 marca.**

**Poznań — 9.15 i 10.00** muzyka z płyt: **12.03** pog. dla dzieci starszych „Podglądamy życie pająka w sieci": **14.25** koncert życzeń z płyt: **15.00** przegl. rynków produktów roln.: **15.15** djalog wiejski: **15.30** muzyka z płyt: **16.00** opow. dla dzieci: „Jak rozmawiam z moim psem": **19.25** nastrojowe pieśni z płyt: **23.05** muzyka salonowa (płyty).

## PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

**na sobotę:**

**17.30 Moskwa (Kom.).** Koncert solistów. **17.40 Brno.** Pieśni Beethovena.

**18.00 Koenigswust.** Pieśni i tańce ludowe. **Hamburg.** „Świeży powiew" — koncert ork. **Bruksela flam.** Recital fort. **Kolonja.** Muzyka popularna. **18.45 Moskwa. (Kom.).** Cichy Don" — opera Dzierżyńskiego.

**19.00 Frankfurt.** Wiązanka melodyj. **Koenigswust.** Koncert ork. detej. **19.10 Wiedeń.** „Jedna jedyna noc" — operetka Stolza. **19.15 Praga.** Wesołe piosenki. **19.20 — Monachjum.** Sonata A-dur Boccheriniego. **19.30 Sztockholm.** Kabaret. **19.40 Brno.** „Król Paryża" — operetka Offenbacha.

**20.10 Koenigswust.** Wesołe melodje. **Monachjum.** Wieczór rozmaitości. **Królewiec.** Koncert rozrywkowy. **Kolonja** Wielki koncert ork. **Lipsk.** Wesoły wieczór. **Berlin.** „Berlin tańczy" **20.35 — Medjolan.** „Tristan i Izolda" — opera Wagnera (tr. z Opery Król). **21.00 Bruksela flam.** „Baron cygański" — operetka Straussa. — **Kaunas.** Koncert fort. f-moll Chopina. **21.15 Paris P. T. T.** „Flet czarodziejski" — opera Mozarta (tr. z Opery). **21.30 Anglja. (Nat. Progr).** Radjorewja. **21.45 Radio Paris.** „La foret bleue" — baśń muzyczna Auberta.

**22.00 Poste Parisien.** Koncert orkiestrowy. **Sztockholm.** Muzyka taneczna. **22.05 Luksemburg.** — Koncert symf. **22.10 Wiedeń.** — Koncert Chopinowski w wyk. Fr. Łukaszewicza. **22.30 Praga.** Muzyka taneczna. **Koenigswust.** „Nocna muzyczka". **Lipsk.** Koncert ork. detej. **Anglja.** (Reg. Progr.). Koncert ork. baniolistów.

**23.00 Koenigswust.** „Prosimy do tańca". **Budapeszt.** Muzyka taneczna. **23.05 Wiedeń.** Muzyka taneczna. — **23.10 Anglja** (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. **23.30 Strasburg.** Muzyka taneczna.

**24.00 Frankfurt.** Koncert rozrywkowy **Berlin.** Muzyka taneczna. **Anglja** (Nat. Progr.) Muzyka taneczna. **0.15 Radio Paris.** Muzyka lekka.

**niedziele, 29 marca:**

**6.00 Hamburg.** Koncert portowy.

**7.30 Praga.** Koncert z Karlowych Varów.

**9.00 Lipsk.** Koncert rozrywkowy. **Königswust.** Beztroski poranek niedzielny. **9.25 Praga.** Kwartet salonowy Muzika. **9.30 Monachjum.** Recital skrzypcowy.

**10.30 Monachjum.** Muzyka ludowa. **10.45 Praga.** Koncert chóru.

**11.20 Brno.** Koncert muzyki klasycznej. **11.45 Wiedeń.** Koncert orkiestrowy.

**12.00 Berlin.** Muzyka w południe. **Lipsk.** Koncert ork. Filh. **12.25 Budapeszt.** Koncetr ork. pod dyr. Dohnanyi'ego. **12.55 Wiedeń.** Koncert rozrywkowy.

**14.00 Sztokholm.** Symfonja Czajkowskiego. **14.15 Berlin.** Muzyka lekka. **14.30 Paris PTT.** Transm. z opery: 1. „Dwaj ślepcy" — Offenbacha nast. „Tosca" — op. Pucciniego.

**15.00 Hamburg.** „Wiosna powraca" — koncert chóru. **Lipsk.** Ludowe pieśni i tańce. **15.05 Monachjum.** Koncert solistów. **15.15 Kopenhaga.** Współczesne melodje. **15.40 Wiedeń.** Występ kwartetu Ondriczki.

**16.00 Königswust.** „Melodje i rytm". **M. Ostrawa.** Koncert południowy. **Strasburg.** Koncert orkiest. **Hamburg.** Wesoła muzyczka. **16.40 Sztokholm.** Recital wiolonczelowy.

**17.00 Budapeszt.** Muzyka salonowa. **Rzym.** Koncert symf. z Augusteo pod dyr. Bruno Waltera. **17.45 Wiedeń.** „Z miasta moich marzeń" — koncert. **18.00 Leningrad.** Koncetr symf. **Königswusterhausen.** Wielki koncert rozrywkowy od godz. 2. **Moskwa (WCSPS).** Recital for. **Paris PTT.** Festiwal Wagnera. **18.15 Oslo.** Utwory wiolonczelowe. **Bukareszt.** Muzyka taneczna. **Bruksela flam.** Recital skrz. Henryka Temianki. **18.20 Anglja (Nat. Progr.)** Muzyka kameralna. **19.15 Strasburg.** Muzyka lekka. **19.45 Anglja (Reg. Progr.)** Muzyka lekka.

**20.00 Anglja (Nat. Progr.)** Koncert solistów. **Bratislawa.** „Gdybym był królem" — opera kom. dama. **20.10 Budapeszt.** Melodje operetkowe. **20.35 Rzym.** „Shimmy verde" — operetka Valente i Tagliaterbr.

**21.00 Budapeszt.** Koncert chóru. **21.30 Paris PTT.** „Rip" — opera kom. Planquette'a. **Wieża Eiffla.** Sonaty fort. Beethovena.

**22.00 Warszawa - Berlin.** Koncert muzyki rozrywkowej. **Budapeszt.** Muzyka cygańska. **22.15 Medjolan.** Recital skrz. **22.20 Sztokholm.** Muzyka kameralna. **Wiedeń.** Dawna muzyka. **22.30 Rzym.** Muzyka taneczna. **22.35 Praga.** Koncert chóru nauczycieli.

**23.00 Budapeszt.** Muzyka jazzowa. **Kopenhaga.** Muzyka taneczna. **23.15 Bruksela franc.** Recital skrz. Henryka Temianki. **23.45 Radio Paris.** Muzyka taneczna. „d rr.SS10dhuP cmfwyp abgkń

**Mickiewicza**
13 — 9. zdg 26 861

**Słowackiego**
38, m. 1. 2 osob, obiady — bez. zdg 26 885

**Jednoosobowy**
Plac Działowy 5, m 8. zdg 26 882

**Jasna**
13 — 6. zdg 26 911

**Komfortowy**
paniom. Ogrodowa 4 — 5. zdg 26 906

**Dwuosobowy**
dwa łączne. Mostowa 33 — 6. zdg 26 919

**Słoneczny**
Stary Rynek 6 — 9. zdg 26 918

**Niekrępujący**
2 osoby fortepian. Wielkie Garbary 2 — 11. zdg 26 916

**Podgórna 10a**
mieszkanie 11 front inteligentnemu panu. zdg 26 887

**Ratajczaka**
19 — 10 nowoczesny. zdg 26 886

**Frontowy**
kulturalnym. Plac Sapieżyński 5—7. zdg 26 895

**Pokój**
Marsz. Piłsudskiego 33. Dworczak zdg 26 894

**Przyjezdnym**
tanio. Wodna 13 — 9. zdg 26 892

**Pokój**
umeblowany. Nowa 7, m. 12. zdg 26 891

**Dwuosobowy**
Piłsudskiego 5 m. 9. zdg 26 982

**Pokój**
Słowackiego 21 m. 5. zdg 26 952

**Frontowy**
Wszystkich Świętych 6 — 4. zdg 26 949

**Solidnym**
Focha 74, m. 3 zdg 27 026

**Piękne**
niekrępujące sytuowanym. Wrocławska 28/29 m. 8. zdg 26 939

**Elegancki**
Podgórna 14 — 6. zdg 26 927

**Focha**
35 m. 9. zdg 26 923

**Mielżyńskiego**
22 I m. 7 komfortowy utrzymaniem bez. zdg 26 991

**Focha**
55, m. 6. zdg 27 005

# TEATRY

TEATR POLSKI: Piątek, 27. 3. „Bolesław Śmiały", przedstawienie po cenach do połowy zniżonych.

Sobota, 28. 3. „Raz się żyje", premjera.

TEATR WIELKI (Opera):

Piątek, 27. 3. **„Rose-Marie". Ceny popularne od 50 gr. do 2,— zł.**

Sobota, 28. 3. „Eugenjusz Onegin".

Niedziela, 29. 3. o godzinie 15: „Rose-Marie". **Ceny popularne od 50 gr. do 2,— zł.**

Niedziela, 29. 3. o godzi- 20: „Bal w Savoy'u".

TEATR NOWY: Piątek, 27. 3. „Matura".

Sobota, 28. 3. „Matura".

# KINA

**Poznań,** piątek, 27. 3.

ALKAZAR: „Nowi ludzie".
APOLLO: „Jego wielka miłość".
CORSO: „Tajemnica Małej Schirley".
GONG: Audjencja w Ischlu
GWIAZDA: „Manewry miłosne".
METROPOLIS: „Jego wielka miłość".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „A. L. 14 zatonęła" i „Dwa oceany".
RENAISSANCE: „Papua".
SŁOŃCE: „Kapitan Blood"
SFINKS: „Raj na ziemi".
ŚWIT: „Alarm w nocy".
TĘCZA-Łazarz: „Noce Wiedeńskie".
TĘCZA-Wilda: „Jaśnie pan szofer".
WILSONA: „Pan bez mieszkania"

**Pokój**
umebl. odnajmę. Młyńska 4 m. 4. zdg 26 953

**Próżny**
panu. Focha 54 Kośmicka. zdg 25 921

**2 panom**
naprzeciw Parku Wilsona. Focha 43 skład delikatesów. zdg 26 989

**Pokój**
bardzo czysty, duży, dwom panom spokojnym. Małeckiego 31 m. 8. zdg 27 018

**Dwuosobowy**
fortepianem. Piekary 18 — 6. zdg 27 017

**Pokój**
Plac Bernardyński 4 m 6. zdg 27 007

**Podgórna**
2a — 9 utrzymaniem — bez. zdg 27 081

**Kulturalnym**
czysty, słoneczny, Podgórna 2b, m. 6 zdg 27 071

**Pokój**
panom Marji Magdaleny 1 — 5. zdg 27 070

**Niekrępujący**
Świętosławska 8 — 1 zdg 27 062

**Elektryczność**
czysty, dwuosobowy. Wszystkich Świętych 8 — 6. zdg 26 941

## 16. SZUKA POKOJU

**Samotny**
stałej posadzie, niekrępującem wejściem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 818

**Studentka**
pokoju 30,— śródmieście w miarę niekrępującego. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 838

**Pokoju**
szuka inteligentne małżeństwo — dzieckiem używalnością kuchni pewny płatn k. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 840

**Pokoju**
1—2 w centrum na biuro parter I piętro zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 26 743

**2 pokoi**
rodzeństwo od 15 kwietnia blisko Kaponiery. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 792

**Pokoju**
małego 20,— zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 808

**Pokoiku**
za 10,— matka córka. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 862

**Pan**
skromnego śródmieściu 20,— zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 901

**Pokoju**
umeblowanego na biuro parter, I piętro, śródmieście. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 924

**Słonecznego**
elektryczność Warunki (30,—) dla prawnika. Przyjmę administrację. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 074

**Urzędnik**
student pokoju spokojnego samotnych niezależnych możliwie śródmieście podaniem ceny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 041

## 17. LOKALE

**Cztero-**
trzy- oraz jednoizbowe handlowe I piętro front Podgórna 3 wynajmę. Telefon 40-76. zdg 26 775

**Mieszkania**
z warsztatem na stolarnię poszukuję w Poznaniu. Oferty Orędownik zd 26 781

**Skład**
Wrocławska do wynajęcia. Adres Kurjer Pozn. zdg 26 888

**4 — 5 pokoi**
na biura, centrum poszukuję. — Oferty Kurjer Poznański zdg 26 998

**Ubikacje**
na warsztat rzeźnicki poszukuję zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 035

## 18. DZIERŻAWY

**Piekarni**
przepisowej w dobrem położeniu poszukuję celem dzierżawy. Proszę o podanie warunków. Oferty Orędownik zd 26 782

**Majątek**
1 100 morgowy nowoczesna gorzelnią sadem owocowym 1 000 drzew, objęcie 60 000 właściciela. Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5 zd 26 769

**65**
pszennej budynki masywne inwentarze nadkompletne od właściciela 12 lat, objęcie 3 500. Rutkowski, Poznań, Półwiejska 5. zd 26 768

**Do**
wynajęcia skład, trzypokojowem mieszkaniem, przynależytościami, wjazdem, podwórzem itd, dotąd rzeźnictwo, nadający się na każdą branżę we Wronkach. Oferty Poznań, Podgórna 14, mieszk. 4. zdg 26 816

## 22. ZGUBY

**Przybłąkał**
się pies wyżeł. Wiadomość w Kurjerze Poznańskim dg 1236. Odebrać za wynagrodzeniem

## 23. ROZMAITE

**Znana**
wróżbiarka przepowiada przyszłość z kart. Poznań, Mickiewicza 1 m. 1 frcnt. zd 26 794

**Kapelusze, koszule, krawaty**
najtaniej tylko
**Pietrzykowski**
Wielka 8. Pg 2981/2-12,31/2

**Szukam**
inwalidy z kaucją na powiat śremski. Zgłoszenia Waszak, Kórnik. Rynek restauracja. zdg 27 009

**Wróżbiarka**
Świętosławska 8 — 1 zdg 27 063

## 24. NAUKA

**Kursy handlowe Preissa**
Skarbowa 11. Nowy kurs
**1 kwietnia.**
zdg 25 415

**Kursy handlowe**
Sawickiego, pl. Wolności 2. Nowy kurs 1 kwietnia zdg 26 608

**Nauka chemicznego czyszczenia**
farbowania, materjoznastwo podręcznik 6,— zł franko Wydawnictwo Bante, Poznań, skrzynka pocztowa 1 036. zdg 26 751

## 25. MUZYKA

**Saksofonista**
alt, baryton. trąbka, skrzypce, fortepian wolny Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 073

## 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

**Sierota**
z prowincji inteligentna bezwzględnie uczciwa z cośkolwiek szyciem, gotowaniem szuka jakiejkolwiek posady od 15. 4. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 26 327

**Bufetowa**
niemiecki polski poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 083

**Bufetowa**
inteligentna, przystojna, młoda szuka posady, także wyjazd. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 078

**Podróżujący**
branży kolonjalnej, pracuje 11 lat na terenie Poznania szuka dodatkowego artykułu. Oferty Kurjer Poznański zdrg 26 777

**Zdolna**
krawcowa szuka posady w składzie do konfekcji damskiej. Oferty Kurjer Poznański zd 26 165

**Sierota**
chętnie pracująca z gotowaniem i wszelką pracą domową szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 811

**Dziewczyna**
prace domowe, gotowaniem od 1. szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 820

**Rządca gospodarczy**
lat 33, praktyką w majątkach, intensywnie zagospodarowanych poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 836

**Dziewczyna**
z prowincji lat 16 szuka pracy do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 850

**Kucharka**
służąca dobrze polecona długoletnie świadectwa szuka posady od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 780

**Robotnik**
samotny poszukuję posady robotnika lub woźnicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 744

**Szwajcer**
dojarz kawaler 8-letnią praktyką poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 740

**Kucharka**
szuka posady do wszystkiego od 1-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 735

**300,—**
kaucji złożę za posadę magazyniera, woźnego, inkasenta l. t. p. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 732

**Poszukuję**
posady portjera, woźnego, stróża domowego z kaucją. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Orędownik zd 26 788

**Mistrz**
rzeźnicki kartą rzemieślniczą długoletnią praktyką szuka posady, miejscowość obojętna. Krüger, Puszczykówko pow. Poznań. zd 26 839

**Uczennica**
poszukuje posady obojętnie w jakiej branży. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 804

**Młodsza**
uczciwa, z prowincji, pościela szuka posady wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 881

**Ogrodnik**
10 lat praktyki dobre świadectwa polecenia przyjmie posadę. Wymagania skromne. — Zgłoszenia agentura Kurjera Pozn. Wronki. ng 8 149

**Uczciwa**
chętna bardzo czysta, pilna i porządna dziewczyna poszukuje posady od 1 lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 963

**Gospodyni - kucharka**
z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 962

**Dziewczyna**
uczciwa z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady lub posługi 1. 4. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 26 950

**Chłopiec**
lat 16, rosły szuka nauki ogrodnictwa z utrzymaniem. Pląskowski, Aleje Bułgarskie. ogródki działkowe. zdg 25 238

**Posługi**
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 990

**Kupiec podróżujący**
od kilku lat na Poznańskie i Pomorze posiada prawo prowadzenia samochodu poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 26 981

**Poszukuję**
całodziennej posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 016

**Skromna**
bardzo uczciwa dziewczyna szuka posady do wszystkiego, cośkolwiek gotowaniem zaraz lub 1 skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 010

**Osoba**
wiek średni, inteligentna dobra gospodyni szuka posady, probostwo wiejskie lub majętność. — Oferty Kurjer Poznański zdg 27 003

**Urzędnik gospodarczy**
kawaler lat 31, z ukończoną szkołą rolniczą, 7 lat praktyki, energiczny organizator robocizny, poszukuje posady zaraz lub od 1. 4. 1936. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 27 085

**Robotnik**
z kaucją 400.— poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 067

**Panienka**
lat 16 przyjmie posadę, branża obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 051

**Przyjmę**
posadę ekspedjentki, piekarni, restauracji lub rzeźnictwa Gwarancja sumienność. Oferty podać em pensji, utrzymaniem Kurjer Poznański zdg 26 428

**Robotnik**
młody, żonaty, poszukuje pracy, kaucja 200.— Oferty Kurjer Poznański zdg 26 431

**Dziewczynka**
do dziecka szuka posady od 1. — Oferty Kurjer Poznański zdg 26 435

**Poszukuję**
posady gotowanie, zaprawy w dom religijny, — dobrze polecona. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 450

**Posady**
poszukuję gotowaniem wszelkich prac 1—3 osób, warunki skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 469

**Panienka**
inteligentna szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 533

**Poszukuję**
posługi południowej lub prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 521

**Fryzjerka**
manicurzystka samodzielna, poszukuje posady na prowincję. — Zgłoszenia Lembicz, Szamotuły, Dworcowa 15. ng 8 112

**Dziewczyna**
uczciwa poszukuje posady gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 589

**Dziewczyna**
uczciwa pilna poszukuje posady do wszelkich prac domowych. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 574

KOLA ERBE
przy zmęczeniu fizycznem i umysłowem
ng 7261/2

**Ekspedjentka**
lub kawiarka dzielna poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn zdg 26 670

**Dziewczyna**
czysta zaufana samodzielnem gotowaniem dobremi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 654

**Dziewczyna**
szuka posady lub posługi. cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 638

**Emeryt**
wyższy urzędnik adm., młody poszukuje posady za wynagr. 80 zł miesięcznie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 26 709

## 27. WOLNE MIEJSCA

**Kucharka**
z dobrem gotowaniem, wypiekaniem, zaprawy i chów drobiu potrzebna na majątek od 15. 4. — Pensja miesięczna 35 zł. Kopje świad. skierować Kurjer Pozn zdg 26 653

**Maszynistki-stenografki**
poszukuje poważna instytucja. Uwzględniane będą tylko kandydatki o wysokich kwalifikacjach zawodowych i intelektualnych. Zgłoszenia z życiorysem oraz świadectwami należy skierować do „Par" pod nr. 54.229

**Ekspedjentki**
branży obuwia potrzebne. Oferty odpisy świadectw „Par", Marcinkowskiego 11 pod 54.237 Pg 3374-54.237

**Dziewczę**
dochodzące zaraz. Małeckiego 28 m. 26. zdg 26 824

**Przedstawicieli**
(przedstawicielki) dobrą prezencją dla poważnej firmy poszukiwani. Oficerowie rezerwy i b. urzędnicy państwowi chętnie przyjmowani. Zgłoszenia przyjmuje nasz organizator Hotel Monopol nr. 30 w piątek i sobotę od 15—18. Firma Astel, Kraków. zdg 26 849

**Technik dentystyczny**
dzielny w pracach lanych może się od zaraz z podaniem warunków zgłosić. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 909

**Ekspedjentka**
rzeźnicka potrzebna zaraz na rynek. Poznań, Woźna 18 m. 8. zdg 26 796

**Woźnica**
do rozwożenia pieczywą potrzebny. Zastaw 50 zł. Piekarnia Poznań-Główna, ul. Średnia 11. zd 26 771

**Inteligentna**
dochodząca do dzieci. Mazowiecka 56, Sołacz. zdg 26 786

**Noże krajowe**
wszelkie wyroby stalowe
Sprzęty kuchenne, naczynia aluminiowe
duży wybór
ng 7 833 tanie ceny
**Jan Deierling**
Szkolna 3 Tel. 35-18, 35-43
Hurt. Detal.

**Bieliźniarka**
wykwalifikowana, dobrze polecona potrzebna na wieś. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 26 783

**Potrzebna**
prasowaczka od zaraz. Zgłoszenia Różana 23 prasowalnia.

**Ekspedjentka**
starsza, sumienna, rutynowana tylko do wyrębu mięsa zaraz potrzebna. Zgłoszenia od 15 — 18 Wołyńska 6 Sołacz. zdg 26 933

**Energicznego**
kapitałem 400 do bezkonkurencyjnego artykułu na 50 proc. — Potrzebny lokal dla maszyny. — Oferty Kurjer Poznański zdg 26 985

**Bufetową**
młodszą i dziewczynę, które pracowały pierwszorzędnych domach poszukuje „Polonja", Grunwaldzka od 1—3. Ng 7922

**Dziewczyna**
z gotowaniem potrzebna od zaraz. St. Rynek 80/82. Restauracja. zdg 27 060

**Fryzjer**
dzielny. Dąbrowskiego 41a. zdg 27 045

**Krawcowa**
w dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 044

**Kucharka**
do wszystkiego potrzebna. Restauracja Strzelecka 31. zdg 27 053

**Potrzebna**
rutynowana ekspedjentka do cukierni. Fr. Ratajczaka 37. zdg 26 802

**Kuchmistrz**
rutynowany, trzeźwy, pilny na samodzielne stanowisko potrzebny. Zgłoszenia na piśmie z odpisem świadectw Hotel „Bast" — Inowrocław. zdg 26 864

**Ekspedjentka**
rzeźnicka na wypomóżkę potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 873

**Ekspedjentka**
dzielna potrzebna, skład porcelany. Marjan Lesiński. Wronlecka. zdg 26 877

**Lekarz**
dentysta wzgl. uprawniony technik od zaraz potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 25 405

## 28. ROZRYWKA

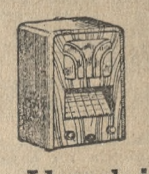

**Radjo-aparaty na najdogod. niejszych warunkach poleca**
**Idaszak i Walczak**
Poznań, św. Marcin 18 przy Fr. Ratajczaka. Pg 2 960-10,117

**„Raj na ziemi"**
Wiedeński humor
**do niedzieli**
Kinoteatr „Sfinks". zdgr 26 884

**Kapelusz**
stary fasonujemy modnie. — Nowy na zamówienie —
**fachowo, szybko, przystępnie**
Nowoczesna Wytwórnia Kapeluszy 27 Grudnia 2 dom ogrodowy. zdg 27 058

## Humor zagraniczny

— Nie kochasz mnie już, Henryku! Gdy byłeś moim narzeczonym, trzymałeś mnie za ręce godzinami!

— W istocie — bo chciałem cię trzymać zdala od fortepianu.

(„London Opinion").

Co futro — to **Edmund Rychter** = co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata** na miesiąc kwiecień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzinną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149